

**KOŚCIÓŁ ŁASKI CESARSKIEJ**  
Archiwalne wydanie jubileuszowe z okazji 200. rocznicy budowy

# **Alfred Zapke**

**Pastor w Kościele Łaski  
Pod Krzyżem Chrystusa**

*Transkrypcji z czcionki  
gotyckiej na łacińską dokonał Ullrich Junker*

*Tłumaczenie i opracowanie Henryk Dąbkiewicz*

Jelenia Góra, 2023



# Festschrift

zur Feier ihres 200 jährigen Bestehens

von

**Alfred Zapke,**

Pastor an der Gnaden-  
kirche zum Kreuze Christi

Der Reinertrag des Jubiläumsbuches  
fließt in die Jubiläumskasse.

Hirschberg (Schlesien) 1909  
Im Verlage des Gemeindegemeinderates.



## Przedmowa

Co odziedziczyliście po waszych ojcach,  
nabywajcie w posiadanie,  
słowo Fausta nie odnosi się do życia w wierze,  
ale też mówi prawdę o wierze.  
Dlatego te stronicę chcą po prostu  
opowiedzieć, co nasi ojcowie kiedyś robili, na co  
mieli nadzieję, co wycierpieli, aby serca ich  
wnuków pozostały wierne tej samej lojalności i  
odziedziczyły potomkom, czym była  
mądrość, piękno, siła, duchowa budowa świątyni  
Pana świąty to małe memorandum ma być  
pożyteczne, powinno też promować  
upiększaniu tego miejsca, skoro  
oddajemy cześć Bogu Ojcu chwałą,  
z takim pragnieniem w sercu ta książeczka została napisana  
jako uroczysty dar autora dla wspólnoty kościelnej

Jelenia Góra Śląsk, 1 marca 1909.

*Alfreda Zapke.*



### **Wykorzystane źródła:**

- Grünhagen C., *Geschichte Schlesiens*. Gotha 1886, Band 11.  
Fibiger M.J., *Das in Schlesien gewaltthätig eingerissene Lutherthum*. Breslau 1713.  
Ehrhardt S.J., *Presbyterologie des evangelischen Schlesiens*. Pappäsche, 1782.  
Ziegler H., *Die Gegenreformation in Schlesien*. Halle 1888.  
Hensel J.A., *Kirchengeschichte der Gemeinden in Schlesien*. Liegnitz 1768.  
Eberlein G., *Der Vertrag von Altranstädt*. Evangelisches Kirchenblatt für Schlesien, 1907, Nr. 33, 34.  
*Annales evangelicae ecclesiae scholaeque Hirschbergae*. Band I 1707-1768, Band II 1769-1814.

### **Akta archiwum kościelnego:**

- Zeller M.D., *Vermehrte Hirschberger Merkwürdigkeiten*. Handschrift 12 Teile, 1738.  
Denkmal der Güte Gottes bei feierlicher Begehung des evangelischen Jubelfestes, 1759.  
Jubelgedächtnis wegen der vor 50 Jahren geschehenen feierlichen Beziehung unserer evangelischen Kirche zu Hirschberg, 1768.  
Schriftliche Nachrichten 1793 in den Knopf eingelegt.  
Zufällige Gedanken bei der feierlichen Aufsteckung des neuen Kirchturmknopfes und verbesserten Kreuzes auf der evangelischen Gnadenkirche zum Kreuz Christi zu Hirschberg, den 31. Mai 1793.  
Kurze Geschichte der evangelisch-lutherischen Gemeinde, der Gnadenkirche und der damit verbundenen Schule zu Hirschberg. 1809.  
Nachrichten zur Aufbewahrung in dem Knopf, welcher auf den neuen Turm der hiesigen evangelischen Gnadenkirche zum Kreuze Christi, den 10. September 1810, aufgesteckt werden soll.  
Die evangelische Gnadenkirche zum Kreuze Christi. Festgabe 1859.  
Die sieben zuletzt genannten Schriften sind gedruckt und verlegt in Hirschberg bei Immanuel Krahn.  
Hensel J.D., *Chronik von Hirschberg bis 1797*. Hirschberg bei Wolfgang, Pitschiller & Comp.  
Herbst J.K., *Chronik der Stadt Hirschberg bis 1847*. Hirschberg bei Immanuel Krahn 1849.  
Vogt M.F., *Illustrierte Chronik der Stadt Hirschberg*. Hirschberg, Rosenthalsche Buchhandlung 1876.  
Knoblich A., *Leben und Werke des Malers Michael Lucas Leopold Willmann*. Breslau 1868.  
Schultz A., *Schlesiens Kunstleben im 15, bis 18. Jahrhundert*. Breslau 1872.  
Lutsch H., *Die Kunstdenkmäler des Reg.-Bezirktes Liegnitz*. Band III, Breslau 1890.  
Volkmar J.T., *Hirschbergs Jubelfest über das fünfzigjährige Alter seiner evangelischen Kirche*. Hirschberg 1759 bei Wilhelm Reimers.



*Przy tworzeniu tego opracowania korzystałem z oryginalnych materiałów archiwalnych. Tłumacząc tekst starałem się zachować wiernie dawny styl literacki. Szczególne podziękowanie należy się Panu Ullrichowi Junkerowi za bardzo duży wkład włożony w transkrypcję starych oryginalnych materiałów niemieckich z czcionki gotyckiej na łacińską. Oryginalne strony zostały odtworzone dosłownie, było to bardzo cenne źródło.*

*Podziękowania należą się również kierownikowi Archiwum Państwowego w Jeleniej Górze Panu Iwo Łaborewiczowi, który udostępnił i wskazał źródła szeregu bardzo ciekawych materiałów archiwalnych.*

*Dziękuję ks. Proboszczowi dr. Erwinowi Jaworskiemu i Pani dr. Stefani Żelasko za pomoc w redagowaniu tego opracowania.*





# HISTORIA

Ruch reformacyjny w Niemczech, zapoczątkowany przez Marcina Lutra, miał ogromny wpływ na kształt nowej epoki w XVI wieku. To wydarzenie było reakcją na negatywne zjawiska w hierarchii kościelnej, takie jak korupcja i demoralizacja duchowieństwa. Luter wyraźnie odrzucał przekonanie, że można sobie “kupić niebo” poprzez dobre uczynki czy fundowanie kościołów. Jego stanowisko przewidywało, że tylko kościoły parafialne i zamkowe miały rację bytu, a inne, takie jak klasztorne czy pielgrzymkowe, mogły być rozebrane lub przeznaczone na cele świeckie. Reformacja miała ogromne konsekwencje dla całego regionu Śląska.

## SYTUACJA EWANGELIKÓW W JELENIEJ GÓRZE W LATACH 1524-1709

---

Uczony prałat Fibiger z kościoła św. Macieja we Wrocławiu przekazuje nam decyzję wrocławskiej kapituły katedralnej w sprawie odpustów:

*Kapituła katedralna na posiedzeniu w dniu 3 marca 1518 roku postanowiła zapobiec dalszemu głoszeniu odpustów, oraz przedstawić biskupowi wrocławskiemu, że w poprzednich latach kaznodzieje i kolekcjonerzy odpustów bywali już w kraju i we Wrocławiu zbyt często, tak że lud był nimi bardzo zmęczony i robił sobie z nich kpiny, do czego należy jeszcze dodać, że lud był bardzo biedny i nie mógł wiele dać na odpusty, gdyby chciał, bo częsta zmiana monety deprymowała biedny kraj.*

Nie należy się więc dziwić, że treści Lutra przeciwko nadużywaniu odpustów były witane radośnie i aprobująco także na Śląsku.

Sędziwy Zygmunt von Zedlitz (ur. 1444), którego ojciec przyjaźnił się z Janem Husem, wysłał dwóch uczniów ze swojej wspólnoty w Nowym Kościele (Neukirch) do wielkiego reformatora w Wittenberdze, gdy tylko stały się znane tezy Lutra. Mieli go zapytać, czy może być łabędziem, o którym prorokował Hus około 100 lat temu. W odpowiedzi Luter wysłał do barona von Zedlitz mnicha augustianów, Melchiora Hoffmanna, który pochodził z Goldberg

(Złotoryja). Hoffmann objął urząd w Nowym Kościele (Neukirch) w 1518 roku i został pierwszym duchownym luterańskim na Śląsku. Po tym pierwszym bezpośrednim kontakcie z Lutrem nastąpiło wkrótce wiele innych. Stare dokumenty mówią, że w tym czasie w Wittenberdze studiowało bardzo wielu Ślązaków, w wyniku czego nauka Lutra bardzo szybko rozprzestrzeniła się po całym Śląsku. Tak też było w Jeleniej Górze w roku 1524. Katolicki ksiądz miejski, Stanisław Saurus, wyjechał do Wrocławia jako Canonikus (tytuł honorowy nadawany duchownym), miasto wyznaczyło na jego miejsce luterańskiego kaznodzieję Georga Langnickela ze Złotoryi (Goldberg).

To nawrócenie z wyznania rzymskokatolickiego na luterańskie odbyło się w Jeleniej Górze, jak w większości miejscowości na Śląsku, bez niepokojów wśród ludności. Nie było również żadnych przeszkód ze strony państwa, a to ze względu na szczególnie sprzyjające okoliczności. Według dokumentu w Królewskim Archiwum Państwowym we Wrocławiu miasto 1 sierpnia 1520 roku otrzymało prawo patronatu nad miejskim kościołem parafialnym. Sekretarz Kancelarii Czeskiej króla Władysława, dr. Franz Grym, znany jako Rupprecht, potwierdził nadanie tego prawa przez króla. To sprawiło, że Jelenia Góra stała się ewangelickim miastem i pozostała tak niekwestionowana aż do 1629 roku. Od tego czasu kościół miejski był czasem zajmowany przez luteranów, czasem przez duchowieństwo katolickie.

Podczas wojny trzydziestoletniej miastem rządzili na przemian Szwedzi i Saksończycy lub Austriacy. W latach 1646-1650 kościół służył nawet obu wyznaniom. Pastor protestancki Tobias Röhricht i pastor katolicki Christoph Franz Hubrik zawarli 29 stycznia 1646 roku umowę, która szczegółowo regulowała wspólne użytkowanie kościoła i wyposażenia kościoła. Dwa lata później traktat pokojowy z Münster i Osnabrück przyniósł wielkie rozczarowanie ewangelickim Ślązakom. Cesarz Austrii Ferdynand III zastrzegł sobie prawo reformacji w swoich dziedzicznych księstwach: Świdnickim, Jaworskim i Głogowskim. W owym czasie oznaczało to, że religia władcy była jedyną prawowitą na jego ziemiach i w miarę możliwości była egzekwowana we wszystkich miejscowościach.

Co prawda nikt na Śląsku nie miał być wypędzony z powodu wyznania, zezwolono także na wybudowanie drewnianych kościołów poza bramami trzech wspomnianych miast oraz na nabożeństwa ewangelickie, ale poza tym tylko katolicy mogli mieć publiczne praktyki religijne. 30 września 1650 roku do Jeleniej Góry przybył rozkaz odebrania kluczy do kościoła ewangelickiemu pastorowi Röhrichtowi. Musiał natychmiast opuścić miasto, nie pozwolono mu nawet wygłosić pożegnalnego kazania. Odtąd kościół parafialny pozosta-



wał w posiadaniu katolików. Podobnie jak protestanccy pastory, ewangeliccy nauczyciele również zostali wypędzeni. Jezuiści przejęli ich dziedzictwo w kościele i szkole. Im większe zyskiwali wpływy, tym mniej praw miała opozycja protestantów. Nie pozwolono im nawet założyć protestanckiej prywatnej szkoły dla swoich dzieci. Zostali wykluczeni ze wszystkich urzędów publicznych. Rada miejska pod wpływem jezuitów próbowała zaostrzyć sytuację protestantów arbitralnymi zarządzeniami i nakazała im odprawianie chrztów i ślubów w kościele miejskim. Nie dość, że musieli płacić jezuitom lub katolickiemu księdzu za każdy chrzest i ślub, który zawarli w kościele w Jaworze, to jeszcze musieli wykupić drogie zezwolenie, które było równoznaczne z całkowitym zakazem udzielania chrztu i ślubu biedniejszym ludziom poza miastem.

W wyniku skargi do namiestnika udało się jednak zmusić radę do zniesienia samowolnych ograniczeń dekretem z 4 marca 1655 roku. Mimo to sytuacja protestantów była bardzo smutna. Najbliższe kościoły protestanckie w Nieder-Wiesa (Wieża k. Gryfowa Śląskiego), Propsthain (Proboszczów) i Harpersdorf (Twardocice) były oddalone o wiele mil. Pójście do kościoła dla osób starszych, słabych i chorych było prawie niemożliwe. W tym okresie udręki kościelnej od czasu do czasu pojawiali się wysiedleni kaznodzieje protestanccy, głosząc ewangelię pod gołym niebem, w lasach i krzakach.

Pierwszym z tych „buszowych kaznodziejów”, których pilnie poszukiwały władze katolickie, był podobno były proboszcz z Seidorf (Sosnówka), który odprawiał nabożeństwa wykorzystując leśne skały jako ambony. Wydaje się, że kaznodzieje z buszu spędzali większość czasu między Boberröhrsdorf (Siedlęcín) a Grunau (Jeżów Sudecki) ponieważ w 1672 roku sądom w Grunau (Jeżowie Sudeckim) powierzono zadanie pilnowania, by nikt nie uganiał się za *Krzakowymi kaznodziejami* – jak ich kpiąco nazywano. Mimo to nadzieja na lepsze czasy pozostała żywa. Kupcy z Jeleniej Góry, sprzymierzeni rozległymi stosunkami handlowymi, nieustannie zabiegali we Wrocławiu i w Wiedniu o to, by w Jeleniej Górze tolerowano publiczne protestanckie praktyki religijne. Szczególnie w latach 1697-1698 działał w tym zakresie kupiec Gottfried Glafey.



*Gottfried Glafey*

W archiwum kościelnym znajdują się listy, z których dowiadujemy się o korespondencji między Głafeyem, wrocławskim kupcem Christophem Ludwigiem Königiem a jego szwagrem G.A. Störingerem w Wiedniu.

W nich Störinger napelnia jeleniogórczan nadzieją,

*że z pomocą wielkiego dżentelmena na dworze cesarskim i za pomocą dyskrecji (daru) w wysokości 10 000 guldenów zdobędzie się najwyższego kanclerza Czech, hrabiego Kinsky'ego, a poprzez pożyczkę Jej Cesarskiej Mości w wysokości 100 000 guldenów na cztery lat 5 per Cento, coś owocnego prawdopodobnie będzie mogło przynieść skutek.*

Störinger nalega we wszystkich listach, aby sprawa została załatwiona tak szybko, jak to możliwe i wielokrotnie pilnie radzi, *aby sprawa nie rozeszła się wśród pospólstwa, ale powinna być ukrywana na wszelkie możliwe sposoby.* Ta tajemnica najwyraźniej miała na celu, aby plan nie był przedwcześnie znany, a tym samym jezuita na dworze cesarskim, którzy mieli silny wpływ na Leopolda I, mieli możliwość ponownie udaremnić egzekucję. Jednak gorliwe wysiłki Głafeya również zakończyły się niepowodzeniem. Co mu przeszkodziło, tego nie można już określić. Musiała upłynąć kolejna dekada ciężkiego ucisku, zanim ewangelicy z Jeleniej Góry mogli kupić pozwolenie na budowę swojego kościoła.

## WSTĘPNE USTALENIA – TRAKTAT Z ALTRANSTÄDT

---

Znaczenie tego traktatu dla Jeleniej Góry nie jest tak wielkie, jak mogłoby się niektórym wydawać. Owszem, może nie byłoby lokalnego kościoła łaski, gdyby Głafey nie działał tak aktywnie w Wiedniu już 10 lat temu.

Nie można zapominać, że to, co się udało dzięki tej konwencji, w żadnym wypadku nie przyniosło jednakowych korzyści wszystkim częściom Śląska. Przede wszystkim niesprawiedliwość, jaka została wyrządzona od śmierci ostatniego Piasta (Jerzego Wilhelma I w 1675 roku) księstwom Liegnitz (Legnickim), Brieg (Brzeskim) i Wohlau (Wołowskim) także w Oels (Oleśnicy), Münsterbergu (Ziembicach powiat Ząbkowicki) Breslau (Wrocławiu). W ciągu ostatnich kilkudziesięciu lat nastąpiła konfiskata wielu kościołów protestanckich. Z drugiej strony pozycja protestantów na pozostałym Śląsku była bardzo



*Pokój, w którym podpisano konwencję w Altranstädt*

przygnębiająca. Korzyści, jakie przyniosła im umowa z Altranstädt, polegały na zezwoleniu na zatrudnianie przy trzech Kościołach Pokoju w Świdnicy, Jaworze i Głogowie tylu duchownych, ilu wymagały tego potrzeby służby kościelnej i szkolnictwa. Ponadto zniesiono różne ograniczenia wolności wyznania: tam, gdzie zakazano publicznych nabożeństw protestanckich, nikomu nie należy przeszkadzać w odprawianiu protestanckich nabożeństw domowych w sposób pokojowy i skromny dla siebie i domowników, nikogo nie należy też zmuszać do udziału w nabożeństwach katolickich. Nie należy nakładać na wychowanków ewangelickich opiekunów religii przeciwnej. Konsystorzy luterkańscy, którzy byli w czasie pokoju westfalskiego usunięci, musieli zostać przywróceni. Nie należy wykluczać ewangelików z urzędów publicznych. Zakazano nawracania na wyznanie protestanckie pod groźbą wydalenia z kraju i konfiskaty mienia, a także zakładania szkół protestanckich w miejscowościach bez kościoła protestanckiego. Protestanckim konsystorzom wyznaczono katolickich przewodniczących, których gorliwość w reprezentowaniu praw protestanckich można łatwo sobie wyobrazić.

## BUDOWA SZEŚCIU KOŚCIOŁÓW ŁASKI

---

Wynika to wyłącznie z determinacji szwedzkiego pełnomocnika Henninga Freiherra von Strahlenheima<sup>1</sup>. Cesarz Józef I<sup>2</sup> powołał komisję do przeprowadzenia Konwencji Altranstädt (1 wrzesień 1707 rok). Rokowania ze stanami rozpoczęto 30 października 1707 roku w Legnicy. Wstępne przemówienie katolickiego przewodniczącego komisji ujawniło ducha, w jakim miały być prowadzone negocjacje:

*Czule sumienie cesarza nie mogło być bardziej strapione i bolesne niż to, że powinien przywrócić pełną praktykę religijną wyznaniu augsburskiemu, a jednocześnie skrócić ją dla swoich współwyznawców; dlatego też miał najlaskawszą ufność w najwierniej posłusznych Stanach, że pomyślą o takich niezawodnych środkach, dzięki którym katolicy mogliby otrzymać wystarczającą liczbę kościołów.*

Eberlein komentuje:

*Dziwne, że Habsburgów nigdy nie dręczyło delikatne sumienie, gdy setki protestanckich duchownych popadały w nędzę, a biedni poddani byli wypędzani ze swoich domów i dworów przez ciągle prześladowania w imię ich wiary – jak niepodobny musiał być Józef do swoich przodków, gdy teraz wszystko na raz poruszyło sumienie, gdy chodziło o naprawienie w niewielkim stopniu krzywd wyrządzonych po stokroć.*

Po tym uroczystym otwarciu negocjacji nastąpiła niekończąca się wymiana korespondencji między tymi komisarzami a baronem von Strahlenheim, który był bombardowany licznymi petycjami z majątków i miast.

---

<sup>1</sup> Henning von Strahlenheim, urodzony jako Henning Vieth, od 1685 r. Veit von Strahlenheim, od 1699 r. baron Strahlenheim, od 1720 r. hrabia Forbach (\* 21 lipca 1665 r. w Stralsundzie; † 15 września 1731 r. w Forbach) był niemiecko-szwedzkim wojskowym i dyplomatą.

<sup>2</sup> Józef I Habsburg (ur. 26 lipca 1678 w Wiedniu, zm. 17 kwietnia 1711 w Wiedniu) – **król Niemiec od 1690, cesarz rzymski 1705–1711, król Czech i Węgier (koronowany w 1687), arcyksiążę Austrii**. Syn Leopolda I Habsburga i Eleonory Magdaleny z Wittelsbachów, córki palatyna reńskiego.

Gdy baron von Strahlenheim zdał sobie sprawę, że chcą go oszukać ogólnymi obietnicami i że komisja wciąż niechętnie formułuje precyzyjnie sformułowane poszczególne postanowienia, w marcu 1708 roku przerwał korespondencję jasno i ostro.

Następnie komisja cesarska rozpadła się i wydawało się, że wszystko zawiodło. Wreszcie, gdy Holandia i Anglia bezskutecznie wstawiały się w Wiedniu za kalwinistami śląskimi, opowiedziały się stany ewangelickie w Regensburgu i za ich przyczyną cesarz wysłał hrabiego Zinzendorfa na ponowne rokowania z baronem von Strahlenheim we Wrocławiu.

W ten sposób 8 lutego 1709 roku osiągnięto pisemne porozumienie w sprawie realizacji Konwencji z Altranstädt, które dokładnie określało, co miało się wydarzyć w 16 paragrafach.

Na końcu jest w nim napisane:

*Aby okazywać przyjacielskie i braterskie uczucie, jakie zawsze żywiono dla króla Szwecji, aby także temu tak licznemu i długoletniemu handlowi religijnemu nadać całkowicie decydujący czynnik, aby w ten sposób uwolnić się od wszelkich dalszych trosk w pod tym względem*

cesarz zezwolił na budowę kolejnych 6 kościołów ewangelickich: w Kozuchowie, Jeleniej Górze, Kamiennej Górze, Miliczu, Żaganiu i Cieszynie, podobnie jak kościoły w Świdnicy, Jaworze i Głogowie. Tę „łaskę” cesarza trzeba było drogo okupić.



Baron von Strahlenheim

Zapłacono jako	prezent	i	pożyczkę
Koźuchów	10.000 Guldenów		80 000 Guldenów
Jelenia Góra	12 600 Guldenów		100 000 Guldenów
Kamienna Góra	12 000 Guldenów		80 000 Guldenów
Milicz	—		15 000 Guldenów
Żagań	10 000 Guldenów		50 000 Guldenów
Cieszyn	10 000 Guldenów		—

Było też 200.000 guldenów dla Karola XII i 20 000 guldenów dla barona von Strahlenheima, które sześć miast musiało zebrać wspólnie.

## REPERKUSJE WYDARZEŃ TRAKTATOWYCH DLA JELENIEJ GÓRY

---

Traktat z Altranstädt został podpisany 1 września 1707 roku.

6 września wrocławski Oberamt został oficjalnie zawiadomiony z Wiednia, a 11 września rządy poszczególnych miast księstwa otrzymały to samo oficjalne zawiadomienie o wstępnych ustaleniach.

W latach 1708-1709, kiedy prowadzone były negocjacje z Wiedniem, Jelenia Góra, Kamienna Góra, Lwówek i Kowary zwróciły się z pismem do komisji w Legnicy i do barona von Strahlenheima. Powoływali się na §10 Konwencji:

*Wasza Cesarska Mość nie sprzeciwi się, aby Wasza Królewska Mość Szwecji uprzejmie prosiła i wstawiała się za większą wolnością religijną dla Ślązaków, taką, jaką była także ustanowiona w pokoju westfalskim.*

W marcu 1708 rokowania między baronem von Strahlenheim a komisarzami cesarskimi zostały zerwane. Doprowadziło to do nerwowego stanu w Jeleniej Górze. Poprzednich mężów zaufania: Adama Steuera, Bernharda Bonnit von Mohrental, Daniela Buchs i Christiana Mentzel obarczono winą za fiasko negocjacji w sprawie budowy kościoła. Pojawiły się pod ich adresem obraźliwe listy, a stara kronika kościelna mówi nawet, że życie tych ludzi było zagrożone. Kriegel, Kretschmer i Krause wymieniani są jako przywódcy opozycyjnej części mieszczaństwa. Kronikarz miejski opisując to zdarzenie wyraża swoje niezadowolenie wobec **Adama Steuera, Bernharda Bonnita von Mohrental, Daniela Buchsa i Christiana Mentzela**. Zarzuca im, że wy-

dawali znaczne sumy pieniędzy w niewłaściwy sposób. W swojej krytyce podkreśla, że ci panowie ograniczali swoje działania tylko do osobistości, które miały prawo interweniować u cesarza zgodnie z §10 konwencji<sup>3</sup>. Tymczasem, według kronikarza, omijając dwór wiedeński mogli bezpośrednio wywołać niechęć do ich poczynań w środowisku dworskim. To ciekawy fragment historii, który ukazuje, jaki decyzje i działania tych czterech osób miały wpływ na polityczne i społeczne wydarzenia tamtego okresu.

Stopień rozbicia w mieście pokazuje nam fakt, że wspomniani trzej przywódcy, należący do opozycyjnej partii, po uzyskaniu przez miasto pozwolenia na budowę udali się do barona von Strahlenheima we Wrocławiu. Chcieli oni uzyskać od niego zaświadczenie, że ich staraniem, a nie śladami Głafeya i jego towarzyszy, Jelenia Góra otrzymała pozwolenie na wybudowanie kościoła ewangelickiego. Baron von Strahlenheim nie spełnił ich życzenia, odesłał ich do domu z poleceniem uspokojenia się.

Już 22 kwietnia 1709 roku hrabiowie Schafgotsch i Zinzendorf wytyczyli teren pod kościół na polach Kämmerchen, przy wiwatujących podziękowaniach tłumu, które zakończyły się pieśnią: *Tylko Bóg na wysokościach jest honorem!*



---

<sup>3</sup> § 10. *Święta Cesarska Dostojność* życzliwych propozycji i zastrzeżeń ze strony *Świętej Dostojności Szwecji, książąt i Stanów religii augsburskiej, na rzecz uzyskania przez owe Stany większej wolności wyznania, rozważyć nie odmówi, zgodnie z zamysłem pokoju westfalskiego.*



*Kościół Łaski Cesarskiej 1806 rok*



# KOŚCIÓŁ TYMCZASOWY

Słowo to znajdujemy we wszystkich ówczesnych dokumentach jako oznaczenie drewnianego kościoła ratunkowego, który powstał zaraz po uzyskaniu cesarskiego pozwolenia na budowę kościoła. Fakt, że wystarczył okres od 23 kwietnia do 4 maja 1709 roku, aby go ukończyć, pokazuje, z jaką radością musiała być prowadzona praca. W ciągu tych jedenastu dni odbywały się kazania. Mimo krótkiego czasu budowy kościół tymczasowy był okazałą budowlą, jego wymiary wynosiły około 47 m długości, 43 m szerokości i 10 m wysokości. Trzy galerie wewnątrz umożliwiły licznemu tłumowi po raz kolejny radować się wspólnym świętowaniem ich Boga. Ambonę zbudował stolarz Melchior Menzel. Udekorował malarz Parrat. Ten sam cieśla wykonał chrzcielnicę i podarował ją kościołowi. Wkrótce jednak kopułę chrzcielnicy zamieniono na kunsztownie wykonaną pokrywę ozdobioną aniołkami, którą można było opuszczać na linie – prezent od kupca Christiana Melchiora Körnera. Obywatel Reichstein podarował kościołowi małe organy, które służyły do 25 lipca 1709 roku, kiedy to miedziorytnik Wentzel podarował większe organy. 2 sierpnia wzniesiono ołtarz, który miejscowy cieśla Johann George Mengel, zwany Eisenacher, wykonał i pomalował na koszt radcy prawnego Gerstmann.



*Początek budowy kościoła*



*Kopuła oraz chrzcielnica z kościoła tymczasowego*

Ołtarz ten stał w dużym kościele przez wiele lat, aż kupiec Christian Mentzel ofiarował dotację na obecny ołtarz, który został uroczyście oddany do użytku 22 września 1733 roku.



# KOŚCIÓŁ ŁASKI CESARSKIEJ

17 maja 1709 roku, podczas silnej śnieżycy, wytyczono miejsce pod budowę, a 23 maja robotnicy rozpoczęli wykop pod fundamenty kościoła ewangelickiego. Pracowali tak sumiennie, że już 4 czerwca można było wmurować kamień węgielny. Budowa trwała dziewięć lat i była prowadzona pod kierunkiem szwedzkiego mistrza budowlanego Martina Franza z Rewala.

Z zewnątrz przypomina kościół Katarzyny<sup>4</sup> zbudowany w Sztokholmie w połowie XVII wieku. Główna sala modlitewna ma plan grecki (równe ramiona krzyża).

W czterech rogach ramion krzyża znajdują się wejścia na empory, dachy zdobią smukłe wieżyczki. Z mansardowego dachu całego kościoła wznosi się duża, płaska kopuła na ośmio-kątnej podstawie, zwieńczona potrójną perforacją. Całość wykonana jest z drewna, a kopuły pokryte były również gontem. W 1793 roku kopuły i dachy czterech narożnych wieżyczek pokryto blachą chroniącą kościół



*Kościół Katarzyny w Sztokholmie*

przed pożarem. Zadaszenie to pomalowano farbą olejną, wieżę białą, kopułę czerwoną. W 1796 roku również dla zwiększenia bezpieczeństwa przeciwpożarowego wymieniono drewniane ganki (kruchty) przed trzema głównymi drzwiami na solidne murowane.

Niebezpieczeństwo pożaru, któremu należało zapobiec, stało się jednak straszną rzeczywistością w 1806 roku. Około godziny 9 wieczorem 16 października zauważono, że z wieży wydobywa się gęsty dym. Kiedy się pośpieszono sprawdzić przyczynę, było już za późno. Dym uniemożliwił ugaszenie, więc wieża i cztery boczne wieże spłonęły doszczętnie w ciągu 1,5 godziny.

---

<sup>4</sup> **Kościół Katarzyny w Sztokholmie** (szw. Katarina kyrka) – kościół parafialny szwedzkiego kościoła ewangelicko-luterańskiego, należący do parafii Katarzyny, w sztokholmskiej dzielnicy Södermalm. Kościół otrzymał imię na cześć księżniczki Katarzyny, matki króla Szwecji, Karola X Gustawa. Budowę kościoła rozpoczęto w 1656 według projektu francuskiego architekta Jeana de la Vallée (1620-1696).

Dzwony stopiły się, rozżarzone blachy dachu spływały pojedynczymi strumieniami ognia. Były to chwile skrajnego napięcia. Wszystko zależało od masywnie sklepionej kopuły podtrzymującej wieżę. Gdyby się zawaliła, cały kościół byłby stracony, ponieważ duża masa drewna w środku dałaby zbyt dużo paliwa do ognia. Ale dzięki Bogu kopuła się utrzymała – Scholz, stolarz miejski, który dzielnie walczył z ogniem ze swoimi czeladnikami, ze wschodniego dachu kościoła – zdołał uratować świątynię. A jak zaczął się pożar? Rzemieślnik miał wykonać lutowanie na blaszanej obudowie wieży i zlecił tę pracę czeladnikowi. Pod koniec dnia czeladnik poszedł do domu nie zwracając uwagi na ogień w swoim piecu lutowniczym. Podczas przesłuchania czeladnik, który pracował na wieży po południu przed wypadkiem, przyznał się, że podczas pracy palił tytoń. Niektóre wióry mogły się zapalić i taka nieostrożność spowodowała szkody, które według zapisów kościelnych biegli oszacowali na 16 200 guldenów.

Postawiono prowizoryczny dach i obchodzono 100-lecie kościoła bez wieży.



*Widok kościoła w 1806 roku przed pożarem kościoła*

Od 1806 roku ochoczo zbierano fundusze i mimo wojennych ran i upadającego handlu dobrowolne dary płynęły tak obficie, że 17 września 1810 roku można było umieścić na nowej wieży kulę i krzyż z promieniami. Prace zakończono latem 1811 roku. Stojąca do dziś wieża (model znajduje się w kościele) została zbudowana przez miejskiego mistrza stolarskiego Scholza na podstawie rysunku mistrza budowlanego Kurtsa w Kowarach. Różnica w tym, że ma wyższy łuk, dachy nad krzyżowymi ramionami kościoła też są podniesione wyżej, tak że całość wznosi się piękniej i bardziej równomiernie niż kiedyś. W kościele nic się nie zmieniło, od tego czasu prowadzona była ciągła konserwacja, utrzymanie wymagało również zwiększania sum z roku na rok.

Z okazji 200-lecia kościoła w 1908 z zewnątrz kościół pomalowano na dwa kolory. Wewnątrz został osuszony i wybielony warstwą izolacji do wysokości prawie 2 m. Przed trzema głównymi wejściami zbudowano wiatrochrony. Od strony zachodniej pomiędzy drzwiami a wiatrochronem znajduje się duży przedsionek. Wszystkie prace dodatkowe zostały przeprowadzone pod kierownictwem rady budowlanej Grabner z Drezna.

We wschodniej części kościoła, za ołtarzem, znajduje się bardzo obszerna zakrystia. Dzieli się na dwie części. Poniżej chóru organowego znajduje się od południa pokój duchownych, od północy pomieszczenie na wszelkiego rodzaju sprzęty kościelne. Od wschodu, również rozpoznawalna z zewnątrz po niskim dachu, jest sala parafialna z małą kaplicą i pięknym sklepieniem.

W 1859 roku sporym nakładem została osuszona, jej wyposażenie jednak było skromne. Z okazji 200-lecia doczekała się wreszcie godnej metamorfozy. Zarząd kościelny zatwierdził wykonanie ogrzewania pomieszczenia i położenie na podłodze desek. Żony Jeleniej Góry ofiarowały nowe ławki. Stowarzyszenie Ewangelickich Mężczyzn i Młodzieży (Alter evangelischer Gesellenverein) podarowało nowy ołtarz. Jego majolikowe zwieńczenie zostało wykonane w szkole ceramicznej w Bunzlau (Bolesławiec) według rysunku drezdeńskiego artysty. Rodzeństwo Trauschke przekazało na ten cel biały lniany obrus ołtarzowy jako prezent jubileuszowy. W przyszłości w sali, która może być ogrzewana, miały się odbywać bierzmowania, chrzty i śluby.



## KAPSUŁA CZASU W KULI NA WIEŻY

---

9 października 1715 roku założono na wieży naszego kościoła pierwszą kulę, w której przechowywano wszelkiego rodzaju dokumenty i monety. Z nieznanых przyczyn wymieniono kapsułę w 1793 roku na nową, wykonaną przez mistrza kotlarza Stenkera i połączoną przez mistrza Christiana Barmana. Zawartość starej kapsuły wieży została umieszczona w nowej kuli. Istnieje domniemanie, że miedziana kopuła, która została znaleziona w 1890 roku pod starymi meblami kościelnymi i przekazana do Muzeum RGV, jest pierwszą kapsułą wieży.

Stare dokumenty donoszą o prawie niewiarygodnym fakcie, że pożar w wieży 16 października 1806 spowodował, że kula i krzyż z promieni zostały „tylko lekko uszkodzone”, natomiast wieża, na której stały, została obrócona w popiół. Dokumenty zawarte w kuli spłonęły. Dlatego gromadzono wszelkiego rodzaju nowe rzeczy, aby przekazać je potomnym. Uwzględniono następujące pisma:

I. „Krótka historia ev.-lutha. Kongregacja, kościół łaski i stowarzyszona szkoła w Jelenia Górze”.

II. „Zbiór kazań i przemówień, które wygłoszono na uroczystościach jubileuszowych 11,12 i 14 czerwca 1809 roku”.

III. „Metagram do egzaminu wiosennego Jeleniogórskiego Gimnazjum, który odbył się 10 i 11 kwietnia 1809 roku, będący jednocześnie programem wejścia w II wiek tej szkoły” autorstwa Gottfrieda Wilhelma Körbera, rektora Liceum.

IV. „Zawiadomienia o przechowaniu materiałów w kasecie w kuli, które mają być umieszczone na nowej wieży miejscowego ewangelickiego kościoła Łaski Krzyża Chrystusowego w dniu 17 września 1810 roku, wydrukowany przez Immanuela Kraha.

V. i VI. Łaciński i niemiecki wiersz ówczesnego rektora Köbera, o odbudowie wieży.

Trzyście sztuk pieniędzy leży w kasecie wieży:

1. moneta okolicznościowa wykonana przez nadwornego medaliera Loosa w Berlinie (1809);
2. Friedrich Wilhelmsdor;
3. jeden gatunkowy talar pruski;
4. jedna sztuka ośmiogroszowa;
5. jeden kawałek czterogroszówki;

6. dwugroszówka z 1764 roku;
7. jedna  $\frac{1}{24}$ , po zmniejszonej stopie  $\frac{1}{30}$ , czyli 8 groszy z 1783 roku;
8. jedna  $\frac{1}{30}$ , po zredukowanej stopie  $\frac{1}{45}$ , czyli 8 denarów z 1802 roku;
9. jedna  $\frac{1}{48}$ , po zredukowanej stopie  $\frac{1}{72}$ , czyli 4 grosze z 1776 roku;
10. jedna dwuzwojówka z 1784 roku;
11. jedna moneta z 1790 roku;
12. jeden grosz z 1808 roku (nr 10, 11, 12 były śląskimi monetami);
13. jedna pfennigowa moneta brandenburska z 1796 roku.



*Dom w którym mieszkał ludwisarz  
na Bahnhofstr (Kolejowa)*

## DZWONY

24 grudnia 1709 roku z drewnianej wieży obok kościoła tymczasowego po raz pierwszy zabrzmiał mały dzwon. W kwietniu i listopadzie 1710 roku zawieszono obok niego średni i duży dzwon, a w 1717 roku umieszczono je na wieży obecnego kościoła Łaski. Wszystkie trzy odlał w Legnicy Christian Demminger. Na każdym z nich widniała nazwa kworum i specjalny werset napisany przez pastora seniora Neunhertza. Dwa z tych powiedzeń odtwarzały po łacinie prawie te same myśli, które zostały wyrażone w języku niemieckim na dużym dzwonie w następujący sposób:

*Tam, gdzie bydło i owce wołały przedtem,  
Tam ustawili takie dzwony,  
które wzywają do słowa.  
Dzięki niech będą za te łaski!  
Twój Józef I patrzy na nas laskawie,  
O Najwyższy, któryś to uczynił,  
Pomagaj uczyć, modlić się, śpiewać,  
Gdy dzwony biją!*

Do 1737 roku centralny dzwon służył również do ogłaszania godzin dnia. Tego roku w górnej przezroczystej części wieży zawieszono specjalny dzwon do zegara kościelnego o wadze około 13 cetnarów.

W 1774 roku pękł centralny dzwon. Dlatego w następnym roku został przerobiony przez ludwisarza Sieferta z Jeleniej Góry (mieszkał w pierwszym domu obok gimnazjum, który obecnie należy do mistrza introligatorskiego Selle). Ponownie naprawiano ten sam dzwon w 1803 roku, a w 1806 roku stopił się on w wielkim pożarze. Po pożarze, na znak powszechnego uczestnictwa w pomocy w odbudowie kościoła, katolicki proboszcz miejski Putze, za zgodą miejscowego magistratu, jako patrona katolickich kościołów miejskich, pozwolił protestantom na dzwonienie w pobliskim kościele mariackim. Mimo tej życzliwej pomocy protestanci robili wszystko, aby jak najszybciej mieć znowu własny dzwon. Kościelny rozsądek i hojność sprawiły, że pomimo wszystkich trudów wojennych, jakie obciążały wówczas Prusy, w rocznicę pożaru, 16 października 1807 roku, udało się odlać wielki dzwon. Odlewnikiem jest Johann Gottfried Böhrer z Norymbergi, który był wówczas mistrzem czeladniczym, a później mistrzem i zięciem wdowy po ludwisarzu Siefert. Wkrótce potem odlał on również dwa pozostałe dzwony. W wigilię 1807 roku mogły zostać zawieszony dzwony na szybko zbudowanej drewnianej wieży tymczasowej.

Na górze dużego dzwonu widnieje napis:

*Odlany przez wdowę po Christianie Friedrichu Siefencie z domu Fuchs w Jeleniej Górze, wykonany przez czeladnika Johanna Gottfrieda Böhrera z Norymbergi.*

W środku czytamy nazwiska:

*Johann George Gebauer, jako senior proboszcz.  
Johann Philipp Beer, jako inspektor budowlany.  
Friedrich Traugott Mentler, jako zarządca  
Christian Lorenz, jako zarządca  
Johann August Schäffer, jako zarządca  
Johann Gottlieb Dietrich, jako zarządca  
Friedrich Baumert, jako zarządca  
Johann Gottlieb Steige, jako zastępca  
Friedrich Wilhelm Fuchs, jako zastępca  
Christian Gottfried Stolle, jako zastępca*



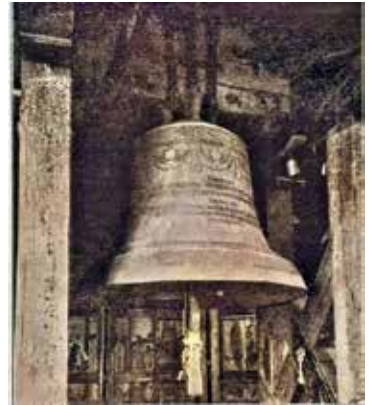
*Christian Gottfried Böhm, jako zastępca  
Johann Friedrich Vogt, jako zastępca  
Ernst Ferdinand Glogner, senator i. Konsultant Collegii.  
Obecne duszpasterstwo:  
Superintendent i proboszcz prim, M. Johann Gotthard August  
Letsch,  
archidiakon Johann Friedrich Glaubitz,  
diakon George Gottlob Friebe,  
subdiakon Ernst Gottlob Meißner”.*

Poniżej na marginesie:

*16 października 1806 roku w pożarze  
wieży kościoła stopiły się pierwsze  
dzwony.  
W październiku te zostały ponownie  
odlane.*

Środkowy dzwon miał napis:

*Wieczór przed St. Gall (1806) zniszczył  
dzwon i wieżę, wkrótce potem nastąpiły  
burze wojenne.*



*Średni dzwon na wieży*

Mały dzwonek mówi dalej:

*Ale w najtrudniejszym czasie (1807) Boża dobroć i zaufanie st-  
worzyły na nowo harmonię dzwonów, aby oddać Mu cześć.*

U dołu obu widnieje napis:

*Odlany z pozostałymi dwoma dzwonami w październiku 1807.*

Duży dzwon waży 42 cetnary, środkowy 22 cetnary i 91 funtów, mały 11 cetnarów 93 funty. Do tych dzwonów wciąż brakowało nowego dzwonka zegarowego, ponieważ stary również padł ofiarą płomieni.

Powstał on trzy lata później i nosi napis:

*Odlany w 1810 roku, darczyńca Christiane Eleonore, wdowa po  
Siefertcie, z domu Fuchs, wykonany przez mistrza rzemiosła Joh.  
Gottfrieda Böhrera.*

Dzwony zostały przekazane w 1807 roku na pamiątkę zmarłego w 1796 roku kupca Johanna Corneliusa Franza przez jego żonę Renatę Helene Franz z domu Ketzler. Oboje byli wielkimi dobroczyńcami na rzecz kościoła, szkół i ubogich.

Bardziej niezniszczalna od tego żelaza pozostaje wdzięczna pamięć.

Ten nowy dzwon „Seigerschale“, jak to się nazywa w starych raportach, również ważył jak wcześniejszy, około 13 cetnarów i kosztował około 1000 talarów.

Od tego czasu dzwony są zabezpieczone przed nieszczęściem, więc nic się nie zmieniło poza kilkoma konserwacyjnymi zabezpieczeniami dzwonów na dzwonnicy.

## ORGANY

---

Organy naszego kościoła, podobnie jak ołtarz, ufundował kupiec i zwierzchnik kościoła Christian Mentzel. Do 22 czerwca 1729 roku, kiedy ofiarodawca przekazał je kościołowi, były używane stare, które 25 lipca 1709 roku ofiarował tymczasowemu, drewnianemu kościołowi kotlarz Wentzel. To stare dzieło miało swoje miejsce naprzeciwko obecnych organów na drugiej galerii od strony zachodniej (emporze). Zostały rozebrane 2 sierpnia 1729 roku i sprzedane w 1734 roku za 100 talarów. Nasze obecne organy nad ołtarzem zostały zbudowane przez organmistrza Rödera z Berlina, budowniczego organów kościoła Marii Magdaleny we Wrocławiu. Pierwotnie posiadały 60 rejestrów, 54 rejestry dźwiękowe i 6 pomocniczych, 3456 piszczałek, 3 manualy, z których tylko górny mógł być sprzężony ze środkowym.

W pedale znajdowały się dwa basy, które, jak również dolny fortepian, można było ustawić o jeden ton niżej w podziałce koncertowej za pomocą ogranicznika. Służyły do akompaniowania muzyki kościelnej. Reszta organów była w podziałce chóralnej, czyli o jeden ton wyżej. Carillonu nie było początkowo w organach, został on ofiarowany dopiero jesienią 1732 roku, również przez Mentzla na prośbę rady kościelnej. W 1809 roku organy zostały oczyszczone przez organmistrza Meinerta za 240 talarów, basy zostały przestrojone na ton chóralny i wszystkie manualy zostały sprzężone. Z miłości do kościoła mistrz dodał jeszcze osiem głosów, które tworzą utwór chóralny w czwartym manuale. Ponadto dodano nowy bas fagotowy. Organy posiadały teraz 62 głosy brzmieniowe i 6 rejestrów wtórnych. 22 i 23 lipca 1839 roku



*Christian Mentzel – ojciec i syn*

zakończono pierwszą większą przebudowę organów, która trwała 19 miesięcy i została przeprowadzona przez organmistrza Buckowa z Görlitz. Według kosztorysu wyniosła 1126 talarów, do których dodano dopłatę w wysokości 150 talarów. Artykuł z 13 października w gazecie „**Towarzystwo Przyjaciół Ludu w Sudetach we współpracy z Obserwatorem Śląskim**” donosi:

*Obecnie po zakończeniu naprawy głównej i wzmocnieniu organów w tutejszym luterzańskim kościele Łaski Pod Krzyżem Chrystusa, dzieło składa się z 78 rejestrów z 66 głosami brzmiącymi, 3844 piszczałek, carillonu (instrument muzyczny będący zespołem dzwonów wieżowych), 14 wiatrownic z 6 miechami, z dwoma 32-stopowymi i dziewięcioma 7-stopowymi basami, nowym systemem stroikowym chalumeau, z urządzeniem do łączenia wszystkich czterech klawiatur, sprzęgaczem pedałów i crescendo w systemie echa. Zostało doprowadzone do największej możliwej doskonałości i długowieczności. W poniedziałek, 1 listopada br. w godzinach popołudniowych o godz. 2*

*w kościele odbył się koncert organowy, który poprowadził pan Schneider, organista, aby wspomóc te główne koszty naprawy. Zysk netto wyniósł 226 talarów i 3 srebrne grosze.*

28 lat później okazało się, że organy wymagają ponownego oczyszczenia i ulepszenia. Zlecono to budowniczemu organów Christianowi Gottliebowi Schlagowi z Świdnicy, który zażądał i otrzymał za swoją pracę 1510 talarów, do których dodano jeszcze 269 talarów. Po przeprowadzeniu ostatniej naprawy, w 1860 roku postanowiono, że organy będą kontrolowane co pół roku.

Przeгляд ten powierzono organmistrzowi Schlagowi, który otrzymywał wynagrodzenie w wysokości 60 marek rocznie. W 1879 roku organy zostały ponownie naprawione kosztem 757 talarów.

Największa rekonstrukcja organów miała miejsce w 1905 roku przez firmę Schlag & Söhne ze Świdnicy i nie licząc różnych zmian konstrukcyjnych, które były w tym czasie konieczne, kosztowała 20 545 marek. (*Autor otrzymał poniższe informacje dzięki uprzejmości dyrektora muzycznego Niepela.*) Aby móc uzyskać więcej miejsca na chórze organowym, fasadę prospektu organowego przesunięto o 1,35 m. Czwarty manual został odrzucony jako zbędny i utrudniający praktyczne ułożenie rejestrów, tak że organy zawierają obecnie 70 brzmiących, częściowo starych, częściowo nowych elementów z 4571 piszczałkami w trzech manualach i pedałach.



*Prospekt organowy wraz z ołtarzem około 1735-50*

Poszczególne głosy odznaczają się pięknem, a niektóre także siłą. Czterem głosom poddawany jest szczególnie silny wiatr, w tym tuba mirabilis. Stary carillon, sterowany pedałem, zostaje zastąpiony nowym z 54 stalowych prętów, połączony z drugim manualiem. W nowym dziele zachowane zostały także ruchome, bijące w bębny anioły, słyszalny dzwonek jest wykonywany przez mechanizm zegarowy na drugiej parze kotłów wewnątrz organów. Całość można ustawić na cztery różne barwy jednocześnie, do których dodaje się szereg ustalonych kombinacji. Niezbędne pomoce, takie jak registry

i przyciski, dźwignie itp. sumują się do imponującej liczby 333. Dzięki automatycznemu, widocznemu urządzeniu kontrolnemu organista może w każdej chwili zobaczyć, które głosy są odtwarzane.

Każdy z trzech manualów ma charakterystyczną barwę. Najsilniejszy jest drugi manual, najczystszy jest pierwszy manual. Trzeci manual mieści się jako echo ruchu w szafie z otwieranymi żaluzjami (*Ru-*



*Prospekt organowy, 1905 rok*

*chome żaluzje dają organiście możliwość zmiany stopnia nasilenia siły głosu piszczałek. Steruje się je najczęściej dźwignią pedałową).*

Oprócz zwykłego sprzężenia, drugi manual można również połączyć z pierwszym o wyższą oktawę, co zwiększa moc utworu do granic tolerancji. Zasilanie wiatrem jest całkowicie wystarczające i odbywa się za pośrednictwem dwóch silników wodnych<sup>5</sup>, które wytwarzają około czterech koni mechanicznych. Sposób gry jest całkowicie lekki i elastyczny, gdyż mechanika oparta jest na pneumatyce rurowej, w której praca otwierania zaworów nie jest wykonywana przez nacisk grającego, lecz przez sprężone powietrze. Organy Kościoła Łaski są jednymi z najwspanialszych organów na Dolnym Śląsku pod względem wielkości, piękna, praktyczności konstrukcji i wyposażenia.

## OŁTARZ

---

We wczesnych latach używano prostego ołtarza z tymczasowego drewnianego kościoła. Stał nad zakrystią, gdzie obecnie znajdują się organy. Dopiero w 1733 roku odnotowano, że Christian Mentzel, pierwszy zwierzchnik kościoła ewangelickiego w Jeleniej Górze, kazał wybudować na własny koszt organy i nowy ołtarz (kosztowały one ponad 30 000 talarów). Obecny układ,

---

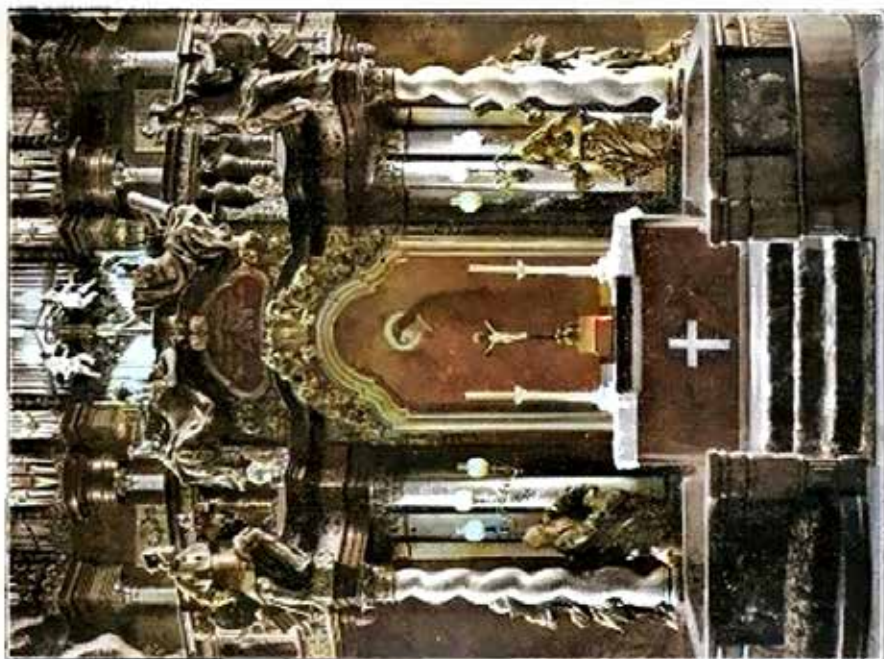
<sup>5</sup> Ciśnienie powietrza utrzymywane było w nich poprzez ręczne przetłaczanie wody między zbiornikami.

w którym ołtarz znajduje się przed organami na parterze, został wymuszony przez Mentzela dopiero po gwałtownych dyskusjach z seniorem Neuhertzem i magistrem Möliorem. Jako budowniczego ołtarza podaje się stolarza Hilschera z Jeleniej Góry.

Stare dokumenty opisują ołtarz w następujący sposób: Po dwóch stopniach, które są otoczone „prawie zbyt prostą” balustradą z czerwonego marmuru, wchodzi się do prostego stołu ołtarzowego. Po prawej i lewej stronie jedna kręta i dwie proste kolumny z niebieskiego marmuru podtrzymują górną półkę. Pomiędzy kolumnami stoją cztery figury z drewna, białe ze złoceniami szat. W tle po prawej stronie widzimy Chrystusa niosącego swój krzyż. Na dole znajduje się odniesienie do ewangelii Łukasza 9,23, gdzie Biblia mówi: *Kto chce iść za mną, niech się zaprze samego siebie, niech weźmie swój krzyż i niech mnie naśladuje.* Artysta dużo myślał o Marii Magdalenie. W dłoni trzyma krucyfiks i patrzy z głęboką wiarą na Zbawiciela na krzyżu, podczas gdy druga ręka spoczywa na bijącym sercu. Poniżej Dzieje Apostolskie 16,31: *Uwierz w Pana Jezusa Chrystusa, a będziesz zbawiony ty i twój dom.* Po drugiej stronie widzimy przed sobą klęczącego, starszego mężczyznę, który ze złożonymi rękami podnosi załzawione oczy do nieba. To skruszony Piotr. Poniżej według ewangelii Jana 2,5 jest podany fragment: *Pamiętaj, gdzie upadłeś, i pokutuj, i wykonaj pierwsze uczynki. Ale jeśli nie, przyjdę wkrótce do ciebie i zepchnę twój świecznik z miejsca, w którym nie żałujesz.* W tle po lewej stronie jest postać młodzieńca, trzymająca w ręku otwartą księgę, w której nad obydwoma stronami widnieje słowo *Ewangelia*. U jego stóp wypisane jest złotymi literami: Izajasz 38,15: *Cóż mam powiedzieć? Obiecał mi i zrobił to. Będę chodził w pokorze przez wszystkie moje dni po takim utrapieniu mojej duszy.* W Księdze Izajasza król Ezechiasz modli się tym słowami. W poważnej chorobie, prorok Izajasz przepowiedział mu śmierć, ale Ezechiasz wyzdrowiał i przyrzekł pokorę swojemu wybawcy Jehowie. Artysta chciał zasugerować, że prawdziwie pokutujący człowiek z Ewangelii powinien czerpać pociechę i siłę do nowego, czystszyego życia.

Cicho, a jednak tak wymownie te cztery postacie mówią o pokucie i wierze, o pocieszeniu chrześcijanina i miłości Zbawiciela.

Na górnym gzymsie spoczywają cztery postacie kobiece. Postać z przodu po prawej stronie, z koroną muralis na głowie, przedstawia Jelenią Górę. Obok niej znajduje się herb miasta, w lewej ręce trzyma płonące serce na znak miłości. Na serce to spogląda figura z lewej strony, która jest personifikacją Śląska. Ta przyodziana jest w opaskę książęcą, a w ręku trzyma gałązkę palmową.



*Altar*

Przy tej postaci Śląska, u jej stóp, znajduje się austriacki herb cesarski. Pod tymi dwoma postaciami napis ponownie nawiązuje do wersetów biblijnych, szczególnie w przypadku Jeleniej Góry do 1 Tymoteusza 2,5: *Jeden jest Bóg i jeden pośrednik między Bogiem, a mianowicie człowiek Chrystus Jezus*, podczas gdy z drugiej strony przypomina nam się 1 Piotra 2,17: *Chwała wszystkim. Kochajcie waszych braci, bójcie się Boga, czcijcie króla*. W tle leżą dwie kobiece postacie w cesarskich koronach. Prawa ręka trzyma kolumnę na kolanie jako znak władzy państwowej, drugą obejmuje partyzanę, którą 22 kwietnia 1709 roku komisarze cesarscy, hrabia Schaffgotsch i hrabia Zinzendorf, uroczyście wytyczyli miejsce pod budowę kościoła. (*Ta partyzana to żelazna laska z cesarskim austriackim orłem z literą „J” w sercu. Nad nią znajduje się połączona korona opleciona żółto-czarną wstążką.*) Postać po lewej stronie trzyma wyciągnięte berło i na kolanie naczynie, z którego płonie ogień. Jest to najwyraźniej oznaka miłości do panującego domu cesarskiego, który zawsze znajdował przybrany dom w kościele. Centrum ołtarza stanowi obraz. Niegdyś symbolizował on instytucję Komunii Świętej (Ostatniej Wieczerzy). Ponieważ obraz z biegiem lat bardzo pociemniał i nie miał większej wartości artystycznej, z dobrowolnych datków zakupiono nowy obraz na 150-lecie kościoła: *Chrystus w Ogrójcu*. Namalował go Mengelberg w Düsseldorfie. Nad nim widnieją napisy z Psalmu 3,4: *Łaskawy i miłosierny Pan przypomniał sobie cuda swoje*.

W 1889 roku ołtarz przeszedł drugą zmianę. Barierkę ołtarzową, którą w jubileuszowej publikacji z 1859 roku określono jako „prawie zbyt prostą”, usunięto i postanowiono postawić nową, pasującą do bariery organowej. Miejscowy rzeźbiarz w drewnie, Kriebel wznosi nową barierę według projektu inspektora budowlanego Grabnera z Drezna, dar kupca i starszego kościoła Friedricha. Nowa nie odpowiada temu projektowi z przed 1889 roku, nie chce udawać 200-latka, ale chce być wytworem XX wieku. Winorośl i kłosa widoczne na sześciu ażurowych panelach mówią o przeznaczeniu, któremu ma służyć.

Z okazji 200 lecia świątyni kobiety z Jeleniej Góry mają ułożyć na ołtarzu biały obrus i dodatkowy mały obrus (korporał), a także przekażą szeroki dywan na stopnie ołtarza, który zostanie wykonany według rysunku radcy budowlanego Graebnera z Schmiedeberg (Kowar).



## AMBONA

---

Kupiec z Görlitz Melchior Berthold okazał swoją miłość do rodzinnego miasta, zamawiając w 1717 roku na własny koszt w kościele Gnadenkirche (Kościół Łaski) w swoim rodzinnym mieście, bogatą ambonę. Jest ona wyrzeźbiona z jednego ogromnego bloku drobnoziarnistego piaskowca w kształcie kielicha, a prowadzą do niej schody z tego samego materiału. Gdy zbliżamy się do ambony od strony ołtarza, widzimy na balustradzie:

1. Mojżesz z wężem wywyższonym na pustyni;
2. Chrystus na krzyżu.

Wokół właściwej ambony umieszczone są następujące płaskorzeźby:

1. symboliczna figura wiary, podpisana Fides;
2. ewangelista Łukasz;
3. ewangelista Mateusz;
4. Chrystus siedzący pośrodku, kula ziemiska w ręku, podpisana Salvator Mundi tj. Zbawiciel świata;
5. ewangelista Jan;
6. ewangelista Marek;
7. figura miłości, pod którą czytamy *caritas*.

Z drugiej strony balustrady przedstawione jest:

1. Zesłania Ducha Świętego w pierwszą Pięćdziesiątnicę,
2. Mojżesz z tablicami prawa.

Podstawę ambony w kształcie kielicha tworzą postacie aniołów, które podtrzymują całość. Niestety jej dawne piękno nie jest już dziś zachowane, gdyż na obchody 100-lecia kościoła, zgodnie z istniejącą jeszcze fakturą kościelną za usługę, nałożono na nią białą farbę olejną kosztem 37 talarów.

Oczywiście wszystkie drobne szczegóły szlachetnej sztuki kamieniarskiej zostały zniszczone i nie można ich przywrócić, gdyż drobnoziarnisty piaskowiec jest zbyt głęboko nasycony olejem. Nad amboną wisi wieko dzwonu w formie korony, które na górze zdobią liczne figury.

Imię Boga, *Jahve*, które jest święte dla Izraelitów (Luter mówi Jehowa), wśród złotych promieni słonecznych słońca.

Jeden z pierwszych nauczycieli naszego gimnazjum, Dawid Zeller, opisuje w jedenastej części *Vermehrten Hirschbergischen Merkwürdigkeiten von 1738* następujący poetycki opis ambony: BOGA



1. *Tak właśnie wygląda piękna ambona,  
która zdobi dom boży  
w naszym Hirschbergu,  
I która delikatna ręka Pana Bertholda  
Dla swojej ukochanej ojczyzny  
przez artystów wykonana.  
Zachowaj, Panie, krzesło kaznodziejskie.  
I błogosław kościół i szkołę.*
2. *Trzej aniołowie podtrzymują to dzieło.  
Anioły mają wielką siłę  
I służą nam jako opiekunowie:  
O Ojczyźnie/ niech się nami opiekują/  
By nie zdarzył się ciężki upadek/  
Nawet jeśli drżą nam uda.  
Więc radośnie zstępujemy i wstępujemy:  
Bo aniołowie strzegą naszego losu.*
3. *Ambona pokazuje, co nam się podoba,  
Najpierw Zbawiciel całego świata,  
Przez którego możemy być zbawieni,  
Który z Ojcem i Duchem Świętym  
Nauczał, czcił i chwalił,  
Który jest światłością ziemi.  
Pomóż Jezu, aby uwierzyli w Ciebie,  
I pozostali z Tobą do końca.*
4. *Cóż bardziej zdobi baldachim tak pięknie?  
Kim są ci, którzy stoją obok?  
Czterech ewangelistów.  
Ich słowo pokoju jest zasłużone,  
że powinno być nauczane przed wszystkimi.  
To pociesza naszych chrześcijan,  
którzy obawiają się przekleństwa prawa.  
Pomóż, aby każda dusza mogła go skosztować.*
5. *Są tu jeszcze dwa obrazy:  
Powiedz mi, jak one się nazywają?*

*Wiara i miłość.  
One też muszą być głoszone.  
Daj je oba do naszych serc,  
abyśmy je codziennie praktykowali,  
Wiara jest nagrodą łaski,  
Miłość jest jej owocem,*

6. *Kim są ci, na których wskazuje sufit?  
Nazywa się ich apostołami,  
którzy zaświadczyli o zbawieniu.  
My podążamy za ich czystym słowem:  
Niech więc i to miejsce  
Litery są stracone,  
Które ich pióro wyłożyło.  
Błogosławiony jest ten, kto je podjął.*
7. *Co jest w tym dziele?  
Jest tam wiele aniołów wymienionych  
I chmury pełne promieni  
Duch Święty unosi się nad nimi.  
Co sprawia, że dusze odpoczywają, ?  
Co można szlifować piękniej ?  
O Duchu Boży, nie pozbawiaj swego światła  
Od nauczycieli i słuchaczy.*
8. *Wielkie imię JEHOŃY  
Jest tam w środtku ambony,  
O pochodzenie wszystkich rzeczy,  
Żyjemy, tkamy, jesteśmy w Tobie:  
Do Ciebie, do Ciebie stoi pragnienie,  
Pomóż nam odnieść sukces,  
Zarządzaj wszystkimi naszymi sprawami*
9. *Boki ambony pokazują wiele obrazów,  
Do pierwszej podobizny Mojżesza  
Z tablicami prawa. O prawie też się mówi.  
Jeśli ktoś nie spojrzy na świat*

*Jego najwyższych stopni,  
ale nadal poucza o grzechach.  
jak może postępować właściwie.*

10. *Kto wie, co oznacza ten drugi obraz?  
On pokazuje, jak Bóg, Duch Święty  
przyszedł do apostołów.  
Panie, wlej ducha do naszego serca  
By ból naszej duszy został uśmierzony  
Przez Jego pociechę zostaje otepiiony.  
Jeśli daje nam dar łaski,  
Wtedy dziękujemy bez obłudy.*
11. *Czym jest trzeci obraz ?  
Honorowy mały wąż na słupie, wzór plag,  
Kiedy Zbawiciel jest podnoszony,  
Który w ten sposób daje nam życie.  
Czy sumienie zgrzyta,  
Wąż daje nam wiele uządleń,  
Wtedy, o Panie, patrzymy na Ciebie.*
12. *Czwarty znak ukazuje Cię, Panie Chryste  
Jak zostałeś ukrzyżowany.  
Jesteś szczytem nauki,  
która jest praktykowana w tych kościołach,  
w którego oni również wierzą z całego serca.  
Pomóż, by mogli o tobie usłyszeć,  
dopóki ziemia i niebo będą stały,  
i ktoś pójdzie na ambonę.*
13. *A teraz dzięki niech będą Bogu, który nas  
umiłował i dał nam tak piękną ambonę.  
Ale kto zapłaci za to co należy dać wobec dawcy?  
Pan Berthold, ach! kto mu może zapłacić.  
Zapłacić należycie?  
Ja nie mam nic, on już to wie:  
Bóg sam jest jego tarczą i nagrodą.*

14. *Niestety! Niedawno został dotknięty  
Ciężki ciężar, ciężki smutek,  
Gdy tylko jego Görlitz splanęło.  
O co dobre dla niego nie umarło  
Jak żar ognia tak szybki pobiegł do swojego domu.  
Ale dobre postanowienie pozostało mocne,  
że zbuduje ambonę.*
15. *On przyjmuje ten wysiłek.  
To, co uczynił dla Miasta Ojca  
Nie zostanie zapomniane. —  
Boże, pobłogosław jego zawód.  
Daj mu siłę ciała i ducha  
I odwróć kłopoty.  
Daj jego bliskim zbawienie  
I pozostań najlepszą częścią dzieci.*
16. *Opiekuj się cenną matką,  
czuwaj nad jej braćmi i siostrami,  
I niech jej serce się buduje,  
kiedy ktoś wspina się na ambonę.  
Zawsze trzymaj się blisko swojego Bertholda.  
On też ci zaufał.  
Pozwól mu przejść przez mękę Chrystusa,  
O Chrystusie Panie, wiecznie błogosławiony.*

Według Vogta wiersz, który został zadedykowany ofiarodawcy ambony w 1717 roku, został wydrukowany w *Der Dietrich Krahn'schen Buchdruckeri*, w książeczce, na której na stronie tytułowej umieszczono drzeworyt ambony opisany szerzej w samym poemacie.

## BAPTYSTERIUM – CHRZCIELNICA

---

Sala, którą obecnie nazywamy baptysterium, była pierwotnie lożą. Pierwsza drewniana chrzcielnica, która była używana w kościele przejściowym, istnieje do dziś. Gdy w niedzielę właściwa kaplica chrzcielna okazuje się za mała dla liczby kandydatów do chrztu i rodziców chrzestnych, na środku placu ołtarzowego ustawia się do użytku, jak niegdyś w kościele tymczasowym, starodawną drewnianą chrzcielnicę, którą kobiety z Jeleniej Góry ozdobiły zawieszka z okazji zbliżającego się jubileuszu. W 1717 roku miejscowy kupiec i zarządca kościoła Johann Martin Gottfried ofiarował naszemu kościołowi nową ozdobną chrzcielnicę, która pierwotnie stała na środku prezbiterium otoczona żelazną kratą.

W niebieskim marmurze z Przeworna (*niem. Prieborn*), na każdej z czterech stron osadzony jest alabastrowy obraz przedstawiający:

1. Arkę Noego,
2. Przejście dzieci Izraela przez Morze Czerwone,
3. Chrzest Jezusa,
4. Zmartwychwstanie.

U stóp kamienia znajdowały się również alabastrowe głowy aniołów, które niestety uległy zniszczeniu na skutek rdzewienia metalu. Mają być na nowo wycięte na 200-lecie według istniejących wzorów. Kiedy chrzcielnica została przeniesiona na swoje obecne miejsce, sala została ozdobiona malowidłami ściennymi. W 1859 roku uległy one jednak takiemu zniszczeniu, że zostały zastąpione nowymi. Środki na ten cel zebrały panny jeleniogórskie w ramach jubileuszowej zbiórki.

Podczas “osuszania” ścian w 1908 roku trzeba było ponownie zniszczyć malowidła ścienne, ponieważ konieczne było usunięcie starego tynku do wysokości człowieka.

Od 1902 roku w oknie kaplicy znajduje się witraż przedstawiający chrzest Jezusa przez Jana. Jest on darem nieżyjącego już kupca Neumerkela, członka rady gminnej kościoła. Okno zostało wykonane w pracowni malarstwa na szkle Richarda Schleina w Zittau w Saksonii.



Zbliżające się obchody 300-lecia Reformacji skłoniły ewangelickich jeleńogórczan do zastanowienia się, w jaki sposób przekazać potomnym stałą pamiątkę tego dnia. Efektem konsultacji rady kościelnej, magistratu i rady miejskiej była decyzja postawienia w kościele popiersia Lutra. Zbiór dobrowolnych datków osiągnął wkrótce tak imponujący poziom, że odważono się poprosić słynnego rzeźbiarza Schadowa, profesora i dyrektora Akademii Sztuk Pięknych w Berlinie, o odlanie w brązie takiej rzeźby.

Spełnił wyżej wymienianą prośbę i tak Jelenia Góra jest właścicielem jego pierwszej pracy z brązu, ponieważ artysta nigdy wcześniej nie tworzył niczego w metalu. Popiersie kosztowało 500 talarów.

Kupiec Hess, radny i zwierzchnik kościoła, dobrowolnie oddał swoją łóżę przy ołtarzu, naprzeciwko chrzcielnicy, na rzecz kościoła. To piękne pomieszczenie przeznaczono na instalację dzieła sztuki. Pośrodku sali w kształcie kopuły wznosił się na dwóch stopniach zakupiony blok marmuru z napisem:

*Należne podziękowania potomnym.*

*D. 31 października 1817 roku*

Na tym bloku umieszczono popiersie ważące 142 funty wraz z leżącą pod spodem płytą z kararyjskiego marmuru oraz blok marmuru z gzymsem o wadze 23 cetnarów. Ze środka kopuły zwisa sygnalizacja świetlna, która służy do oświetlenia podczas wieczornych uroczystości.

Całkowity koszt wyniósł 800 talarów. Wieczorem 30 października pomnik ten został publicznie wystawiony przez przywódcę kościoła Tietze i powitany przemówieniami Deacona Nagela. Kiedy w 1859 roku urządzano kościół na obchody 150-lecia, Sala Lutra otrzymała nowy wygląd w taki sam sposób, jak znajdująca się naprzeciwko kaplica chrzcielna. Z tego samego powodu co sala chrzcielna, również zostanie przemalowana na 200-lecie naszego kościoła.

Dodatkowo obecnie zmieniana jest lokalizacja dzieła sztuki, ponieważ wcześniej było ono niekorzystnie oświetlone, kiedyś znajdowało się na środku sali, więc teraz ma zostać przesunięte do ściany, aby rysy twarzy naszego wielkiego reformatora Lutra było widać wyraźniej z nawy. W 1903 przedstawiciel handlowy, członek rady kościoła parafialnego C. Kellner podarował witraż do kaplicy Lutra. Pokazuje, jak reformator przybił 95 tez do kościoła zamkowego w Wittenberdze. Obraz pochodzi z tego samego warsztatu, co w baptysterium.



## OBRAZY

Nasz kościół był pierwotnie pomalowany w sklepieniu na czerwono. W protokole kościelnym z 21 czerwca 1733 roku jest wzmianka o kontrakcie z malarzem Börnschlägel, który ma pomalować *kwartał przed amboną*. W 1734 roku odnotowano, że kupiec Gottfried Ullmann zaproponował, że na własny koszt wymaluje kopułę, krzyż północny i południowy od strony Straupitz (Strupic) i Kantorhausu (domu kantora). W tym roku zapewne zapadła decyzja o kompleksowej dekoracji kościoła, gdyż według wspomnianego protokołu ze spotkania, budowniczy kościoła, mistrz budowlany Franz, został wezwany do Jeleniej Góry na konsultacje z miejscowymi malarzami. Wyraźnie zaznaczono, że na to spotkanie ma być zaproszony również malarz Porraath. W wyniku tej konsultacji mieli zdecydować o dekoracji galerii empor z wersetami biblijnymi i obrazami.

Obrazy na emporach kosztowały 210 talarów za każde ramię krzyża i dodatkowo 4 ½ talara za każdy werset (według kwitów mistrzów malarzy Michaela i Gutbiera z Jeleniej Góry). Wymienienie ich wszystkich zajęłoby nam zbyt wiele czasu; należy wymienić tylko obrazy, które przerywają tekst biblijny na bokach poprzecznych nad trzema głównymi portalami.



*Gottfried Ullmann*



*Georg Friedrich Smith*

Po stronie południowej nad wejściem widzimy tzw.

Górna empora:

Dolna empora:

Samson jako Odkupiciel	Mojżesz widzi płonący krzew	Sefora obrzezuje syna
Anioł Pański ukazuje się Maryi	Narodziny Jezusa Chrystus	Obrzezanie Jezusa

Przeciwnie galerie po stronie Strupic (Straupitz) północnej zdobią m.in. obrazy:

Górna empora:

Dolna empora:

Samson nosi bramę skrzydło bramy	Wniebowstąpienie Eliasz	Gołąb przynosi listek oliwny
Zmartwychwstanie Jezusa	Wniebowstąpienie Jezusa	Piotr w Joppie. Dzieje Apostolskie 11,5

Po stronie zachodniej nad portalem głównym, naprzeciwko ołtarza, widzimy:

Górna empora:

Dolna empora:

Walka Dawida z Goliatem	Wskrzeszenie węża na pustyni	Jonasz zostaje wrzucony do morza
Jezus na Górze Oliwnej	Ukrzyżowanie Chrystusa	Pogrzeb Jezusa

Trzecia galeria (ostatnie piętro) ma żółtawy kolor, bez żadnych ozdób.

Kopuła i sklepienia północnego i południowego ramienia krzyża zostały również pomalowane w czasie dekoracji scen. Malowidła obu bocznych części tworzą złudzenie optyczne. W rzeczywistości sklepienia są tej samej wysokości. Jeśli jednak spojrzymy w górę spod żyrandola od strony domu kantora, będziemy myśleć, że patrzymy na wysoko sklepioną salę kolumnową z drabiną Jakuba do nieba jako malowidłem sufitowym. Obraz po przeciwnej stronie, północnej, jest wykonany w ten sam sposób. Przedstawia on Pawła przed

wjazdem do Damaszku. Przemieniony Chrystus ukazuje się w niebiańskim świetle prześladowcy Saulowi, który według malowidła spada z konia.

Masywna kopuła, która uratowała kościół przed całkowitym spopieleniem w pożarze w 1806 roku, nie ma zwornika, ale otwór, przez który dzwony były wciągane na wieżę. Teraz umieszczono w nim tarczę zegara. Obraz kopuły przedstawia salę przebitą wieloma oknami, która wznosi się na niebieskiej marmurowej galerii. Śmiejące się słońce wlewa się do środka i ozłaca wnętrze, podczas gdy na zewnątrz lekkie chmury dryfują po błękitnym niebie.

W czterech rogach, gdzie kopuła wznosi się ponad czterema ramionami krzyża kościoła, namalowani są czterej apostołowie ze swoimi symbolami: w rogu ambony Jan z orłem, widziany z tej pozycji po prawej stronie: Łukasz z bykiem, po lewej Mateusz z aniołem, a tuż naprzeciwko Marek z lwem. Drugi z tych obrazów został obecnie naprawiony przez malarza Josefa Langerę z Wrocławia, gdyż uległ uszkodzeniu. Kilka lat (1749-1751) później kupiec Georg Friedrich Smith zlecił pomalowanie sklepienia pomiędzy głównym wejściem do kościoła od strony zachodniej a amboną.

Obraz przedstawia zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa. Jest on ograniczony w kierunku kopuły łukiem pasowym, który jest ozdobiony obrazem: Jezus i uczniowie w drodze do Emaus. Stąd widzimy po prawej stronie pod dużym malowidłem na ścianie brązowo-czerwony medalion: niedowierzający Tomasz klęczy u stóp swego Mistrza, a po lewej w tym samym wzorze: Zmartwychwstały Chrystus ukazuje się Marii Magdalenie. Minęła dekada, zanim ukończono malowanie sufitu.

17 lutego 1749 roku, a więc 15 lat po Ullmannie, kupiec Johann Heinrich Martens w podzięce za umożliwienie mu przeniesienia doczesnego ciała jego córki do kościoła na ceremonię pogrzebową, zaoferował namalowanie dwóch sklepień pomiędzy kopułą a organami. Malowidła te zostały ukończone 14 października 1751 roku, w dniu, w którym rada kościelna publicznie podziękowała fundatorowi “za to, że kazał pomalować dwie części sklepienia w tak cenny sposób”. Księga jubileuszowa z 1809 roku wymienia 5000 guldenów jako cenę za nie i zaznacza, że koszty pozostałych obra-



*Johann Heinrich Martens*

zów nie są znane. Przemienienie Jezusa przedstawione jest na łuku pasowym, który wyznacza kopułę nad amboną. Po nim w sklepieniu przy organach na Wniebowstąpieniu, po lewej i prawej stronie pod nim na ścianie znajduje się medalion. Pierwszy przedstawia Jezusa nauczającego w świątyni, drugi Jezusa otoczonego przez aniołów, zstępującego z nieba na obłokach.

Przed sklepieniem nad organami znajduje się także łuk pasowy, który podobnie, jak napis na kopule nad amboną, prosi o podanie imienia Bożego w literach hebrajskich.

Ostatnim obrazem jest przedstawienie Trójcy Świętej. Centrum obrazu stanowi promieniujące słońce, w którym na kuli ziemskiej siedzą Bóg i Chrystus, nad nimi unosi się gołębica, symbol Ducha Świętego. Pod nią, podobnie jak w dwóch wnętrzach kościoła Katarzyny w Sztokholmie, znajdują się wstęgi, grupy postaci biblijnych.

Zewnętrzna wstęga zaczyna się przy lewej dolnej krawędzi, a kończy przy prawej górnej. Przedstawia kolejno: Arkę Noego, Arcykapłanów, pośrodku króla Dawida i na końcu apostołów. Rozpływa się ku górze, obejmując Trójcę Świętą, w procesję chwalących postaci anielskich. Obraz ten jest również zamknięty po obu stronach medalionami skierowanymi w stronę organów. Po



*Kościół Katarzyny w Sztokholmie*

lewej stronie przedstawiony jest Abraham, który wita na progu swego domu trzech posłańców Boga przepowiadających mu upadek Sodomy. Po prawej stronie apostołów widzimy: namaszczenie Izajasza przez aniołów świętym ogniem. Twórcą fresków nawy poprzecznej oraz w czaszy sklepiennej na przecięciu naw, powstałych w latach 1734-1735, był Johann Franz Hoffmann (ok. 1700-1766) z Głogowa, uczeń M.L. Willmanna – tak podają stare niemieckie kroniki (*nie mógł być uczniem Willmana, urodził się w 1630, a zmarł 1706 roku, Hoffman urodził się ok. 1699-1701, zmarł w 1766 roku. W chwili śmierci Willmana miał 5-6 lat*).

Wspaniałe i bogate w kolorystykę freski nawy głównej i prezbiterium wykonał w latach 1749-1751 Felix Anton Scheffler (1701-1760) z Monachium. Artysta ten, który zdobył wykształcenie w warsztacie słynnego freskanta C.D. Asama, działał na Śląsku i w Czechach przede wszystkim w ramach mecenatu kościoła katolickiego.

Oprócz fresków w naszym kościele znajduje się imponująca liczba obrazów olejnych. Obraz w ołtarzu, wykonany z ręką Düsseldorfskiego malarza Mengelberga, przedstawia Chrystusa w Ogrodzie Oliwnym, powstał z okazji kościelnej rocznicy 1859 roku jako zamiennik nieco przyciemnionego starego obrazu: *Ustanowienia Komunii Świętej (Ostatnia wieczerza)*. W niszach okiennych obok chóru organowego znajdują się wizerunki dwóch cesarzy austriackich, za panowania których zbudowano kościół. Z lewej strony wisi obraz cesarza Józefa I (1705-1711), z prawej jego brata Karola VI, który panował po nim od 1711 do 1740 roku. Rzeźbione ramy są złożone. Oba obrazy podarował kupiec Augustin Böhmer.

Obrazy proboszczów pochodzą z okresu od 1709 do 1845 roku. W naturalnej wielkości pokazano pastorów w latach:

1. Möller 1709–1726
2. Moseman 1709–1730
3. Johann Neunhertz (senior) 1709–1737
4. Adolph 1726–1745
5. Ketzler 1726–1745
6. Christian Kahl (senior) 1709–1752
7. Burhardi 1752–1777
8. Gottlob Kahl (syn) 1738–1786

Portrety popiersi pokazują nam pastorów w Jeleniej Górze:

1. Gotffried Neunhertz (syn) 1730–1737
2. Ferdinand Weissig (senior) 1738–1764
3. Wilhelm Weiissig (syn) 1765–1783



*Kościół Łaski Cesarskiej  
w Jeleniej Górze – widok na  
empory XIX w.*

4. Weinmann (obraz malowany na płycie miedzianej) 1745–1795
5. Glaubitz 1784–1810
6. Meißner 1795–1814
7. Friebe 1786–1819
8. Dr. Letsch 1783–1823
9. Havenstein 1815–1827
10. Jäkel 1820–1845

Wszystkie te obrazy zostały starannie oczyszczone przez malarza Kirscha z Hain na 200-lecie kościoła. Dnia 7 października 1884 roku, na pamiątkę jubileuszu Lutera w 1883 roku, dwa obrazy: Luter i Melanchton zostały ofiarowane parafii z dobrowolnych składek; stoją po obu stronach ołtarza. Z okazji zbliżającego się jubileuszu 200-lecia ofiarowano kościołowi dwa nowe obrazy. Pani Maria Bergmann kazała namalować króla szwedzkiego Karola XII przez

Fräulein von der Leeden, a radny miejski i starszy kościelny Bönsch miał namalowanego przez malarza Hanuscha z Wrocławia starego Fritza, bohaterskiego króla pruskiego. *Niech protestanci z Jeleniej Góry nigdy nie zapomną, za co muszą podziękować tym dwóm mężczyznom.* W zakrystii znajduje się jeszcze kilka obrazów. Najważniejszym z nich jest rysunek, przedstawiający Christiana Menztlę, który finansował kościołowi budowę ołtarza i organów. Został on wykonany ręką jego syna w latach 1767-1777 i upamiętnia wielkiego ojca następującymi słowami:

*Poprzez światło i cień syn stara się ukazać obraz ojca,  
O gdyby miał tylko cień swojej własnej chwały!*

Cztery ryciny dają nam rysy twarzy czterech przywódców kościelnych z dawnych czasów. Są to kupcy Martens i Smith, którzy wiele zrobili dla dekoracji kościoła oraz lekarze Christian i Ehrenfried Thebesius (ojciec i syn). W tym samym pomieszczeniu, dla stałej pamiątki, znajduje się kilka obrazów byłych duchownych Jeleniej Góry. Pastorzy Henkel, Peiper, Werkenthin i Finster patrzą na nas z jednej ogólnej perspektywy, z drugiej: Schenk, Reimann, Lauterbach i Bollow. W zeszłym roku zawisło na nim duże zdjęcie zmarłego, kochanego pastora Linke.



*Christian Thebesius ojciec<sup>6</sup>*

<sup>6</sup> Adam Christian Thebesius – medyk, anatom, światowej sławy badacz układu krwionośnego, znany fizyk miejski Jeleniej Góry i naczelnny lekarz uzdrowiska w Cieplicach Śląskich Zdroju w XVIII w. ur. 12 stycznia 1686, Sądowel (niem. Sandewalde) zm. 11 listopada 1732, Jelenia Góra

## SKARBY KOŚCIELNE

Nasz Kościół Łaski posiada sześć dużych kielichów komunijnych:

- 1) biały srebrny w bogatej ornamentyce, częściowo złożony; na jego dolnym brzegu napis: Anna Maria Preußin, z domu Klugen, 1709;
- 2) jeden taki sam jak pierwszy, ale bez nazwiska;
- 3) nieco mniejszy, jak dwa pierwsze;
- 4) biały, srebrny, z bogato grawerowaną dekoracją i napisem: Johann Kroh, piekarz w Kowarach (Schmiedeburgu), 20 lipca 1721 roku;
- 5) srebrny bez ornamentu i dalszych szczegółów;
- 6) srebrny z nalewakiem do użytku podczas uroczystości komunijnych z pojedynczym kielichem, grawerowanym: Rodzeństwo Karoline i Friedrich Semper na 200-lecie, 2 maja 1909 roku.



Do Komunii Chorych przewidziane są dwa małe srebrne kielichy, jeden z grawerem: Wdowa Thater, 1859, drugi bez imienia. W 1908 roku zakupiono ze skarbcza kościelnego 42 srebrne kielichy do celebracji komunijnych. Z okazji 200-lecia panny jeleniogórskie przekażą kościołowi naczynia komunijne. Każdy z dużych kielichów ma jedną lub dwie patery (talerze na hostię) i trzy dzbany na wino. Największy jest czysto srebrny, bez ozdób i imion. Pozostałe dwa są biało-srebrne, mocno złożone wewnątrz i na zewnątrz, praca tłoczona, grawerowana: Martha Haempelin, z domu Reissn, 1709.

Po nich następują dwa pudełka na hostie. Obydwa wykonane są ze srebra cyzelowanego. Na większej i piękniejszej widnieje nazwisko Jonasa Fischera 1709. Od roku 1731 kościół posiada bardzo bogatą srebrną chrzcielnicę, która według protokołu kościelnego została podarowana zborowi przez spadkobierców Ketzlerów 5 marca tego roku. Do dekoracji ołtarza należą również dwie pary srebrnych świeczników o wysokości 76 i 86 cm o pięknym zarysie. Według Lutscha zostały one wykonane we Wrocławiu. Protokół kościelny wymienia panią Froschin jako ofiarodawczynię dwóch lichtarzy w dniu 14 lipca 1709 roku.

1 października 1726 roku kronikarz podaje, że w testamencie Clar'schen na srebrny krucyfiks zapisano kościołowi 100 talarów. Duży krucyfiks, znajdujący się w skarbcu kościelnym, pochodzi z 1728 roku i prawdopodobnie za te pieniądze został zakupio-



ny, kiedyś noszony przez ucznia chóru na pogrzebach, jak to jest do dziś w zwyczaju w naszych wioskach. Jeden z nich wymienia jako darczyńcę Balthasara Kretschmera w 1709 roku, drugi J.G. Eulfelda w 1799 roku. Ponieważ w przeszłości na wszystkie uroczystości kościelne składano dobrowolne dary, wśród skarbów znajduje się również miska ofiarna w pięknie kutej pracy, częściowo złocona.

Kościół posiada również dwie wspinałe Biblie, duże folio, w najbogatszej oprawie ze srebra cyzelowanego. Większa z nich jest darem Friedricha Wilhelma Winklera, który w latach 1729-1742 był kościelnym. Przednia okładka przedstawia Taniec Dzieci Izraela wokół Złotego Cielca, tylna – Przemienienie Chrystusa. Biblia ta została wydrukowana w Norymberdze w 1692 roku i podarowana przez spadkobierców Endters Erben.



*Loże patrycjuszy*



*Srebrna okładka biblii z 1692 roku, dar spadkobierców Endters Erben*

Druga Biblia, która jest tylko nieco mniejsza, została wydrukowana w Lüneburgu w 1672. Górna okładka przedstawia ustanowienie komunii świętej, z medalionami ewangelistów na czterech rogach, a dolna okładka przedstawia celebrację posiłku paschalnego.



*Srebrna okładka biblii wydanej w Lüneburgu*

Na stronie tytułowej można przeczytać następującą dedykację:

*Weż, Kościele, tę księgę do swojego skarbcza,  
Błogosławiona Baumgartin miała ją za życia  
w swojej dłoni, sercu i piersi.  
Niebo ją zabrało, a ta jej książka tu została  
I po jej błogosławionej śmierci  
spadkobiercom zapisana.  
A to dla ciebie  
Ku pamięci błogosławionych  
W twoim zbiorze księzek,  
Dalej, weź to,  
Nasza księga Baumgartina  
Jest wciąż godna twojej opieki.  
Zanieś tę księgę do kościoła, Tu jest czczona.*

*W imieniu spadkobierców Gottfrieda Baumgarta:*

*Daniel Buchs Jr.,*

*Hans Friedrich von Schweinichen,*

*W imieniu spadkobierców von Holzhausischen:*

*Friedrich Wilhelm Winkler,*

*w imieniu moich drogich dzieci.*

Do naszego kościoła zostały ofiarowane następujące rękodzieła: z roku 1859 pochodzi czerwony aksamitny obrus ołtarzowy z bogatym złotym haftem. Bez podania ofiarodawcy i roku ofiarowania są dwa czarne aksamitne obrusy, duży z gwiazdą pośrodku, mniejszy dla zakrystii ma srebrny haftowany krzyż. W 1895 roku pani M. Kellner, której mąż później ofiarował witraże do Sali Lutra, ofiarowała biały obrus ołtarzowy z szeroką szydełkową koronką, którą sama zrobiła. W tym samym roku kościół otrzymał duży dywanik ołtarzowy, o którym informuje poniższa tablica darowizny:

Frau Basse und Frau Behrend	Frau Professor Reimann	Frau Vetter	Frau Pastor Reimann	Frau Kriegel	Fräulein Kleinert	Frau Zenker		
Frau Hübner	Fräulein Günther	Frau Schuch	Frau Bälowsins	Fräulein Höhne	Fräulein Barthelomp	Frau Windeck	Fräulein Kapl	Fräulein Fick
Fräulein Berlich	Fräulein Thusnelde Felscher	Frau Friedrich, Cunnersdorf	Fräulein Conrad	Fräulein Schulz- Söldker	Fräulein Weiß	Fräulein Berg	Fräulein Grottko	Fräulein Brasch
Fräulein Zimanski	Fräulein Anders	Frau Krutzge	Fräulein von Hönge und Fräulein Hardt	Frau von Kobern	Fräulein Kampold	Fräulein Scharbaum	Frau Ehalheim	Fräulein Beer
Frau Haupt	Frau Kaufbach	Fräulein Seifart	Fräulein Stenzel	Frau Lärig	Fräulein von Haine	Fräulein Hilgenfeld	Fräulein van der Leeden	Fräulein Hoffmann
Fräulein Marie Schmid	Fräulein Charlotte Schmid	Frau Schenk	Frau Butter	Frau Hartung und Fräulein Kierstein	Fräulein Hoffmann	Fräulein Elsiede Felscher		

*Tablica darowizny dywanika ołtarzowego*



*Skarby kościoła*

Jednocześnie pani Marie Bergmann ofiarowała dywan na podium ołtarzowe, pani Baller dwie poduszki na kolana, pan Kaufmann Lüer zasłony i cztery podstawy świeczników.

Z okazji 200-lecia kościoła, kobiety z Jeleniej Góry ofiarują cztery szaty liturgiczne na ołtarz i ambonę w kolorach: czerwonym, purpurowym, czarnym i zielonym, a także obrus ołtarzowy, którego szeroka, oryginalna koronka została wykonana w śląskiej szkole koronkarskiej przez panią Marię Hoppe w Schmiedebergu (Kowarach), dostawczynią na dwór Jej Królewskiej Mości Królowej Prus i przez panią Margarete Siegert w Jeleniej Górze – świadczy to o tej odradzającej się gałęzi naszego lokalnego przemysłu. Białe obrusy ołtarzowe ofiarowuje również panna Anna Beck, córka tutejszego emerytowanego poczmistrza Becka, która sama obrobiła szeroki filetowy brzeg obrusu, panna Margarete Baumgart, córka kupca Baumgarta, wyszydełkowała szpic do obrusu ołtarzowego. Następujące panie: p. Falk, p. Förster z Cunnersdorfu, p. Hartung, p. Knospe, p. Kurniker, p. Marquard, p. Neumerkel, p. Niepel, p. Opik, p. Rosemann, p. Heiler, p. Schmarsow, p. Voss, p. Warko, p. Zapke dadzą po jednej części, a p. Helke, p. Lange, p. Leder po jednej części razem, aby uformować własnoręcznie wykonany obrus ołtarzowy, którego brzeg wykonany jest ze wstążki i broderie anglaise<sup>7</sup>. Takie gesty pokazują, jak ważna jest wspólnota i tradycja w życiu lokalnej społeczności

## MEDALE JUBILEUSZOWE

---

Do tej pory na każdą uroczystość jubileuszową w Kościele Łaski wybijano monety okolicznościowe.

Najstarsza z 1759 roku nosi na froncie napis:

*O mój Boże, jak daleko!*

Poniżej widzimy ewangelickich jeleniogórczan wędrujących w długich procesjach po górach z kościołów: Wieża (k. Gryfowa Śląskiego), Twardocice i Proboszczów.

Na odwrocie jest napisane:

*Dzięki Bogu, jak blisko.*

---

<sup>7</sup> Broderie anglaise charakteryzuje się wzorami składającymi się z okrągłych lub owalnych dziurek, zwanych oczkami, które wycina się z tkaniny, a następnie łączy za pomocą ściegów obrzucanych lub dziurek na guziki.

Kościół Łaski jest przedstawiony z podpisem:

*Hirschberg 50-lecie kościoła protestanckiego w 1759 roku.*

Moneta ta została wybita we Wrocławiu przez medalistę Helda w dwóch wersjach. 500 sztuk srebra, każda o wadze 1 lota, po 40 srebrnych groszy, 20 sztuk złota, każda po 5 dukatów. Nasz kościół ma kopię każdego z nich.



*Monety Jubileuszowe (1759, 1709– 1809,1859)*

Z okazji 100-lecia kościoła w 1809 roku ponownie postanowiła rada kościelna wybić pamiątkową monetę z królem Prus przez nadwornego medalistę Daniela Loosa z Berlina.

W załączonym do wyjaśnienia opisie czytamy:

(strona frontowa)

*W tle widać wschodnią część miasta Jelenia Góra, a mianowicie taką, jaka była w 1709 roku, czyli jeszcze z wieżą ratuszową, która zawaliła się później i bez przedmieścia, które teraz rozciąga się daleko.*

*Poniżej druga strona medalu z 1709 roku, na której widać pole Kämmera, gdzie zbudowano kościół, można zobaczyć kamień węgielny kościoła. Religia, oznaczona krzyżem jako religia chrześcijańska oraz luterkańskie tłumaczenie Biblii zgodnie z ich szczególnym wyznaniem. W podzięce umieszczono cesarskiego orła na partyzanie, patrzącego wdzięcznie w niebo.*

*Ten znak aprobaty cesarza rzymskiego, jako ówczesnego właściciela Śląska, został rzeczywiście umieszczony na partyzanie przez suwerennych komisarzy i do dziś można go zobaczyć w kościele nad ołtarzem. Z północnego rejonu nieba nadlatuje gołąb z liściem oliwnym. Ten posłaniec pokoju i otuchy po utrapieniach wskazuje, że król szwedzki Karol XII wymusił na cesarzu Józefie I zgodę na tę budowę kościoła i wolność religijną, a władcy pruscy tolerują teraz wszystkie wyznania chrześcijańskie z mądrą laskawością, a nie tylko dla tymczasowej ochrony. Wschodzące słońce rozwiało ponure myśli, które wcześniej spowijały niebo jako obraz uciemnionej sytuacji protestantów w tamtym czasie.*

W napisie medalu z 1709 roku czytamy:

*Ten kamień stanie się domem Boga. Z Księgi Rodzaju, rozdział 23, werset 22.*

Fragment poniżej brzmi:

*Fundacja kościoła protestanckiego w Hirschberg, 22 kwiecień 1709.*

W medalu wydanym w 1809 roku widać w tle kościół, podczas Jubileuszu, gdy spalona wieża nie była jeszcze odbudowana. Niebo już nie jest zachmurzone, bo zniknął dawny ucisk. Wolne i czyste promienie słońca ukazują chwalebne błogosławieństwo Najwyższego a jednocześnie, po stuleciu szczęśliwego życia, składa swoją ofiarę wdzięczności, która rozbłysła jako płomień z ołtarza. Symbol ołtarza zawiera popiersie naszego najbardziej czczonego i ukochanego króla Fryderyka Wilhelma III, ojca kraju, który energicznie chroni wszystko, co dobre i szlachetne, a więc także konstytucję religii.

Transkrypcja ma słowa:

*Pan uczynił dla nas wielkie rzeczy, z Psalmu 126, werset 3.*

W rubryce czytamy:

*Stulecie kościoła protestanckiego w Hirschberg, 22 kwietnia 1809.*

Z okazji 150-lecia kościoła ponownie wybito pamiątkową monetę. Awers przedstawia nasz kościół z napisem:

*Gnadenkirche zu Hirschberg.*

Na rewersie, w otoczeniu liści dębu, czytamy:

*150 rocznica, D. 3. i 4. lipca 1859.*

Produkowane są również medale z okazji zbliżających się uroczystości jubileuszowych, 200 brązowych i 100 srebrnych. Awers przedstawia nasz kościół z napisem:

*Gnadenkirche zum Kreuze Christi in Hirschberg.*

Na rewersie czytamy na marginesie, o wieńcu, przez który przebija się wąż gryzący swój ogon, jako symbol wieczności:

*Panie, kocham miejsce Twego domu, Psalm 26, 8.*

W środku: *Na 200-lecie w dniu 3 maja 1909 roku*



# SZKOŁA I PLEBANIA

Szkoła i kościół zawsze były zależne od siebie. Kiedy w 1650 roku protestanci z Jeleniej Góry musieli oddać kościół miejski mniejszości katolickiej, stracili również prawo do kształcenia swoich dzieci w szkołach protestanckich. Sprawa braku kształcenia uderzyła w protestantów na Śląsku mocno, ponieważ nie byli oni w stanie wychować we własnych szkołach młodego zastępstwa dla umierającego duchowieństwa. Ta potrzeba wystarczająco wyjaśnia, dlaczego już 23 lipca 1709 roku położono fundamenty pod szkołę protestancką, zwaną wówczas gimnazjum. Daniel v. Buchs kierował budową, dopóki Bonit v. Mohrenthal nie zaoferował budowy szkoły na własny koszt.

Ten przekazał kierownictwo mistrzowi budowlanemu kościoła, Martinowi Franzowi. Budynek został otwarty 28 września 1711 roku. Od początku jego wygląd zewnętrzny odpowiada stojącemu do dziś domowi przy Bahnhofstraße (ulica Kolejowa), który łączy w jednym budynku gimnazjum i mieszkania parafialne. Wnętrze jednak przez jakiś czas pozostawało niezagospodarowane.

Zeller relacjonuje dosłownie:

*22 grudnia 1711 roku w ówczesnym, jeszcze niedokończonym skrzydle naszej szkoły, zajmowanym obecnie (1738) przez duchownych, odbył się „actus dramaticus de Carolis”. Nie można jednak stwierdzić dokładnie, kiedy pastorzy wprowadzili się do tego domu.*



*Szkoła protestancka i pomieszczenia parafii*

Z roku 1712 zachowała się wymiana korespondencji między radą kościelną a pastorami.

28 lipca duchowni proszą o *drewniane mieszkania* na placu kościelnym i o zebranie funduszy na budowę poprzez społeczne zbiórki. Rada kościelna postanowiła zlecić przygotowanie “niektórych pomieszczeń w szkole” dla Neunhertza, Mosemanna i Möllera.

8 września wspomniani sprzeciwili się temu. Rektor musiał mieć trzy pokoje, nauczyciele po dwa pokoje. Duchowni *w młodości chodzili do szkoły wystarczająco długo i prosili, aby na starość nie zabierano ich z powrotem do szkoły*. Z roku 1718 pochodzi jeszcze podanie seniora Neunhertza, który ponownie opiera się przed korzystaniem z przydzielonego mu mieszkania. Otrzymał wówczas pozwolenie na dalsze zamieszkanie w domu pana von Beuchelta przy Zapfenstraße. Wkrótce potem jednak trzech duchowni zostali zmuszeni do przeniesienia się do szkoły. W 1711 roku Kahl wybudował własny dom obok dzisiejszego ogrodu zbrojowni, a w 1751 roku zakupiono dom przy Priesterstraße 7 (nr hipoteczny 232) jako rezydencję kaznodziei za 2400 talarów. Skargi na ten budynek zaczęły się już w 1815 roku, ale dopiero w 1876 roku pastor Schenk otrzymał odszkodowanie za czynsz w wysokości 600 marek i pozwolenie na opuszczenie niezdrowego mieszkania. Od kwietnia 1879 roku do czerwca 1877 roku trwały przedłużające się negocjacje między władzami a Gminną Radą Kościelną w sprawie sprzedaży domu, aż w końcu Neumann, dziewiarz pończosznicy, wygrał przetarg na 11 300 marek. Odszkodowanie za czynsz, które otrzymał pastor Schenk, nie było długo wypłacane, ponieważ pastor D. Peiper przeszedł w 1876 roku na emeryturę, a pastor Werkenthin udał się jako superintendent do Michelau (Michałowa) koło Brieg (Brzegu). W efekcie dwa mieszkania stały puste. Władze kościelne postanowiły odbudować plebanię. W 1859 roku kościół i szkoła zostały pod każdym względem rozdzielone, a wschodnie skrzydło całego budynku pozostało dla kościoła jako plebania. Wcześniej każde z trzech mieszkań miało własną klatkę schodową, pomieszczenia znajdowały się na trzech piętrach nad sobą, jak to ma miejsce jeszcze w mieszkaniu pastora od strony Zapfenstraße.

Radca budowlany Möslein przedstawił plany przebudowy tych mieszkań w marcu 1877 roku. Wyeliminowanie schodów pozwoliło wykonać z istniejących dwóch mieszkań trzy. Zgromadzenie zgodziło się z tą decyzją. Nowe mieszkania zostały zajęte w październiku 1877 roku i kosztowały 18 820 marek.

W latach 1877-1908 w jednym domu mieszkało czterech duchownych. Trzech mieszkało na jednym piętrze ze wspólną klatką schodową wychodzącą



*Dom kantora i organisty*

na Bahnhofstraße (ulica Kolejowa), a jeden mieszkał na trzech piętrach ze specjalnym wejściem wychodzącym na Zapfenstraße. Jednak już po sześciu latach pastor Lauterbach, który mieszkał na parterze, wystąpił do parafialnej rady kościelnej o zgodę na przeniesienie się do wynajętego mieszkania do czasu zakończenia planowanego osuszania jego oficjalnej siedziby. Skargi te ustały dopiero w 1908 roku, kiedy to na stałe zrezygnowano z parteru jako rezydencji proboszcza. Teraz dwa wilgotne pokoje zostały przerobione na biuro kościelne i pokój akt, a cztery pozostałe zdrowe pokoje wraz z kuchnią tworzą mieszkanie skarbnika kościelnego. Od tej pory proboszcz będzie musiał mieszkać w wynajętej kwaterze do czasu wybudowania nowej plebanii z funduszy już dostępnych i tych, które dopiero zostaną zebrane.



# DOM KANTORA



W 1737 roku zasiedlono dom kantora. Pierwotnie kantor i organista mieszkali na pierwszym piętrze, ich pokoje oddzielała sala konfirmacyjna i biblioteka, a na parterze dzwonnik i trzech kościelnych. Wszyscy otrzymywali do tego czasu dodatek do czynszu i mieszkali w mieście jak im się podobało. Dla dwóch grabarzy, którzy byli jeszcze

wtedy niezbędni przy dużym zgromadzeniu, zakupiono za cmentarzem dom, który należał do wdowy po wielkim dobroczyńcy kościoła Christianie Mentzel. Pierwsza poważna zmiana nastąpiła w 1886 roku, kiedy to połączono urzędy kantora i organisty. Udostępnione mieszkanie służyło od tego czasu jako archiwum, pracownia. W 1908 roku do budynku wprowadził się obecny urzędujący kantor w Kościele Łaski i za zgodą parafialnej rady kościelnej przeniósł swoją szkołę muzyczną do przysługującej mu oficjalnej rezydencji.

Jakkolwiek dostojny może wydawać się dom kantora z zewnątrz, to jego wnętrze jest nieodpowiednio zagospodarowane. Na przykład szerokie, sklepione korytarze zajmują zbyt wiele miejsca. Panowała i nadal panuje opinia, że nasz kościół wyglądałby piękniej bez Domu Kantora wychodzącego na Bahnhofstraße (ulica Kolejowa). Z tego powodu w 1895 roku radca handlowy Linke zapisał kościołowi 10 000 Mk. z zastrzeżeniem, że odsetki z tego tytułu będą dodawane do kapitału, aż do uzyskania sumy, która samodzielnie lub z innymi dostępnymi środkami będzie wystarczająca, aby oczyścić teren przy kościele Łaski od strony ulicy Bahnhofstraße poprzez zburzenie Domu Kantora i odbudowanie go w innym miejscu. Na razie jednak nie ma o tym mowy, ponieważ eksperci opowiedzieli się przeciwko rozbiórce budynku, uzasadniając to tym, że budynek jest niezbędny jako miara wielkości kościoła.



# CMENTARZ

O urokach naszego cmentarza ukaże się specjalna publikacja, więc należy tu wspomnieć jedynie o historii cmentarza.

16 stycznia 1710 roku pastor Neunhertz poświęcił go z okazji pogrzebu żony lekarza ogólnego Köhlera. Nad bramą główną, wychodzącą na Bahnhofstraße, czytamy:

*Wejdźcie w jego bramy z dziękczynieniem, na jego dwory z uwielbieniem, dziękujcie mu, wychwalajcie jego imię. Psalm 100, wers 4.*

W 1902 roku południowa część muru cmentarza została prawie całkowicie rozebrana.

Z pozostałych trzech stron mur pozostał, a wzdłuż niego wybudowano dziedziczne grobowce i krypty, których artystyczne i ozdobne wyposażenie świadczy o dobrobycie, jaki niegdyś panował w Jeleniej Górze. Fryderyk Wielki, który 5 lipca 1759 roku zamieszkał naprzeciwko cmentarza kościelnego (obecnie Bahnhofstraße 29 nad sklepem kupca Krinke) widział je ze swojego okna i podobno był zdumiony bogactwem kupców z Jeleniej Góry, którzy zbudowali swoje grobowce jak “pałace”.

Od 1875 do 1880 roku przedłużają się negocjacje w sprawie zamknięcia cmentarza przy kościele. Ich wynik można podsumować następująco:

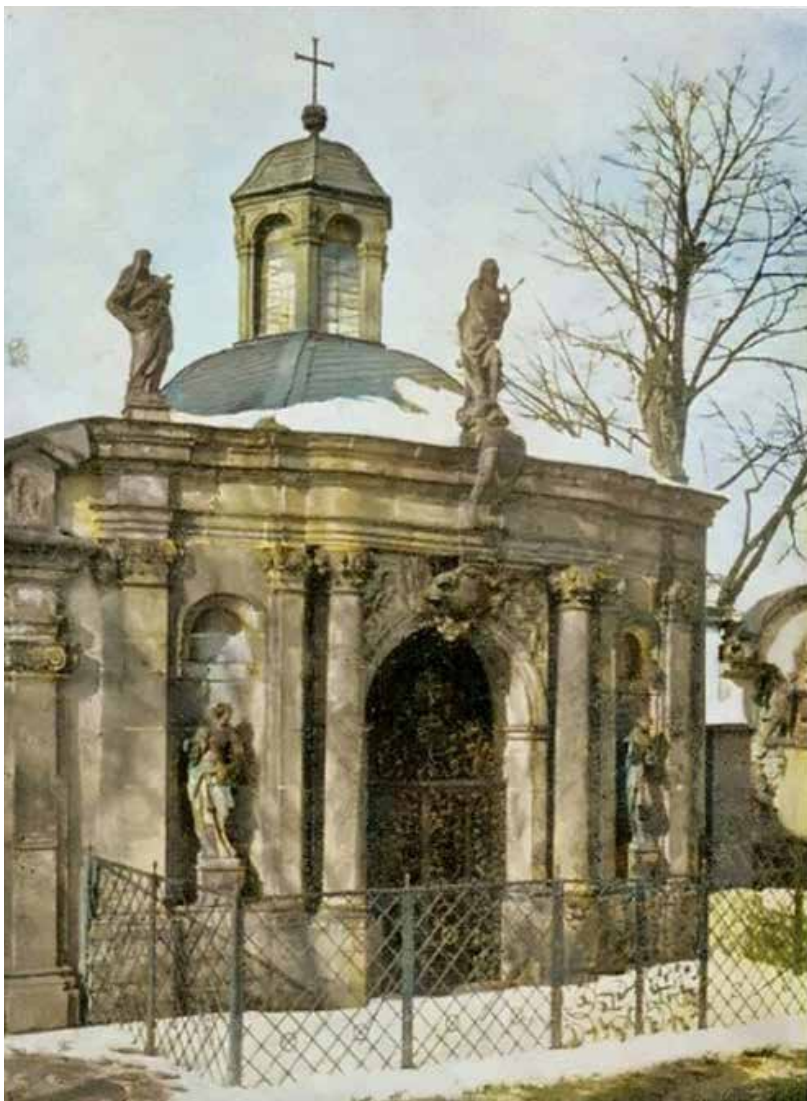


*Brama cmentarna od strony północnej*

1. Grobowce i pochówki dziedziczne mogą być nadal używane, dopóki policja nie będzie musiała zabronić dalszego pochówku w środku miasta ze względów sanitarnych (protokół z 3 października 1878 roku).

2. Groby rządowe nie mogą być sprzedawane od 1 kwietnia 1880 r.

3. Groby sprzedane przed 1 kwietnia 1880 roku mogą być używane do czasu śmierci osób, dla których zostały zakupione (protokół z dnia 20 maja 1879 roku).



*Kaplica grobowa rodziny Glafeya wybudowana w 1716 roku*

# BIBLIOTEKA

W 1717 roku pastor Mosemann położył fundamenty pod naszą bibliotekę kościelną.

Po kazaniu poprosił o dobrowolne datki na jej założenie i z otrzymanych pieniędzy zakupił pierwsze książki. Do 1883 roku biblioteka powiększała się tylko dzięki darom. W 1748 roku lekarz Köhler, a wkrótce potem jego kolega po fachu, Süssenbach pozostawił bibliotece swoje obszerne zasoby, z których większość miała oczywiście treść naukową.

Za tym przykładem poszli byli uczniowie miejscowego gimnazjum, właściciele ziemscy z okolicy i inni. W 1729 roku książki przechowywane były w kościele, w starej szafie, która nadal jest wypełniona bezwartościowymi aktami. Szafa ta znajdowała się w górnej północnej nawie od strony Straupitz (Strupic). Kiedy ukończono budowę Domu Kantora, biblioteka została przeniesiona do tego budynku, do pomieszczenia, które zostało przeznaczone na ten cel przez komisję budowlaną. Pierwszymi księgarzami byli pastory Mosemann i Adolph. W 1739 roku temu ostatniemu pomagał rektor Großjahn ze szkoły kościelnej. Otrzymywał on roczne wynagrodzenie w wysokości 12, później 24 talarów z obowiązkiem obecności w bibliotece w każdą środę i sobotę po południu jedną godzinę w zimie i przez dwie godziny w lecie. W roku 1762 administrację biblioteki przejęło samo duchowieństwo, nie żądając za to wynagrodzenia, tak pozostało do dziś. W roku 1883 postanowiono po raz pierwszy 10 głosami do 5, że na utrzymanie i rozszerzenie biblioteki należy przeznaczyć 75 Mk rocznie.

W nowszych czasach Konsystorz Królewski we Wrocławiu przekazał naszej bibliotece kilka cennych książek, np. kompletne wydanie dzieł Johanna Sebastiana Bacha. W 1886 roku po raz pierwszy od dawna przekazano kościołowi całą bibliotekę, należącą do sędziego sądu okręgowego von Königa. W 1898 roku pastor Gebhard wydał drukowany katalog wszystkich książek będących w posiadaniu kościoła. Niestety bardzo mylący i będący tak naprawdę tylko spisem książek. Być może to jest przyczyną niskiego wykorzystania biblioteki w ostatnich czasach. Miejmy nadzieję, że nowy katalog, który ma się ukazać w ciągu najbliższych kilku lat, zmieni niektóre z tych rzeczy.

# Z ŻYCIA PARAFII

Gotowość do poświęceń, jaką wykazali mieszkańcy Jeleniej Góry przy uzyskiwaniu pozwolenia na budowę, pozostanie po wsze czasy chlubnym zapisem naszych protestanckich przodków, pamiątką dla potomnych. Z tego powodu lista “wydatków kościelnych przed i w czasie uzyskania takiego pozwolenia w 1709 roku”, jak zapisano w kronice kościelnej z tego czasu, ma być tutaj dokładnie przedstawiona pomijając jedynie długie tytuły i wszelkiego rodzaju obce słowa.

1. Dar dla cesarza – 12600 guldenów;
2. Dar dla hrabiego Wratislau – 3000 guldenów;
3. Dla Oberamtsratu barona v. Bruncht – 1000 guldenów;
4. Dla pomocnika urzędnika Kancelarii Sądu Czeskiego “ Baron v. Deblin – 5000 guldenów;
5. Do miast – procent środków prowizyjnych – 300 guldenów;
6. Sekretarzowi Saubertowi za wydanie dar obligacji cesarskich – 300 guldenów;
7. Dla Kancelarii Sądu Czeskiego za wydanie dekretu ubezpieczeniowego Dekret ubezpieczeniowy dar – 300 guldenów;
8. Baronowi z Dębłina, jeśli pomoże nam w spłacie w czteroletnich ratach, płatność w czteroletnich ratach – 160 guldenów;
9. Do Oberamtsrata barona Brunetti w sprawie wypłaty pieniędzy z akcyzy dar – 300 guldenów;
10. Do Generalnego Poborcy Podatkowego w Schwanenburgu, księgowego Melchiora Maxa i kasjera dar – 300 guldenów;
11. Kontrolerowi Johnowi Luxowi w nadwornym wojennym urzędzie płatniczym – 100 guldenów;
12. Prezent dla oficjalnego sekretarza Creutzensteein – 100 guldenów;
13. Poczta listowa, obciążona v. Mohrenthal – 300 guldenów;
14. Ponownie dla urzędowego sekretarza z Creußenzenstein prezent – 198 guldenów;
15. 100.000 guldenów pożyczki na cztery lata, które zostały pożyczone z kraju na nasz kredyt, tj.:
  - z Holandii – 60 000 guldenów z odsetkami 7 per cento<sup>8</sup>,

---

<sup>8</sup> Procent odsetek



- z Lipska – 30 000 również z 7 per cento,
- i 10 000 z 8 per cento.

Jest stracone:

- w pierwszym roku w odsetkach – 1100 guldenów;
- w drugim roku w odsetkach – 850 guldenów;
- w trzecim roku w odsetkach – 600 guldenów;
- w czwartym roku w odsetkach – 350 guldenów.

Co więcej, te 100 000 guldenów plus 6 per cento odsetki otrzymano dopiero w ciągu pięciu lat, dlatego też wynosi znacznie więcej – 1000 guldenów.

16. Do Dawida Derbisza w Świdnicy per fundo suppletorio w wysokości 19 666  $\frac{2}{3}$  guldenów, ponieważ według jego pretensji nie było żadnych pieniędzy, ale w celu uzyskania takiej poczty zapłacił 4 per cento 786 guldenów;
17. Naszemu chwalebnemu magistratowi miasta jako dar – 500 guldenów;
18. Za potwierdzenie naszego duchowieństwa na cesarski – 1000 guldenów;
19. Pan Mohrenthal pobierał od 80 400 guldenów do Wiednia z 1  $\frac{1}{2}$  per cento straty – 1809 guldenów;
  - prowizja w Wiedniu od tego stanowiska a 1/3 per cento – 324 guldeny,
  - Mäkel-Geld – 121 guldenów,
  - prowizja we Wrocławiu z 66 786 à 1/3 per cento – 272 guldeny;
20. v. Mohrenthal zarzuca dalej, że cesarska pożyczka w wysokości 100.000 guldenów miała najpierw trafić do Frankfurtu, aby z nakazu Trybunału, zostać przywieziona do Wiednia, jako strata – 1500 guldenów.
21. Wydatki na wytyczenie miejsca dla kościoła:
  - Dla hrabiego Schafgotsch dar – 1680 guldenów,
  - Hrabiemu Zinzendorf – 1680 guldenów,
  - Sekretarzowi dokumentacji – 433 guldenów,
  - Do sekretarza hrabiego Schaffgotsch – 300 guldenów,
  - Dla lokaja hrabiego Zinzendorf – 40 guldenów,
  - Służącym – 10 guldenów,
  - Sługa sekretarza legacji – 5,10 guldenów,
  - Dwór hrabiego von Schafgotsch – 79 guldenów,
  - Trakt – 470 guldenów,
  - RAZEM – 42 997,10 guldenów.**

Jeśli przeliczymy guldena na 1,68 marki, to suma ta wynosi 72 235,10 marek.

Ekspert w tych sprawach, który udzielił autorowi tej książki informacji, określił wartość owych 72 235,10 marek na ponad 200 000 marek w przeliczeniu na dzisiejsze pieniądze. Kto to przeczyta, nie będzie zaskoczony relacją kronikarza, że 28 kwietnia 1709 roku, w pierwszą niedzielę, w którą w Jeleniej Górze znów odprawiano protestanckie nabożeństwa, w namiocie z kazaniem Mohrenthala i wokół niego zebrało się 24 000 osób.

Zbiórka pieniężna na konto kościelne wynosiło tego dnia 383 guldeny, co jest sumą uprawdopodobniającą obecność na nabożeństwie 24 000 osób. Uczestnicy nabożeństwa przybywali z bardzo odległych miejscowości. W pobliżu naszego kościoła znalazło się około 80 wsi oraz miasta Schmiedeberg (Kowary) i Kupferberg (Miedzianka). Aby głosić Słowo Boże tak dużym tłumom jednocześnie, nie wystarczyło miejsca w namiocie, a później w drewnianym awaryjnym kościele.

Dlatego nabożeństwa odbywały się tak często, jak to było możliwe. Codziennie w kościele odbywała się “modlitwa poranna”, codziennie słuchano wtedy spowiedzi. W poniedziałek, środę i piątek odbywały się cotygodniowe nabożeństwa, na których omawiano listy. Ilość przyjmujących komunię skłoniła duchownych do przeprowadzenia w sobotę napomnienia o pokucie. Ci, którzy je usłyszeli, co zostało stwierdzone na listach spowiedzi, mogli wziąć udział w celebracji Komunii Świętej przed głównym nabożeństwem. O godzinie 12 następowało południowe kazanie, na które szczególnie licznie przybywali mieszkańcy wsi. O godzinie 14 odbywało się kazanie nieszpоровe, po którym w każdą niedzielę następował egzamin katechizmowy. W środy i niedziele odbywały się także lekcje dla dzieci, których czasu nie da się już ustalić. Jest więc zrozumiałe, że w latach 1726-1745 w naszej parafii działało pięciu duchownych.

Dziwnie wzrusza nas wiadomość, którą przekazał Zeller w swoich *Vermehrten Hirschberger Merkwürdigkeiten*:

*23 kwietnia 1709 roku magister Scharf ze Schweidnitz (Świdnicy) zaczął objaśniać Biblię na pierwszej porannej modlitwie i kontynuował to w niezmiennym porządku aż do 20 lipca 1717 roku, kiedy to magister Mosemann po raz pierwszy zakończył Biblię i objaśnił ostatni rozdział Objawienia. 22 lipca rozpoczął ponownie od początku i zakończył w 1726 roku 13 lutego. W tym czasie nie dobierano więc tekstów kazań według świąt kościelnych, jak to się robi dzisiaj.*

Osobliwy wydaje się zakaz z roku 1736:

*Ponieważ przy wieczornych pogrzebach, które stały się dość modne, zauważono, że nie tylko idący ludzie, ale także używane pochodnie powodują wiele szkody, ponieważ bardzo nieostrożnie obchodzono się ze słomą i stodołami, kościół i szkoła, a nawet całe miasto mogą łatwo znaleźć się w niebezpieczeństwie zapalenia się, zarządzono, że każdy, kto chce w przyszłości pochować swoich krewnych wieczorem, powinien to robić tylko przy świetle latarni. Zwyczaj wieczornych pochówków przetrwał do XIX wieku, ale nie da się już ustalić, kiedy ten zwyczaj w Jeleniej Górze zanikł.*

Podbój Śląska przez Fryderyka Wielkiego w 1742 roku przyniósł zmniejszenie naszej parafii w kolejnych latach. Pod jego berłem protestantom na Śląsku ponownie pozwolono budować domy modlitwy. Jeśli tylko udowodnią, że mają na to środki, otrzymują pozwolenie na budowę domów modlitwy. W efekcie większość zborów oddzieliła się od Jeleniej Góry.

Pozostało ich tylko dziewięć aż do 1845 roku, kiedy to Stonsdorf (Staniszów) również stał się samodzielną parafią. Wyraźny obraz tego stanu rzeczy dają liczby małżeństw i chrztów. W 1740 roku w Kościele Łaski zawarto 460 małżeństw i ochrzczono 2135 dzieci, natomiast w 1747 roku zawarto tylko 120 małżeństw i ochrzczono 422 dzieci. Dlatego po śmierci pastora Meißnera w 1814 roku rada kościelna wnioskuje o ustanowienie czwartego pastoratu, ale prośba ta została odrzucona.

W 1855 roku Konsystorz Królewski z Wrocławia wysłał do Grunau (Jeżów Sudecki) wikariusza, który pełnił tę funkcję do 1876 roku, kiedy to z powodu braku proboszczów nie można było już jej utrzymać. W 1891 roku ustanowiono wikariat dla Cunnersdorf (Malinnik) i Gotschdorf (Goduszyn), a w 1894 roku wikariat dla Eichberg (Dabrowicy) i Schildau (Wojanowa), pomimo żywego sprzeciwu przedstawicieli wspólnoty kościelnej. Dwie ostatnie parafie otrzymały w 1900 roku piękny kościół jako dar od emerytowanego kapitana kawalerii v. Deckera, natomiast w Cunnersdorfie do nabożeństw służy prosta sala. Cała parafia liczy obecnie 30 383 dusze, z czego 24 110 to protestanci.

W 1878 roku z domu macierzystego we Frankenstein (Ząbkowice Śląskie) przybyła do naszej parafii pierwsza diakonisa. Mieszkała ona w domu grabarza za cmentarzem Gnadenkirche (Kościoła Łaski). Teraz w naszym mieście przebywa 20 sióstr. Mieszkają one przy Schützenstraße i Ziegelstraße w domach utrzymywanych przez stowarzyszenia.

O powszechnym udziale w jubileuszu naszego zboru świadczy wymownie np. decyzja miejscowych władz miejskich “o wręczeniu zborowi protestanckiemu 10 000 marek jako świątecznego prezentu”, a także liczne datki od mieszkańców. Wymienienie wszystkich licznych wpłat na fundusz jubileuszowy zajęłoby zbyt wiele czasu, tym bardziej, że zostały one już opublikowane w gazetach codziennych.

Wszystko z zapałem przygotowuje się do obchodów. Władze kościelne zorganizowały już festyn. W sobotę, 1 maja, w “Kunst- und Vereinshause” (“Dom Sztuki i Społeczeństwa”) odbędzie się przedstawienie historycznej sztuki festiwalowej “Zum Kreuze Christi” (“Na krzyż Chrystusa”), napisanej przez rektora Stenzla. W niedzielę, 2 maja, pierwsze nabożeństwo odbędzie się o zwykłej porze, o godzinie 10,30. Kolejność, w jakiej duchowni będą wygłaszać kazania w te dwa dni festiwalowe, pozostała dokładnie taka, jak przewidziano na te dni zgodnie z obowiązującym regulaminem, nawet w przypadku, gdy nie będzie obchodzona żadna szczególna rocznica. W związku z tym pastor Zapke wygłosi kazanie na pierwszym nabożeństwie. Bezpośrednio po nim odbędzie się nabożeństwo dla dzieci w wieku od 10 do 14 lat z protestanckich szkół podstawowych z Jeleniej Góry i wiosek należących do parafii. Nabożeństwo to poprowadzi pastor senior Niebuhr. Po południu o godz. 5 chór kościelny pod kierownictwem Królewskiego Dyrektora Muzycznego Niepel organizuje koncert kościelny. Wstęp jest wolny, programy rozdawane są bezpłatnie przy drzwiach kościoła. Wieczorem w sali “Konzerthaus” odbywa się wieczór rodzinny.

Tutaj wstęp też jest bezpłatny dla wszystkich. 3 maja, właściwy główny dzień festiwalu, otworzy muzyka chóralna z wież kościoła Łaski i ratusza. O godzinie 8 szkoły i stowarzyszenia, które odpowiedzą na wysłane do nich zaproszenia, zbiorą się na dolnym deptaku między Warmbrunner Platz (Cieplicki Plac) a ulicą Greiffenbergerstraße na procesję, którą zarządzi nauczyciel Realschule Weisbrodt. Około godziny 9 procesja rusza w kierunku rynku.

Tutaj goście honorowi, jak również członkowie Zarządu Kościoła zbiorą się w Ratuszu na uroczyste powitanie. Procesja przechodzi przez Schildauerstraße (Ulica Wojanowska) i Bahnhofstraße (Ulica Kolejowa) do kościoła. Po nabożeństwie w kaplicy sali parafialnej odbywa się oglądanie skarbów kościelnych, a popołudniowe nabożeństwo o godz. 14.00, prowadzone przez pastora Lic. Warko, kończy cykl nabożeństw. O godz. 4 rozpoczyna się bankiet w domu kultury.

# RADA KOŚCIOŁA W JELENIEJ GÓRZE

Władza zwierzchnia dla kościoła i gimnazjum początkowo składała się z dwunastu członków: siedmiu przewodniczących i pięciu delegatów (członków), którzy sprawowali swoje urzędy dożywotnio lub do czasu dobrowolnej rezygnacji i pełnili je bezpłatnie. Od 1709 do 1789 roku przewodniczący izby senior był wybierany w specjalnym głosowaniu; od 1789 roku najstarszy z przewodniczących sprawował ten urząd bez dodatkowego głosowania.

W listopadzie 1808 roku ogłoszono, że sprawy kościelne i szkolne należą do administracji miast. W wyniku sporu administracyjnego w Szprotawie, gdzie magistrat chciał teraz również obsadzić urzędy parafialne, mieszkańcy Hirschbergu (Jeleniej Góry) zapytali urząd królewski w Legnicy, *czy rada kościelna jest deputacją miejską zależną od wyborów radnych miejskich, czy też nie*. Urząd królewski wyraźnie podkreślił, że ordynacja miejska nie oznacza żadnych zmian w konstytucji parafii. Niezależność rady kościelnej została zatem zachowana do dnia dzisiejszego.

Od 1709 do 1826 roku to rada kościelna samodzielnie organizowała wszystkie swoje wewnętrzne i zewnętrzne sprawy.

Ciągle pogarszanie się sytuacji finansowej przyniosło zmiany. Aby uniknąć błędów, należy podkreślić, że panowie z rady byli niewinni złej sytuacji finansowej parafii. Wydatki z biegiem czasu coraz bardziej rosły, ale dochody zawsze pozostawały takie same; składały się na nie wpływy ze sprzedaży grobów, dzierżawa cmentarza kościelnego, zawartość skarbonki na zbiórki, opłaty za dzwonicie i niewielka dotacja z miasta na utrzymanie gimnazjum. W tym czasie nie było podatku kościelnego. Tak więc dochody i wydatki nie były równe. Dlatego też w 1826 roku kościół był zadłużony na kwotę 4500 talarów, a także miał deficyt w wysokości 1500 talarów w bieżących rocznych dochodach. Pod przewodnictwem komisarza rządowego, przedstawiciele miasta, dziewięciu gmin wiejskich, cechów i rady kościelnej zebrali się na wspólne konsultacje. W rezultacie miasto zwiększyło niewielką roczną dotację, którą zawsze wypłacało kościołowi, do 750 talarów jako wkład w pensje nauczycieli gimnazjum (ponieważ w tym czasie tylko kościół utrzymywał gimnazjum), uzasadniając to tym, że instytucja ta nie służy wyłącznie protestantom w mieście, ale – ponieważ zajęła miejsce wyższej szkoły obywatelskiej – również

obywatelom katolickim i żydowskim. To, czego wymagają roczne potrzeby skarbu kościelnego ponad te 750 talarów, jest zbierane 10/14 przez protestantów miasta i 4/14 przez całkowicie wówczas protestanckie gminy wiejskie według podatku gruntowego (pierwszy podatek kościelny!). W zamian uczestnicy otrzymują prawa, do rady kościelnej dołączona zostaje rada reprezentacyjna licząca 42 członków, która ma się składać z następujących osób:

I. ze starszyny stowarzyszenia kupców i istniejących jeszcze cechów, o ile posiadają kościelne prawo wyborcze w 1709 r.,

II. z czterech przedstawicieli wybranych dożywotnio przez dziewięć gmin wiejskich,

III. przedstawicieli rajców miejskich, których liczba wynika z odjęcia od 42 członków wymienionych pod I i II. W razie rozwiązania się cechu, radni ze swej strony wybierają jeszcze jednego przedstawiciela.

To całe kolegium nabiera mocy przy wszystkich nowych wyborach i zmianach uposażeń. We wszystkich innych kwestiach kolegium kościelne zachowuje swoje stare zasady. Przebieg spraw podlega zmianie tylko o tyle, o ile komisja reprezentacyjna – składająca się ze starszego cechowego, posła wojewódzkiego i radnego miejskiego – ustala roczny preliminarz rachunków kościelnych, rozliczenia są jej składane, a ona z kolei potwierdza prawidłowość rozliczenia skarbnikowi kościelnemu. Jeśli fundusze mają być wykorzystane na cele inne, niż określone w rocznym budżecie, komitet ten musi uzyskać na to zgodę rady kościelnej.

Rok 1864 przyniósł niewielką zmianę w tym porządku. Po ostrej walce z władzami, w której zbór w Jeleniej Górze odwołał się nawet do króla o ochronę swoich dawnych praw, Najwyższa Rada Kościoła wymusiła przyznanie duchowieństwu Kościoła Łaski miejsca i prawa głosu w kolegium kościelnym, a w 1874 roku powstał „Kirchgemeinde- und Synodalordnung” (Porządek Parafialny i Synodalny), który nadal słusznie istnieje. Uprawnienia rady kościelnej przypadły radzie kościoła parafialnego, a uprawnienia przedstawicieli radzie parafialnej.



# WYBORY KOŚCIELNE

Po tym, jak 13 lutego 1709 roku hrabia von Schaffgotsch poinformował mieszkańców Jeleniej Góry o udzieleniu zgody na budowę Kościoła Łaski, na jego prośbę mieszkańcy wybrali spośród siebie radę kościelną. Składała się ona wówczas z siedmiu przewodniczących:

1. Pan Bernhard Bonnit von Mohrenthal,
2. “ D. Melchior Süßenbach,
3. “ Daniel Buchs senior,
4. “ Gottfried Glafey,
5. “ Adam Steuer,
6. “ Christian Mentzel,
7. “ Gofffried Baumgart,

i czterech członków:

1. Pan Gottfried Kleiner,
2. “ Daniel Krebs,
3. “ Christoph Körner,
4. “ Georg Friede.

W kolejnych wyborach rada kościelna wybierała swoich przewodniczących samodzielnie. Każdy z przewodniczących nominował trzy osoby z grona obywateli, ale tylko dwóch z tych trzech mogło być wybranych. Z trzech osób, które otrzymały najwięcej głosów w tych tzw. wyborach powszechnych, wybierano tylko przewodniczącego. Aby wybrać członków, siedmiu przewodniczących zgłaszało po trzy nazwiska, a członkowie razem zgłaszali dwa nazwiska. Spośród każdych z tych trzech jeden z największą liczbą głosów był wybierany na członka rady kościelnej. Wyborów dokonywała starszyzna stowarzyszenia kupców, 17 cechów i członkowie na specjalnym spotkaniu (bez udziału przewodniczących), na którym stowarzyszenie kupców, każdy cech i każdy członek mieli po jednym głosie. Ten, kto uzyskał większość z tych 22 głosów, został wybrany. W przypadku równej liczby głosów o wyborze decydowało losowanie.

Pastorów wybierano w bardzo podobny sposób. W wyborach powszechnych stowarzyszenia kupieckie, 17 cechów, siedmiu przewodniczących i pięciu zastępców, czyli łącznie 30 osób, wrzucało do urny kartkę z trzema nazwiskami.

Podpisy  
przewodniczących  
rady kościoła



Trzej kandydaci na pastora, którzy otrzymali najwięcej głosów, byli następnie przedstawiani duchownym, którzy nie mieli nic wspólnego z administracją kościelną i sprawami wyborczymi, z pytaniem, czy mają jakieś zastrzeżenia do postępowania i życia trzech proponowanych do wyboru pastorów.

W dniu wyborów wszyscy przedstawiciele organów wyborczych zbierali się w sali obrad o godzinie ósmej rano. W uroczystym orszaku dwójkami udawali się do kościoła. *W wielkiej sali witano ich trąbami i kottami, a po wejściu do kościoła to samo słyszano z empory chóru* – relacjonują stare zapiski kościelne. Gdy muzyka grała, dwóch przewodniczących w powozie jechało po urzędnika miejskiego, który był komisarzem wyborczym. Na sali czekało na niego dwóch zastępców, którzy eskortowali go do stołu wyborczego przed ołtarzem. Gdy tylko w chórze ujrzano zbliżającego się urzędnika miejskiego, muzyka wyciszała się i następowało *przyjęcie go z kottami i trąbami*. Gdy ko-



misarz wyborczy zajął swoje miejsce, śpiewano pieśń: *Przyjdź Duchu Świąty, Panie Boże*, którą odśpiewywało zgromadzenie. Następnie klęcząc przy ołtarzu, duchowny odmawiał modlitwę, po której przewodniczący zgromadzenia wygłaszał przemówienie, na końcu którego dziękował urzędnikowi miejskiemu za jego osobiste starania, po czym ten ostatni zabierał głos jako komisarz wyborczy, dziękował zgromadzeniu za przyjęcie, podkreślał znaczenie wyborów parafialnych. Po tym zgromadzenie przystępowało wreszcie do samych wyborów. Siedmiu przewodniczących i pięciu zastępców wkładało do srebrnej misy na stole swoją kartę do głosowania, która mogła zawierać tylko jedno nazwisko duchownego wybranego w wyborach powszechnych. Komisarz wyborczy odczytywał nazwiska z kart do głosowania i przekazywał je głowie kościoła do zbadania. Gdy tylko komisarz wyborczy ogłosił zgromadzonym wynik, duchowny klękał przy ołtarzu i odmawiał modlitwę, po czym zgromadzenie śpiewało pieśń.

W 1826 roku rozszerzono prawo wyborcze na parafie wiejskie w ten sposób, że każda z dziewięciu parafii wiejskich mogła zgłosić jednego kandydata do bliższych wyborów. W ten sposób prawo do głosowania obowiązywało aż do wprowadzenia w 1874 r. porządku parafialnego i synodalnego. W naszej parafii – która obecnie obejmuje miasto Jelenia Góra oraz wsie Grunau (Jeżów Sudecki), Straupitz (Strupice), Hartau (Borowina), Schildau (Wojanów), Eichberg (Dąbrowa Bolesławecka), Schwarzbach (Czarne), Cunnersdorf (Mallinik) i Gotschdorf (Goduszyn) – wszyscy mężczyźni, samodzielni członkowie powyżej 24 roku życia, którzy od roku mieszkają w jednej z wyżej wymienionych miejscowości i zostali zgłoszeni przez jednego z pastorów lub starszych, np. Kaufmanna Friedricha lub skarbnika kościelnego, do wyborów do parafii, głosują według tego porządku. Członkowie Parafialnej Rady Kościelnej wybierani są w bezpośrednim, tajnym głosowaniu. Wybrani sprawują swój urząd przez sześć lat. Co trzy lata połowa z nich przechodzi na emeryturę. O pierwszym przejściu na emeryturę decydowało losowanie, teraz rządzi staż pracy, Ci mężowie zaufania, wybrani przez kongregację, są jedynymi uprawnionymi do głosowania w wyborach pastoralnych. Kongregacyjna Rada Kościelna i Deputacja Rady Zborowej wybierają kandydatów, z których jeden zostaje powołany na pastora naszego zboru w bezpośrednich, tajnych wyborach po wygłoszeniu próbnych kazań. Te wybory odbywają się do dziś pod przewodnictwem duchownego o najdłuższym stażu w zborze, ale bez uroczystości z dawnych czasów.

# DUCHOWNI

**Johann Neunhertz**, urodzony w 1652 roku w Mniszkowie koło Miedzianki, był ostatnią osobą, która przyjęła chrzest w miejscowości swojego ojca, wkrótce po czym tamtejszy protestancki kaznodzieja został wypędzony. Studiował w Lipsku. Po ukończeniu studiów przebywał tam przez 2 lata jako magister legens (z wyboru). W 1673 roku został pomocnikiem kaznodziei w Lubaniu, później pastorem w Idzikowie, w Siekierczynie koło Lubania i w samym Lubaniu. 8 września 1709 roku wygłosił swoje inauguracyjne kazanie i urzędował w Jeleniej Górze aż do swojej śmierci 26 listopada 1737 roku. Zmarł w 85 roku życia i 56 roku sprawowania urzędu. Neunhertz był poetą hymnów, a w istniejącym do dziś śląskim śpiewniku zachował się jego hymn nr 99: *Zween Jünger gehn mit Sehnen über Feld nach Emmaus*.

**Christian Kahl**, urodzony w 1677 roku w Skale koło Lwówka Śląskiego, w 1700 roku został pastorem w Twardocicach, a w 1709 roku pierwszym archidiaconem w Jeleniej Górze. W 1743 roku został mianowany przez Fryderyka Wielkiego inspektorem okręgów kościelnych w Jeleniej Górze i Lwówku Śląskim, a w 1750 roku z okazji 50-lecia sprawowania urzędu wygłosił słabym głosem benedykcję od ołtarza. Zmarł w 1752 roku w wieku 75 lat.

**Johann Christoph Mosemann**, urodzony w Legnicy w 1672 roku, studiował w Wittenberdze, w 1703 roku został pomocnikiem kaznodziei w Twardocicach, w 1709 roku diakonem w Jeleniej Górze. Położył fundamenty pod bibliotekę kościelną. Mosemann zmarł w 1730 roku.

**Johann Christoph Möller**, urodzony w Lubaniu w 1675 roku, studiował w Lipsku, w 1705 roku został proboszczem w Kościelniku, a w 1709 subdiaconem w Jeleniej Górze. Był pierwszym z czterech duchownych powołanych tu w 1709 roku do objęcia urzędu i jako pierwszy został odwołany (zmarł) w 1726 roku.

**Gottlob Adolph**, urodzony w Wieży koło Gryfowa Śląskiego w 1685 roku, był wybitnie uzdolniony, w wieku 16 lat uczęszczał na Uniwersytet w Lipsku. Po przepracowaniu 7 lat jako korepetytor został w 1713 roku powołany do liceum w Jeleniej Górze. W 1720 roku udał się jako pastor do Großhennersdorf

koło Zittau (Żytawy). Wybrany na pastora w Jeleniej Górze wygłosił swoje inauguracyjne kazanie w dniu Trójcy Świętej 1727 roku. Posiadał również dar poezji duchowej. Hymn nr 278 naszego śpiewnika: *Twórz swoje błogosławieństwo zawsze z bojaźnią i drżeniem* został napisany przez Gottloba Adolpha. 1 sierpnia 1745 roku, gdy właśnie rozpoczął popołudniowe kazanie, piorun zabił go na ambonie. Jego ziemską skorupa spoczywa w pobliżu wejścia do zakrystii; w tym miejscu postawiono pomnik ku jego pamięci.

**Jeremias Ketzler**, urodzony w Jeleniej Górze w 1701 roku, był synem starszego z towarzystwa kupieckiego. Studiował w Wittenberdze i Lipsku, gdzie uzyskał zgodę na wykładanie na uniwersytecie. W 1726 roku został subdiakonem w Jeleniej Górze. Zmarł już w 1745 roku.

**Johann Gottfried Neunhertz**, urodzony w Lubaniu w 1706 roku, syn naszego pierwszego duchownego z Jeleniej Góry, studiował we Frankfurcie nad Menem i Lipsku; uzyskał także prawo do prowadzenia wykładów uniwersyteckich: w Jeleniej Górze został zatrudniony w 1730 roku. Zmarł przed ojcem w 1737 roku. Przygotowując się do spowiedzi, następnego dnia zmarł na udar.

**Ferdinand Weissig**, urodzony w Jeleniej Górze w 1696 roku jako syn piwowara Heinricha Weissiga, studiował na Uniwersytecie w Wittenberdze. Następnie był nauczycielem domowym a później diakonem w Reichenau koło Zittau. W 1737 roku został następcą młodszego Neunhertza w Jeleniej Górze, zmarł w 1764 roku.

**Gottlob Kahl**, urodzony w 1713 roku jako syn drugiego duchownego Kościoła Łaski w Jeleniej Górze, studiował w Lipsku. Tam został członkiem Collegium Preacher oraz Collegi philobiblici i napisał kilka rozpraw naukowych. Z Lipska odbył podróż do innych uniwersytetów jak Halle, Wittenberga, Jena, przez 3 lata był pastorem w Taubenheim. W 1738 roku na jednogłośnie prośbę kolegium kościelnego został powołany do Jeleniej Góry. Pierwszą Jubelbüchel (Księgę Jubileuszową) napisał w 1759 roku. W 50. rocznicę urodzin był już, jak jego ojciec przed nim, tak słaby, że mógł jedynie odmówić błogosławieństwo przed ołtarzem. Zmarł w wieku 73 lat.

**Gottlieb Benjamin Weinmann**, urodził się w Jeleniej Górze w 1722 roku jako syn prorektora Weinmanna, który był zięciem starszego Neunhertza. Po

studiach w Lipsku został pastorem w swoim rodzinnym mieście, gdzie przez prawie 50 lat, aż do śmierci w 1795 roku, był bardzo popularnym kaznodzieją.

**Paul Heinrich Buchardi**, urodzony w Königshain koło Görlitz w 1714 roku, był synem kaznodziei. Studiował w Lipsku, później został prywatnym guwernerem, potem proboszczem w domu modlitwy w Kunzendorfie pod Kähler Berge, od 1752 był duchownym przy kościele Łaski aż do śmierci w 1777.

**Karl Wilhelm Weissig**, urodzony w 1731 roku w Reichenau koło Zittau, był synem byłego pastora Weissiga z Kościoła Łaski. Studiował w Lipsku i Halle, następnie był pastorem w Proszowie pod Urwistą, a w roku śmierci ojca został powołany do Jeleniej Góry. Zmarł w 1783 roku.

**Friedrich Benjamin Schwarz**, urodził się w Żarach w 1731 roku. Studiował w Halle, następnie był guwernerem w rodzinie von Buchs, w 1758 roku został rektorem w Jeleniej Górze, w 1760 roku kaznodzieją w Rybnicy, a w 1777 roku diakonem w Jeleniej Górze. W 1783 wyjechał jako kaznodzieja do Miłkowa. Był pierwszym, który opuścił naszą parafię, aby służyć innej. Zmarł w 1816 roku w wieku 86 lat.

**Joh. Gotthard Augustin Letsch**, ur. 1745 w Rokitnicy koło Złotoryi jako syn tamtejszego kaznodziei, studiował w Halle. W 1769 roku został pastorem we Wleniu. W Jeleniej Górze pełnił urząd od 1783. Jako pastor primarius został w 1804 roku inspektorem miejscowego okręgu, od 1806 roku pod tytułem superintendenta. Z okazji jubileuszu kościoła, w 1809 roku, napisał memorandum. W 1819 roku obchodził swój jubileusz urzędowania przy nadzwyczajnym udziale kongregacji. Konsystorz Gaß wręczył mu najwyższe odznaczenie, otrzymał mianowanie na doktora honorowego wydziału teologicznego we Wrocławiu. Konsystorz Gaupp z Reichenbach wręczył mu Order Czerwonego Orła, 3 klasy. O tych uroczystościach informuje specjalny dokument: “Die Jubelfeier des Herrn Superintendent D Letsch am 3. Dezember 1819, von Dr. Imanuel, Oberlehrer am Gymnasium zu Hirschberg”, który jest dostępny w bibliotece kościelnej. Zmarł w 1823 roku.

**Johann Friedrich Glaubitz**, urodzony w Młyńsku w 1743 roku, po latach uniwersyteckich w Halle został guwernerem w Jeleniej Górze, w 1776 roku pastor w Ocicach koło Bolesławca, w 1783 roku duchowny w Jeleniej Górze, gdzie zmarł w 1810 roku. Z jego inicjatywy powstało stypendium dla studen-

tów protestanckich, a jego żona przeznaczyła znaczne sumy na utrzymanie uczniów gimnazjum i szkoły podstawowej, z których odsetki do dziś są co-roczenie rozdzielane przez kościół.

**Georg Gottlob Friebe**, urodzony Trzcińsku w 1752 roku, studiował we Wrocławiu i Halle. Następnie został guwernerem w Jeleniej Górze, kaznodzieją polowym w pułku dragonów von Bosse w Żaganiu w 1784 roku, diakonem w Jeleniej Górze w 1786 roku, gdzie zmarł w 1819 roku. Friebe jest założycielem tutejszej tzw. szkoły przemysłowej dla dziewcząt imieniem Franciszka. 2 lutego 1798 roku poczynił pierwsze kroki do jej założenia. Bezpłatna szkoła dla dziewcząt, która oprócz właściwych lekcji szkolnych szkoliła uczennice w przędzeniu, dzianiu i szyciu. Córka zmarłego pastora Ketzlera, pani Kaufmann Franz, pomagała Friebe w jego działalności charytatywnej. W 1805 roku przekazała ona na rzecz instytucji dom i ogród, obecnie Bahnhofstraße 30, oraz 2500 Talerów. Pastor Glaubitz przekazał na ten sam cel 100 talarów.

**Ernst Gottlob Meißner**, urodzony w Kromnowie w 1752 roku jako syn miejscowego pastora, studiował w Halle. W 1776 roku został pastorem w Pasiczniku, w 1795 roku duchownym w Jeleniej Górze. Zmarł w 1814 roku.

**Friedrich Andreas Nagel**, urodzony w 1780 roku w Halle, studiował w rodzinnym mieście. W 1801 roku został guwernerem w Boguszów-Gorce, w 1806 roku pastorem w Kościele Pokoju w Jaworze i w 1811 roku duchownym w Jeleniej Górze. Jako pastor w naszym kościele prowadził przez kilka lat zakład wychowawczy dla córek wykształconych rodziców, a także uczył religii i hebrajskiego w pierwszych klasach gimnazjum. W 1844 roku zrezygnował z funkcji superintendenta, a w 1845 roku z funkcji kaznodziei i opuścił Jelenią Górę. Zmarł w 1863 roku i został pochowany na miejscowym przykościelnym cmentarzu.

**Karl Gottlob Jäkel**, urodzony w 1782 roku w Strzegomiu, studiował w Królewcu, gdzie został starszym nauczycielem. W 1806 roku miał zostać kaznodzieją. Wojna jednak zdeterminowała go do powrotu na Śląsk. W 1813 roku został kaznodzieją w Miedziance, w 1820 roku diakonem w Jeleniej Górze; w 1844 roku objął superintendencję. Zmarł niespodziewanie w 1845 roku.

**Wilhelm Heinrich Havenstein**, ur. 1791 roku w Sulechowie, uczęszczał na uniwersytety w Lipsku i Berlinie. Po krótkim okresie nauczania w Legni-

cy został w 1813 dyrektorem miejscowego gimnazjum, w 1815 subdiakonem w Jeleniej Górze. W 1827 roku poszedł za powołaniem jako radca konsystorski, rządowy i szkolny do Legnicy, a jednocześnie jako pastor w Koskowicach. Następnie w 1838 roku został powołany na radcę konsystorialnego i szkolnego oraz na kaznodzieję w kościele reformowanym we Frankfurcie nad Odrą. Po tym, jak w latach 1850-1853 był zatrudniony w Ministerstwie i Naczelnej Radzie Kościoła od 1850 do 1853, przeszedł jako Członek Władzy Administracyjnej Kościoła na emeryturę. Zmarł we Frankfurcie nad Odrą w 1865 roku.

**Carl Rudolph Samuel Peiper**, urodzony w 1798 roku w Strzegomiu, studiował we Wrocławiu teologię i języki orientalne. Z rekomendacji wydziału teologicznego został przyjęty do seminarium kaznodziejskiego w Wittenberdze. W 1824 roku poszedł za wezwaniem do Jeleniej Góry jako duchowny, w 1839 roku uzyskał w Berlinie doktorat z filozofii, a w 1874 roku obchodził jubileusz 50-lecia. W 1876 roku został emerytem, a w 1879 roku zmarł w Jeleniej Górze: odsetki w wysokości 100 talarów przeznaczył na nagrodę dla członków chóru kościelnego.

**Carl Ernst Julius Henkel**, urodzony we Frankfurcie nad Odrą w 1793 roku, studiował we Wrocławiu. Przerwał studia, by w 1813 roku wyruszyć na wojnę jako ochotnik. Przeżył radość, gdy w 1814 roku pozwolono mu wejść do Paryża ze zwycięskimi wojskami. Po ukończeniu studiów przez pewien czas był nauczycielem w Legnicy i Kamiennej Górze, w 1824 roku został mianowany kaznodzieją w Lutonii koło Świdnicy, a w 1828 roku subdiakonem w Jeleniej Górze, gdzie przejął również nauczanie religii w 2 i 3 klasie gimnazjum. W 1877 roku przeszedł na emeryturę. Zmarł w 1884 roku i został pochowany na cmentarzu parafialnym.

**Ernst Bernhard Hesse**, ur. 1818 roku w Złotnikach koło Żar, studiował w Halle i Wrocławiu. W 1846 roku został powołany jako diakon do Jeleniej Góry, gdzie uczył religii w różnych klasach gimnazjum. W 1857 został wybrany na diakona w kościele Bernhardin we Wrocławiu, gdzie odbył swoją abdykację. 18 lipca 1858 wygłosił swoje pożegnalne kazanie. Później pełnił funkcję Tajnego Rady Kościelnego i kaznodziei dworskiego w Weimarze, gdzie zmarł w 1898 roku. Nasza biblioteka posiada dwa tomy jego kazań i wspomnianą mowę pożegnalną.

**Wilhelm Trepte**, urodzony w 1810 roku w Drebkau koło Kalau na Dolnych Łużycach, studiował w Halle i Berlinie. W 1846 roku został subdiakonem w Jeleniej Górze. Udzielał nauki religii w gimnazjum. W 1855 roku został mianowany proboszczem w Groß-Gräfendorf w okręgu administracyjnym Merseburg.

**Carl Johann Hermann Werkenthin**, ur. w 1817 roku w Sandau nad Łabą, studiował w Halle. W 1844 roku został wybrany na pierwszego pastora kościoła Wang w naszym okręgu kościelnym. W 1855 roku przybył do Kościoła Łaski w Jeleniej Górze. Był on rewizorem szkolnym i nauczycielem religii w gimnazjum. W 1871 roku został superintendentem w Michałowie, powiat Brzeg.

**Karl Hermann Finster**, urodzony w 1824 roku w Görlitz, studiował we Wrocławiu, był korepetytorem w Groß-Weigsdorf, Woitsdorf, Prießen, następnie został rektorem i popołudniowym kaznodzieją we Freystadt (Bawaria), skąd został wezwany do Jeleniej Góry. W dniu 31 lipca 1859 roku wygłosił tu swoje inauguracyjne kazanie. W 1893 roku przeszedł na emeryturę, a w 1899 roku zmarł. Z jego majątku przekazano do biblioteki kościelnej kilka cennych książek, kazania superintendenta Letscha, kazanie Nägla z roku 1813.

**Friedrich Schenk**, ur. 1822 w Friedlandzie (Dolna Saksonia) studiował we Wrocławiu, Halle i Jenie. Po tym, jak przez pewien czas był guwernerem, w 1858 roku został pastorem w Welkersdorfie, a w 1870 roku w Rothenburgu (Bawaria). W 1872 roku objął miejscowy pastorat. W nocy z 9 na 10 stycznia 1898 roku zmarł nagle na udar mózgu.

**Friedrich Hermann Ludwig Weis**, ur. 1842 roku w Wrocławiu, studiował w swoim rodzinnym mieście. Był pastorem w Nanza – Hallungen koło Eisenach, a od 1877 roku w Jeleniej Górze. W latach 1882-1885 reprezentował okręg Jeleniej Góry w Izbie Reprezentantów. Dokuczliwe doświadczenia poprzez tę działalność polityczną spowodowały, że w 1886 roku udał się do Wrocławia do kościoła Zbawiciela. Zmarł tam w 1903 roku.

**Carl Reimann**, ur. w 1840 roku, po ukończeniu studiów przybył do Chwalibóžyc (okręg Oławski) w 1866 roku jako pomocniczy kaznodzieja. W 1867 roku został wikariuszem, a w 1870 roku pastorem w Mirsku. Wybrany wraz

z pastorem Weisem tego samego dnia w 1878 roku objął swój urząd w naszym Kościele Łaski. W 1880 roku zmarł na chorobę serca.

**Hermann Lauterbach**, urodzony w 1840 roku w Żmigrodzie, studiował w Wrocławiu, został wikariuszem w Rudawicy, w Strzelinie, następnie w Kłodzku i stamtąd przybył w 1871 roku jako pastor do Dzierżoniowa. W 1881 roku objął urząd duchownego w naszym kościele. Zmarł w 1897 roku.

**Hermann August Niebuhr**, urodzony w 1852 roku w Piławie Górnej. W 1879 roku został pastorem w Mieczkowie i Jarosławiu. W styczniu 1887 roku objął urząd w naszym kościele.

**Erich Franz Seth Förster**, ur. w 1865 roku w Greifswaldzie, studiował w Berlinie i Marburgu. W 1893 roku objął stanowisko w naszym kościele, w 1895 roku opuścił Jelenią Górę i przeniósł się jako pastor do Paulskirche we Frankfurcie nad Menem.

**Gustav-Adolf Schmarsow**, ur. w 1862 roku w Schloß Koschmin, studiował w Królewcu i Wrocławiu, był drugim kaznodzieją w Strasburgu w Prusach Zachodnich 1890-1894, pastorem w Bchdorf O.-Sch. Kr. Rosenberg i stamtąd poszedł za powołaniem jako duchowny do naszego kościoła.

**Christian Friedrich Maximilian Gebhardt**, urodzony koło Magdeburga, studiował w Würzburgu i Halle. Był wikariuszem w Königshütte, następnie pastorem w Bankau Kreis Kreuzburg, w 1898 roku przybył do naszego kościoła, w 1904 roku przeszedł do Kościoła Lutrańskiego w Berlinie.

**Emil Bollow**, urodzony w 1864 roku w Speck Kreis Naugartk, studiował w Tybindze i Berlinie. Był wikariuszem w Chorzowie, następnie pastorem w Lubiążu i w 1898 roku objął miejscową posługę. W 1903 roku dopadła go dolegliwość gardła. Zmarł we Wrocławiu 17 stycznia 1903 roku. Zmarły był głęboko opłakiwany przez swój zbór parafian. Pochowany na cmentarzu przykościelnym.

**Carl Martin Linke**, ur. w 1867 roku w Lwówku Śląskim, studiował w Halle, Berlinie i Wrocławiu. W 1893 roku został powołany do Niwicy jako diakon i został proboszczem w 1898 roku. W październiku 1903 roku przeniósł się



do naszej parafii jako proboszcz. W grudniu 1906 roku udał się do San Remo we Włoszech, aby szukać lekarstwa na swoją chorobę. Tam zasnął 22 lutego 1907 roku. Jego ziemskie ciało zostało pochowane w ogólnej głębokiej żałobie w jego ojczyźnie.

**Albrecht Alfred Zapke**, urodzony w 1873 roku w Piechowicach, studiował we Wrocławiu. W 1902 roku został nauczycielem pomocniczym w Progimnazjum w Szprotawie. Następnie wikariusz w Sokołowcu koło Świerzawy i Wirschkowitz (Saksonia). W październiku 1904 został wybrany na pastora w naszym kościele Łaski.

**Heinrich Alexander Warko**, urodzony w 1878 roku w Muselwitz Kreis Görlitz. Studiował w Erlangen, Halle i Wrocławiu, a następnie był członkiem seminarium w Wittenberdze. W 1903 roku zdał egzamin licencjacki na wydziale teologicznym we Wrocławiu. Później był korepetytorem w Hamburgu, wikariuszem parafialnym w Weiswasser O.-L., aż do objęcia stanowiska w naszym kościele w październiku 1907 roku.



# KANTORZY

Początkowo urzędy kantora i organisty były połączone w osobie Tobiasza Volkmana. Od 1724 roku oba urzędy były administrowane oddzielnie, aż do ponownego połączenia w 1886 roku.

**Tobias Volkmar**, urodzony w Reichenstein w 1678 roku, został wybrany w 1709 roku kantorem, organistą i instruktorem szkolnym w Jeleniej Górze. Od 1724 roku sprawował tylko urząd kantora i director chori musici aż do śmierci w 1756 roku.

**Ernst Heinrich Hentschel**, urodzony w 1714 roku w Ścinawie nad Odrą. W 1756 roku został mianowany kantorem w Jeleniej Górze. Zmarł w 1770 roku.

**Johann Christian Teucher**, ur. w 1748 roku w Groß-Dittmanusdorf koło Drezna, był kantorem w Jeleniej Górze od 1771 roku do śmierci w 1803 roku.

**Johann Gottfried Häring** był tu kantorem przez krótki czas, w 1816 roku opuścił Jelenią Górę. Zmarł w 1846 roku w Porębie koło Bolesławca.

**Johann Gottfried Hoppe**, urodzony w 1774 roku w Pogwizdowie koło Bolkowa, w 1816 roku został mianowany kantorem w Jeleniej Górze, gdzie w 1843 roku obchodził 50. jubileusz. Zmarł w 1856 roku.

**Carl Rudolph Lebrecht Eduard Thoma**, urodzony w 1829 roku w Lehselwitz k. Ścinawy nad Odrą, był kantorem i kierownikiem chóru w kościele Łaski od 1857 do 1862 roku, kiedy to został powołany jako kantor do kościoła św. Elżbiety we Wrocławiu, gdzie otrzymał tytuł królewskiego dyrektora muzycznego. Zmarł w 1908 roku.

**Gustav Wilhelm Borrmann**, urodzony w Przesiece w 1827 roku. Urząd kantora objął w 1862 roku. Zmarł w 1886 roku.

# ORGANIŚCI

**Tobias Volkmar.**

**Johann Balthasar Reimann**, urodzony we Wrocławiu w 1702 roku, został mianowany organistą w Jeleniej Górze w 1729 roku. Swój urząd sprawował aż do śmierci w roku 1749.

**Gottlob Kuhn**, urodzony w 1729 roku w Sobięcinie koło Kowar, był organistą w Jeleniej Górze od 1750 do 1800 roku. Zmarł kilka miesięcy po jubileuszu 50-lecia pełnienia funkcji.

**Wilhelm Gotthard Kahl**, urodzony w 1768 roku w Grzędach koło Kowar, objął stanowisko organisty w 1801 roku i zarządzał nim do swojej śmierci w 1824 roku.

**Gottlieb Franz Schneider**, urodzony w 1797 roku w Altgersdorf koło Löbau (Saksonia), był tu organistą w latach 1825-1856.

**Heinrich Julius Tschirch**, urodzony w 1820 roku w Zarębie koło Lubania, był organistą w naszym kościele od 1857 do 1867 roku, w 1863 roku otrzymał tytuł Królewskiego Dyrektora Muzycznego.

**Carl Ludwig Riedel**, urodzony w 1833 roku w Pieszycach koło Dzierżonowa. Podążył za wezwaniem do Jeleniej Góry jako organista w 1867 roku. Zmarł w roku 1884.

**Organista Vollhardt** został wybrany w 1884 roku, ale w 1886 roku wyjechał do Zwickau jako kościelny kierownik muzyczny. W 1886 roku został wybrany w Zwickau na kościelnego dyrektora muzycznego.

**Paul Hugo Niepel**, urodzony w 1856 roku w Chobieniu koło Ścinawy, uczęszczał do kolegium nauczycielskiego w Ścinawie. Od 1873 do 1876, uczył w Rudnej i Wrocławiu. We Wrocławiu został uczniem Moritz Brosiga. W 1885 roku podążył za wezwaniem jako organista do kościoła we Wrocławiu, a w 1886 roku przybył do Jeleniej Góry i przejął dwa urzędy kantora i organisty, które od 1724 roku sprawowane były oddzielnie. 22 maja 1895 roku został mianowany Królewskim Dyrektorem Muzycznym.

# WYPEŁNIENIE WARUNKÓW POKOJU WESTFALSKIEGO, UKŁAD ALTRANSTÄDT



Miedzioryt: „Pokój westfalski” (wyk. przed 1672: Hendrik ter Borch  
– rekonstrukcja cyfrowa)

Ruch reformacyjny zapoczątkowany został przez Marcina Lutra, który w 1517 roku w Wittenberdze ogłosił swoje 95 tez. Zaproponowane przez Lutra reformy stanowiły krytykę i protest przeciwko sprzedaży odpustów oraz szerzącemu się w Kościele nepotyzmowi i symonii. Zapoczątkowało to powstanie protestantyzmu – nowego nurtu chrześcijaństwa. Wszystkie powstałe później kościoły protestanckie swoje istnienie oparły o cztery podstawowe zasady: *Sola Scriptura*, *Solus Christus*, *Sola Gratia* i *Sola Fide*, czyli: tylko Pismo, tylko Chrystus, tylko łaska i tylko wiara. Zasady te mówią, że tylko Pismo może określać treści wiary i praktyki chrześcijanina, Boga można poznać jedynie przez Chrystusa, zbawienie zależy od łaski Boga, a nie od dobrych uczynków człowieka i tylko wiara może uratować człowieka od potępienia.

W wyniku drugiej wojny religijnej, toczącej się w latach 1552–1555 pomiędzy katolickimi Habsburgami a protestanckimi książętami rzeszy, zawarto 25 września 1555 roku między cesarzem Karolem V a protestanckimi książętami Rzeszy w Augsburgu układ religijny. Zasada *cuius regio, eius religio* (czyj kraj, tego religia) przewidywała współistnienie obok siebie katolicyzmu i luteranizmu. Przyjęcie tego aktu pokojowego było pozornym wyrazem tolerancji wyznaniowej. W praktyce ludność każdego księstwa musiała przyjąć, zależnie od woli miejscowego władcy, jedną z religii. Poddani musieli przyjąć wyznanie panującego, w przeciwnym wypadku zmuszeni byli opuścić kraj.

20 marca 1617 roku, w wyniku porozumienia pomiędzy Habsburgami austriackimi i hiszpańskimi Ferdynand II Habsburg został następcą cesarza Macieja Habsburga (Maciej cesarzem został po śmierci brata Rudolfa II w 1612 roku). W wyniku zabiegów cesarza sejm czeski wybrał go na króla Czech w tym samym roku. Decyzja ta miała fatalne skutki – Ferdynand był zagorzałym katolikiem i nie zamierzał respektować swobód wyznaniowych zagwarantowanych Czechom listem majestacycznym cesarza Rudolfa II (*dokumenty wydane 9 lipca i 20 sierpnia 1609 roku przez cesarza Rudolfa II, gwarantujące swobodę wyznania w Czechach i na Śląsku*). Miał powiedzieć: *Wolę rządzić raczej pustynią niż krajem pełnym heretyków*. Był też zdecydowanym zwolennikiem absolutyzmu, który wkrótce zaczął wprowadzać w życie. Nie liczył się ze stanowiskiem możnowładców, doprowadził do zamknięcia kilku zborów kalwińskich, a czarę goryczy dopełnił zakaz obrad parlamentu. W 1618 wybuchła 30-letnia wojna religijna, która zakończyła się podpisaniem tak zwanego Pokojowego Traktatu Westfalskiego.

Traktat pokojowy regulował między innymi sposób radzenia sobie z własnościami jednorazowymi. W sporze o nieruchomości wyznaniowe warun-



Układ traktatowy religijny z 1555 roku



Układ zawarty w *Altranstädt*

negu imperium Świętego Cesarstwa Rzymskiego została przerwana. Dojście do władzy Ferdynanda II rozpoczęło okres kontreformacji, czyli rekatolizacji ziem dziedzicznych pod rządami Habsburgów. Główny wpływ na to mieli przebywający w Wiedniu, w obozie cesarskim, Jezuici. Po przeprowadzonej przez dynastię Habsburgów rekatolizacji<sup>9</sup>, protestancki w przeważającej części Dolny Śląsk utracił w roku 1654 swoje świątynie z wyjątkiem trzech Kościołów Pokoju w: Świdnicy (Schweidnitz), Jaworze (Jauer) i w Głogowie (Glogau). Odprawianie protestanckich mszy poza kościołami Pokoju zostało

<sup>9</sup> W dniu 19 grudnia 1652 roku cesarz Ferdynand III **Habsburg** wydał w Regensburgu dekret nakazujący przeprowadzenie tzw. „redukcji” kościołów w księstwie świdnicko-jaworskim. Na jego podstawie na przełomie 1653 i 1654 roku odebrano ewangelikom wszystkie kościoły, a pastorów i nauczycieli usunięto z zajmowanych stanowisk.

ki zostały cofnięte do roku 1624. Należało zwrócić wywłaszczone nieruchomości. Szwecja dostała diecezje Bremana i Verden, Wismar i części Pommern, Francja została nagrodzona Alzacją, w tym Strasburgiem.

Przełom również osiągnięto w dziedzinie prawa religijnego. Protestanci otrzymali pełną autonomię i równość w imperium, Reformowani zostali zrównani z luteranami, wszystkie denominacje miały tę samą rangę przed sądami najwyższymi. Kontrakt został ostatecznie podpisany w październiku. Majątki otrzymały prawo do zmiany wszystkich spraw Rzeszy, w tym wojny i pokoju. Polityka i religia stały się silniejsze. Dominacja uniwersalnego

zabronione; „kazusy“ typu chrzest, ślub i inne akty sakralne leżały wyłącznie w gestii duchownych katolickich. Dlatego ewangelicy mieszkańcy okolic Jeleniej Góry skupiali się w kościołach protestanckich na terenach przygranicznych w Giebułtowie (Gebhardsdorf), Proboszczowie (Probsthain), Wieży (Nieder), Świeciu (Schwerta) i Unięcicach (Meffersdorf) na Łużycach Górnych należących Saksonii. Jednakże były to znaczne odległości. Osoby starsze i chore, przeszły na katolicyzm, musiały całkowicie zrezygnować z praktyk religijnych. Podczas trzeciej wojny północnej (1700-1721), która jednocześnie była wojną religijną, w pierwszej fazie tej wojny pomiędzy Szwecją, czyli Karolem XII a Cesarzem Austrii Józefem I zawarto układ altranstädzki.

*1 września 1707 roku w niewielkiej miejscowości Altranstädt koło Lipska między Karolem XII i dynastią habsburską podpisana została tzw. Konwencja Altransztädzka, na mocy której protestantom w księstwach: legnickim, brzeskim, wołowskim, ziebickim, oleśnickim i na obrzeżach Wrocławia zwrócono 120 kościołów. Podpisanie układu w Altranstädt rozpoczynało dopiero okres długich rozmów przerywanych brakiem wspólnych uzgodnień w Legnicy czy Wrocławiu (Breslau). Porozumienie dopiero uzyskano we Wrocławiu (Breslau) 8 lutego 1709 roku podpisując Reces Egzekucyjny do konwencji zawartej w Altranstädt. Pokój westfalski (łac. Pax Westphalica) składa się z dwóch traktatów pokojowych zawartych 24 października 1648 roku w Münster i Osnabrück, kończących wojnę trzydziestoletnią. Wraz z ratyfikowanym 15 maja tego samego roku pokojem w Münster, który był negocjowany równolegle, ale nie jest uważany za część pokoju westfalskiego, dobiegł końca pierwszy większy kongres pokojowy czasów nowożytnych.*

*Pokój westfalski z 1648 r., wynegocjowany w Osnabrücku i Monachium, który zakończył wojnę trzydziestoletnią (1618-1648), jest uważany za centralne dzieło pokojowe wczesno-nowoczesnego okresu, który był w stanie zapewnić pokój w głębi Świętego Cesarstwa Rzymskiego Niemieckiego do 1806 roku.*

**Reces egzekucyjny do konwencji zawartej w Altranstädt.  
Ostateczna deklaracja cesarza Józefa na temat stosunków religijnych  
na Śląsku etc. etc. z 8 lutego 1709 roku.**

*Execution-Recess dotyczący umowy między Jej Rzymskim  
Majestatem Cesarskim i Waszą Królewską Mością Szwedzką  
w Alt-Ranstadt w Saksonii w dniach 12-22 sierpnia 1707  
r. w sprawie Wolnych Praktyk Religijnych Wyznawców Augsburskich  
na Śląsku. Ustanowione dnia 8 lutego An. 1709 przez  
Najłaskawszą Cesarską Komisję i Najprzewielebniejszego  
Królewskiego Szwedzkiego Pełnomocnika, Pana Henninga,  
Barona Strahlenheim, do tego wykonania;*

(Do wielmożnego barona Henninga von Strahlenheim, pełnomocnika króla szwedzkiego)

***Panie,***

*Bez wątpienia Wasza Ekscelencja przypomina sobie, dzięki  
otrzymywanym powiadomieniom o dotychczasowych aktach  
wykonawczych, jakim sposobem Jego Majestat Cesarski  
i Królewski zgodnie z Traktatem z Altranstädt spowodował  
przywrócenie wiernym wyznania augsburskiego, którzy  
mieszkają w księstwach legnickim, brzeskim, wołowskim,  
ziębickim, oleśnickim oraz w mieście Wrocławiu, kościołów  
wyszczególnionych w załączonym tu wykazie, by mogli w nich  
swobodnie sprawować nabożeństwa swojej religii; tenże  
Majestat Cesarski i Królewski nie chciał zaniedbać, dla jak  
najlepszego zakończenia wszystkich związanych z religią  
konfliktów, ostatecznego i przelaskawego wypowiedzenia się  
w kwestiach, które pojawiły się jeszcze podczas wykonywania  
postanowień Traktatu; to jest że:*

*1. Nie ma zamiaru czynić najmniejszych przeszkód zwiększaniu  
liczby duchownych w kościołach w Świdnicy, Jaworze  
i Głogowie, tak jak to było postanowione w §2. Ugody, pod  
warunkiem jednak, że przedstawianie kandydatów będzie  
czynione na sposób ustalony w czasie, gdy owe kościoły  
wybudowano; tenże Majestat Cesarski i Królewski zgodził się  
wspaniałomyślnie na specjalne prośby Majestatu Szwedz-*



*kiego, aby wybudowano tam dzwonnice, by używano dźwięku dzwonów i by publicznie grzebano umarłych, przy zachowaniu wszakże wszelkich zwyczajowych opłat należnych parafialnym kościołom katolickim tych miast; że owe trzy kościoły i działające przy nich szkoły mogą być zbudowane z kamienia i otoczone murami, o ile ich odległość od miasta będzie większa, niż zasięg pocisku wystrzelonego z działa.*

*2. Jego Majestat Cesarski i Królewski zgodził się również, aby udzielano Świętego Sakramentu chorym wyznania augsburskiego, pod warunkiem, że będzie to czynione przez duchownych tego wyznania, pełniących posługę w sąsiednich księstwach, gdzie obie religie są dozwolone i tolerowane.*

*3. Cesarz nakazał już ustalenie nowych opłat dla duchowieństwa katolickiego<sup>10</sup> i wprowadził je w całym swoim dziedzicznym księstwie śląskim; nie ma też najmniejszego zamiaru, by zmuszać wiernych wyznania augsburskiego do konwersji na religię katolicką, ani do udziału w obrządkach [Exercitio quoad Ceremonialia], ani do żadnego innego aktu, który sprawuje się w tej religii, o ile będą oni wnosić owe opłaty do proboszczów parafii, w których mieszkają, zgodnie z dawnym zwyczajem.*

*4. Nie będzie się stwarzać trudności niepełnoletnim w rozporządzaniu swoją ojcowizną, gdy tylko osiągną wymagany wiek, ani wdowom i córkom w poślubieniu wedle własnego wyboru zarówno kogoś z kraju, jak i z zagranicy.*

*5. Jego Majestat Cesarski i Królewski nie czyni żadnych przeszkód, by jego zarządzenia były rozpowszechnione w pełnym brzmieniu, a zwłaszcza, by nie odkładać ich wprowadzenia w sprawach dotyczących religii i konsystorza w wypadku wniesionego odwołania od wyroku.*

*6. Nie będzie się też dalej zwlekać z tym, co zostało ustalone względem wychowania dzieci urodzonych z małżonków różnych*

---

<sup>10</sup> Tzw. Taxa Stolae

wyznań<sup>11</sup> oraz z tym, o co się prosi względem zaślubin takich osób, a co dotyczy proboszcza parafii panny młodej<sup>12</sup>.

7. Nie będzie się czynić trudności, ani szlachcie, ani mieszkańcom kraju będącym mieszczanami lub włościanami, w kupowaniu dóbr ziemskich lub domów na terenie rządzonym przez panów katolickich; i nie udzieli się w tym względzie żadnemu zwierzchnictwu ani sądowi prawa sprzeciwu z pomocą jakiegokolwiek wyjątku czy przywileju.

8. Wiernym wyznania augsburskiego nie wzbrania się pracować w dni świąteczne i uroczystości kościelne, o ile kult religijny katolików nie będzie przez to zakłócony; mogą również zachowywać i przestrzegać swoich dni pokuty i modlitwy; dozwolone będzie także kolatorom, by zostali pogrzebani w kościołach, nad którymi sprawują prawo patronatu, po wniesieniu stosownych opłat, że będą w nich mogli umieszczać swoje pomniki i epitafia.

9. Jego Majestat Cesarski i Królewski najlaskawiej zarządził przywrócić wiernym wyznania augsburskiego kościół parafialny i szkołę w Złotorzy oraz w Pątnowie; nie jest też wcale przeciwny, by mały kościół polski położony na przedmieściu Brzegu został im udostępniony do swobodnego sprawowania nabożeństw; jednak co do kościoła w Łosiu, Cesarz zdecydował, by pozostał on w tym stanie, w jakim był w czasie zawarcia pokoju westfalskiego, przynajmniej dopóki prałat od św. Wincentego i tamtejsza szlachta jednomyślnie nie zdecydują inaczej.

10. Założono już i wydano niezbędne rozporządzenia w sprawie utrzymania oświeconej Akademii<sup>13</sup> w mieście Legnicy; Jego Majestat Cesarski i Królewski nie stwarzał trudności, by się na

---

<sup>11</sup> Kościół katolicki na Śląsku domagał się, aby wszystkie dzieci z małżeństw mieszanych wychowywano w wierze katolickiej; wspomniany kompromis dotyczy prawdopodobnie stosowanej później przez długi czas praktyki, że córki wychowywano w religii matki, a synów – w religii ojca.

<sup>12</sup> Pod koniec XVII w. księża katolicy często odmawiali udzielania ślubów osobom różnych wyznań, choć według prawa kanonicznego sakrament małżeństwa powinien być zawarty w parafii panny młodej.

<sup>13</sup> Józefińska Legnicka Akademia Rycerska, wyższa szkoła o mieszanym, katolicko–protestanckim charakterze, dla młodzieży szlacheckiej.

to zgodzić oraz by za naszym pośrednictwem uczynić to Waszej Ekscelencji wiadomym.

11. Ponieważ kościoły filialne, które nie są położone na terenie przywróconych [protestantom] kościołów parafialnych, a znajdują się na obszarze podległym Reformacji, z zachowaniem zawartych w Ugodzie wyjątków, nie przynależą więcej do kościołów macierzystych, lecz poprzez fakt odłączenia same się takimi stały, byłoby wbrew sprawiedliwości nie zachować przynależnych im praw, przywilejów, dochodów, gruntów i dóbr. Jednak tak samo nie powinno się, jako własności, odbierać kościołów filialnych [kościółom głównym], lecz słusznie byłoby je pozostawić; Jego Cesarski i Królewski Majestat nie jest więc przeciwny temu, by dochody kościelne wraz z tymi parafianami, którzy są wierni religii augsburskiej, mogły być przekazane owym kościołom macierzystym, mając na względzie posługujące w nich duchowieństwo.

12. Nie będzie się więcej wzbraniać oddania córki Lassata i powierzenia jej wychowania nauczycielom wyznania augsburskiego.

13. Konsystorze w Legnicy, Brzegu i Wołowie są obecnie całkowicie zorganizowane co do zasad i kształtu wedle tych samych reguł, co w czasach pokoju westfalskiego; wysłano też niezbędne instrukcje do katolickich przewodniczących (sądów kościelnych), by się do tego zastosowali i czynili wszystkie rozstrzygnięcia w sprawach kościelnych, które mogłyby się pojawić, zgodnie z kanonami przyjętymi w religii augsburskiej i decydowali większością głosów, z zachowaniem możliwości odwołania się do Jego Majestatu Cesarskiego i Królewskiego; zarazem Cesarz zatrzymuje dla siebie prawo powoływania duchownych we wszystkich miejscowościach, w których jemu bezpośrednio przysługuje prawo patronatu, wiążąc nierozzerwalnie prawo prezenty<sup>14</sup> z prawem zatwierdzania. Aby jednak parafianie wyznania augsburskiego na terenach podlegających Komorze cesarskiej

---

<sup>14</sup> Przysługujące patronowi (kolatorowi) kościoła prawo przedkładania kandydatury duchownego na objęcie w nim posługi.

nie mieli powodu skarżyć się, że pozbawieni są służby bożej, w oczekiwaniu aż Cesarz rozporządzi kolaturami, co zresztą nastąpi jak najszybciej, Jego Majestat Cesarski i Królewski zezwolił najlaskawiej, by do tej pory nabożeństwa i udzielanie św. sakramentów sprawowane tam były przez duchownych z sąsiedztwa, lub przez jakiegoś innego zastępcę, którego konsystorz wybierze tymczasowo; zgadzając się zarazem, że w tych wypadkach, gdzie prywatne osoby mają prawo patronatu, konsystorz może dopuścić do posług duchownego, którego mu przedstawi patron kościoła, o ile będzie przy tym uczynione dla Jego Majestatu Cesarskiego i Królewskiego najpokorniejsze sprawozdanie na temat kwalifikacji i zdatności kandydata, po którym uzyska on najlaskawsze cesarskie przyzwolenie.

14. Urząd Kościelny w mieście Wrocławiu w takim samym położeniu, w jakim był w czasach pokoju westfalskiego, powinien się znów znajdować; lecz dotychczasowa powszechna praktyka ukazuje, że prawo pierwszeństwa i prawo wyboru zawsze leżały we wspólnej gestii konsystorza biskupiego i wyżej wspomnianego wrocławskiego Urzędu Kościelnego, i że strony sporne miały zawsze swobodę zwrócenia się do jednego z dwóch wedle swego własnego wyboru; trzeba więc, aby dalej tak pozostało i żeby strony, które zwracają się do konsystorza biskupiego, były sądzone według kanonów przyjętych w religii augsburskiej, z zachowaniem zawsze prawa odwołania się do Jego Majestatu Cesarskiego i Królewskiego; lub gdy przez wzgląd na charakter bądź okoliczności sprawy przez konsystorz biskupi oddalone, były odesłane do wrocławskiego Urzędu Kościelnego.

15. Jego Majestat Cesarski i Królewski polecił nam również, by przekazać Waszej Ekscelencji jego najlaskawsze zamiary odnośnie służb i urzędów publicznych; że wierni wyznania augsburskiego, którzy do tej pory okazali się zdolni do pełnienia służby wojskowej i cywilnej, szczególnie na urzędach krajowych, nie spotykali się nigdy z pominięciem lub odmową, a Jego Majestat Cesarski i Królewski kontynuuje dążenia,

*by mieć najlaskawsze baczenie przede wszystkim na zasługi zatrudnionych, czy to na urzędach krajowych, czy w miastach i magistratach.*

*16. I na koniec, co do zezwolenia, o które proszono, na wybudowanie jeszcze kilku kościołów luterskich ponad te trzy, które zostały już wzniesione na przedmieściach Świdnicy, Jawora i Głogowa po pokoju westfalskim; Jego Majestat Cesarski i Królewski, zarówno by poświadczyć swoje przyjacielskie i braterskie nastawienie do Jego Majestatu Króla Szwecji, jak i by zachować na tyle, na ile od niego to zależy, ową przyjaźń i harmonię, która do tej pory trwa między nimi; oraz aby zakończyć za jednym razem sprawy religijne, których negocjowanie trwało już tak wiele lat, i być dzięki temu uwolnionym od dalszych próśb; zgadza się i najlaskawiej zezwala wiernym wyznania augsburskiego założyć i wybudować jeszcze sześć innych kościołów z przynależącymi do nich szkołami ponad owe w Świdnicy, Jaworze i Głogowie, na tej samej zasadzie, na której tamte trzy były im przyznane, a mianowicie: że nie będą uprzywilejowane, by czynić jakiegokolwiek posługi ze szkodą dla katolików tych miejscowości; i tym mniej, by czynić uszczerbek miejscowym proboszczom w przynależnych im opłatach, dziesięcinach i innych ich dochodach; że będą zobowiązane dostosować się również do zasad wymienionych trzech kościołów odnośnie wybierania swoich kapłanów i posyłania ich na własny koszt do najlaskawszego zatwierdzenia przez Jego Majestat Cesarski i Królewski; który zgodził się na wzniesienie owych kościołów koło miasta Żagań w księstwie żagańskim; koło miasta Kozuchów w dziedzicznym księstwie głogowskim; w księstwach dziedzicznych świdnickim i jaworskim koło miast Jelenia Góra i Kamienna Góra; w państwie milickim koło miasta Milicza i w dziedzicznym księstwie cieszyńskim, blisko miasta Cieszyna; nie omieszka również bez żadnej zwłoki zezwolić wiernym wyznania augsburskiego tych sześciu miejscowości, by rozpoczęły budowę swoich kościołów, gdy tylko otrzyma wiadomość, że Jego Majestat Szwedzki ratyfikował i wypełnił ugodę z Altranstädt.*

*O czym wszystkim chcieliśmy powiadomić waszą Ekscelencję, nie wątpiąc, że gdy zobaczy w poszczególnych punktach,*

*iż nic nie zostało pominięte ze strony Jego Majestatu Cesar-  
skiego i Królewskiego, nie będzie mógł przeciągać wypełnie-  
nia ugody z Altranstädt; że nie będzie też więcej zastrzeżeń ze  
strony Jego Majestatu Szwedzkiego i nie powstaną już żadne  
przeszkody, by rzezoną ugodę ogłosić wypełnioną w całej  
swojej zawartości; lecz że zostaną prędko podjęte starania,  
by w pełni zakończyć te ważne sprawy ku wzajemnej satys-  
fakcji, tym bardziej, że Jego Majestat Cesarski i Królewski  
przesłał już swe ostateczne rozkazy Urzędowi Zwierzchnie-  
mu swoich księstw dziedzicznych Górnego i Dolnego Śląska,  
chcąc uczynić znanymi swe najlaskawsze intencje wszystkim  
jurysdykcjom, tak kościelnym, jak i państwowym, aby miały  
je w rękach i wypełniały co do litery, gdy tylko Jego Ma-  
jestat Szwedzki ostatecznie się zadeklaruje; mając honor  
pozostawać*

*Waszej Ekscelencji*

*najpokorniejszymi sługami*

*Hanns Anthon, hrabia Schaff-Gotsch Christoph Wilhelm,  
hrabia Schaff-Gotsch Franz Anthon, hrabia Schlegenberg  
Franz Albrecht Langius von Kraunichstadt*

Wrocław, 8 lutego 1709

## WYSZCZEGÓLNIENIE

Kościół, które na mocy ugody altransztädtzkiej przywraca się wiernym  
wyznania augsburskiego

### **w księstwie legnickim:**

kościół parafialny w Złotoryi (Goldberg)

kościół parafialny w Chojnowie (Hainau) wraz z kaplicą cmentarną

kościół parafialny w Lubinie (Luben), oraz dwa małe kościoły i

kaplicę cmentarną Wszystkich Świętych,

kościół w Legnickim Polu (Wahlstadt)

kościół w Zimnej Wodzie (Kaltwasser)

kościół w Rokitnicy (Rochlitz)

kościół w Pątnowie (Panthenau)  
kościół i kaplicę cmentarną w Prochowicach (Parchwitz)  
kościół w Budziszowie Wielkim (Groß -Baudis)  
kościół w Tyńcu Legnickim (Groß -Tinz)  
kościół w Koskowicach [?] (Kaschwitz)  
kościół w Krotoszykach [?] (Katsch)  
kościół w Jenkowie (Jemkau)  
kościół w Biernatkach (Barndorf)  
kościół w Golance Górnej (Heydau)  
kościół w Lasowicach (Groß -LaGwitz)  
kościół w Ulesiu (Waldau) kościół w Okmianach (Kaysers-Waldau) ko-  
ściół w Bartoszowie (Borschdorf) kościół w Kwietnie (Blumenrode) ko-  
ściół w Wągradnie (Wangten) kościół w Grzybianach (Griebnig) kościół  
w Kępach (Kampern)

**w księstwie brzeskim:**

kościół w Kurzniach (Kauern)  
kościół w Karłowicach (Katzendorf)  
kościół w Stobrawie (Stobrau)  
kościół w Czepielowicach (Ztchepłowitz)  
kościół w Nowej Wsi (Neudorf)  
kościół w Szydłowicach (Scheidelwitz)  
kościół w Minkowicach (Mumken)  
kościół w Bystrzycy (Peisterwitz)  
kościół w Brzezimierzu (Wuste-Priese)  
kościół w Piskorzowie (Groß-PeiGkerau)  
kościół w Gułowie (Gaule)  
kościół w Siedlcach (Zedlitz)  
kościół w Michałowicach (Michelwitz)  
kościół w Lipkach (Linden)  
kościół w Brzezynie (Briesen)  
kościół w Bąkowie (Bamkau)  
kościół w Strzelnikach (Jagerndorf)  
kościół w Kruszyźnie (Schonau)  
kościół w Czeskiej Wsi (Bomischdorf)  
kościół w Michałowie (Michelau)  
kościół w Pępicach (Pampitz)  
kościół w Karczynie (Karzen)

kościół w Białym Kościele (Steinkirchen)  
kościół w Karnkowie (Arnsdorf)  
kościół w Wilkowie (Wilkau)  
kościół w Sienicach (Senitz)  
kościół w Łagiewnikach (Heydersdorf)  
kościół w Olesznie (Langen-Oelß)  
kościół w Nasławicach (Nasselwitz)  
kościół w Wilczkowicach (Wilschkowitz)  
kościół w Dobrzenicach (Sigroth)  
kościół w Księginicach Wielkich (Groß -Knignitz)  
kościół w Karszowie (Karschen)  
kościółek polski w Strzelinie (Strehlen)  
kościół w Żeleźniku (Eisenberg)  
kościół w Przewornie (Priborn)  
kościół w Krzywinie (Crommendorf)  
kościół w Gnojnej (Oldendorf)  
kościół parafialny i kościółek św. Jerzego w Niemczy (Nimbsch)  
kościół w Prusach (Prauß)  
kościół w Radzikowie (Rudelsdorff)  
kaplica cmentarna w Jakubowicach (Jacobsdorf)  
kościół parafialny i św. Jadwigi w Byczynie (Pitschen)  
kościół parafialny w Kluczborku (Creutzbourg)  
kościół w Polanowicach (Polanowitz)  
kościół w Gołkowicach (Golkowitz)  
kościół w Ciecierzynie (Neudorf)  
kościół w Kostowie (Kostau)  
kościół parafialny w Złotym Stoku (Reichstein)  
kościół parafialny w Srebrnej Górze (Silberberg)  
kościółek polski pod miastem Brzeg (Brieg)  
kościół parafialny i kościółek polski w Oławie (Ohlau)

**w księstwie wołowskim:**

kościół parafialny w Wołowie (Wohlau) i filialny w Uskorzu Małym (Klein Ancker)  
kościół parafialny w Ścinawie (Ścinawie) wraz z kaplicą cmentarną  
kościół w Rudnej (Rauden) i filialny w Starej Rudnej (Alt Rauden)  
kościół parafialny w Wińsku (Wintzig)  
kościół szpitalny w Baszynie (Beschina)



kościół w Tymowej (Timmendorf)  
kościół w Jurezu (Gurtsch)  
kościół parafialny w Wąsoszy (Herrnstadt) wraz z kaplicą cmentarną  
filialny św. Andrzeja

**w księstwie ziębickim:**

kościół w Ciepłowodach (Teplowoda)  
kościół w Nieszkowicach (Nobschutz)  
kościół w Lutomerzu (Quickendorf)  
kościół w Grodziszczu (Ober- und Nieder-Lempersdorf)  
kościół w Stolcu (Stolz)  
kościół w Opolnicy (Giresdorf)  
kościół w Różanej (Rosenbach)  
kościół w Brodziszowie (Dittmansdorf)  
kościół w Rososzniczy (Olbersdorf)

**w księstwie oleśnickim:**

kościół parafialny w Trzebnicy (Trebnitz)  
kościół w Zawoi (Schawan)  
kościół w Polskiej Kuźnicy (Polnisch-Hammer)  
kościół w Łuczynie (Lucin)  
kościół w Złotowie (Schlotten)  
kościół w Pawłowie (Pawlau)  
na terenie podległym miastu Wrocław:  
kościół w Domasławiu (Dombslau)  
kościół w Rościszawicach (Riemberg)  
kościół w Swojczycach (Schwotsch)  
kościół w Praczech Odrzańskich (Protsch an der Oder)

**Zamknięciem sprawy była deklaracja:**

*Declarado excellentissimi Plenipotentiarii Svecici, qua nomine et autoritate sacrae Regiae Majestatis Sveciae testatur, in omnibus Conventioni Alt-Ranstadiensis a Sacra Caesarea Majestate satisfactum esse. Posteaquam a sacra Regia Majestate Sveciae mini, sacrae suae Majestatis ad aulam Caesaream Ablegato extraordinario, in mandatis datum est, executioni Conventionis Alt-Ranstadiensis, die 12/22 Augusti anno 1707 initae assistere, ac id sedule agere, ut ea, quae in illa pactae sunt, promissae*

*executioni mandentur, eoque praefatae Alt Ranstadiensis conventionis executio, adspirante divini Numinis gratia, et officii Dominorum Commissariorum, nee non supervenientis Comitiss de Zinzendirff, largissime praestitis funditus omnibus difficultatibus et obstaculis, devenerit, ut singula, quae in memorata Alt-Ranstadiensi conventionione, de restaurando libero in Silesia Augustanae confessionis exercitio, stipulata, et in vim legis sancita sunt, fideliter et genuine adimpleta esse profiteri debeam, omniaque iam piene executioni mandata sint: ideo quam fieri potest solemnissime, profiteor, non solum nihil superesse, quod in hoc religionis negotio ampli us, sub quocunque praetextu desiderari possit, sed etiam gratissimo agnoscere sacram Regiam Majestatem animo, quod ad illius intercessionem, sex nova templa aedificanda subditis suis concesserit, eamque vicissim fraternis officiis recognoscituram.*

*Quemadmodum hanc quoque concessionem mandato Sacrae Regiae Majestatis sveciae enunciata, et in hoc instrumento conscriptam, manu mea subscripsi et sigillo ommunivi. Dabantur:*

*Deklaracją najznakomitszego Pełnomocnika Szwecji, pod imieniem i nazwiskiem. Na podstawie upoważnienia Świętego Królewskiego Mości Szwecji zaświadcza się, że Święta Cesarska Mość wypełniła pod każdym względem Konwencję z Altränstad. Następnie od świętego Królewskiego Majestatycznego Państwa Szwecji, Nadzwyczajnego Pełnomocnika Jego Najświętszej Mości przy Dworze Cesarskim, otrzymał instrukcje mające pomóc w wykonaniu Konwencji z Altränstad, rozpoczętej 12-22 sierpnia w roku 1707 i pilności działania, tak jak zostało zawarte w tych umowach. Nakazuje się wykonanie przyrzeczeń i wykonanie wspomnianego porozumienia Altränstadien, aspirującego do boskiej łaski Bożej i urzędów Lordów Komisarzy. Przybycie hrabiego Zinzendorf, po wszelkich trudnościach i przeszkodach, stało się porozumieniem w sprawie przywrócenia swobodnego wykonywania spowiedzi augsburskiej na Śląsku, przewidzianym i usankcjonowane przez prawo. Muszę oświadczyć, że zostały one wiernie i rzetelnie wypełnione i że teraz wszystko ma zostać w pełni wykonane: dlatego też możliwie uroczyście wyznaję, że*

*nie tylko nie ma już nic, czego można by pragnąć w tej kwestii religii pod jakimkolwiek pretekstem, ale także z najlaskawszym sercem wyznają Najświętszą Królewską Mość, która za swoim wstawiennictwem obdarzyła sześć nowych świątyń zbudowania swoich poddanych i że w zamian powierzy jej obowiązki braterskie.*

*W ten sam sposób koncesja ta została ogłoszona również na mocy rozkazu Najświętszej Królewskiej Mości Szwecji dane i zapisane na tym instrumencie, podpisałem ręką i przyłożyłem swoją pieczęć)*

*Wrocław, 8 lutego 1709 r.*

*ÍL.SJ Henning Księżę Baron Stralenheim.*

*Wasza Cesarska i Królewska Mość. Najlaskawsza Królewska Mość Rescriptum, do Najchwalebniejszego Króla.*

*Najwyższy Urząd w Księstwie Śląskim, nadanie obecnych i przyszłych uprawnień oraz punktualne przestrzeganie wszystkiego, co Wasza Cesarska Mość, najlaskawiej zadeklarował w przerwie egzekucyjnej.*

*Majestat Jego Cesarskiej Mości Józef I, z łaski Boga wybrany cesarzem rzymskim, także królem Węgier i Czech itp., najczciodszy, wysoko i dobrze urodzony.*

*W związku z tym, w celu ostatecznego rozwiązania różnic dotyczących wykonania Konwencji Altranstädt, aby doprowadzić do całkowitego zakończenia tej ważnej religijnej negacji, niniejszym deklarujemy się najlaskawiej za zawartymi tutaj fragmentami, zgodnie z ich orientacyjną treścią, a tym samym chcemy również wiedzieć dokładniej, co najlaskawiej postanowiliśmy w tym względzie i jednocześnie uważamy za konieczne do zadekretowania.*

*Dlatego nie tylko chcieliśmy to oznajmić ze względu na twoją konieczność i naukę, ale jednocześnie najlaskawiej nakazać, aby przekazano ten nasz dekret wszystkim duchowym i świeckim instancjom w naszym dziedzicznym księstwie śląskim (wystarczająco często) i dał im ich punktualne przestrzeganie z takim nacis-*

kiem, że żadne wyjątki od jakichkolwiek szczególnych zezwoleń przeciwko niemu, nie będą miały zastosowania, ani teraz, ani w przyszłości.

Miejsce i położenie sześciu kościołów Konfesji Augsburskiej dozwolonych do odbudowy poza murami miejskimi, miast wyszczególnionych w uchwale, pod numerem szesnastym, w obecności i za zgodą Wysokiego i Dobrze Urodzonego Naszego Nadwornego Radcy Wojennego, Cämmerer, Obristena Feld-Wachtmeister, Deputowanego na Królewskim Dworze Szwedzkim, oraz drogiego wiernego Ludwika Hrabiego Zinzendorf i Pottendorf, przez każdego Zarządcę Ziemskiego Księstwa, na mocy którego miasto ma wyznaczyć bez dalszych ceregieli. Jednocześnie gorąco nakazuję, aby Nasze Najlaskawsze postanowienie było posłusznie przestrzegane we wszystkich punktach i klauzulach, i aby nic nie mogło być zrobione przeciwko niemu w przyszłości, unikając naszej surowej cesarskiej i królewskiej niełaski:

**Niniejszym wypełnia się Naszą Najlaskawszą Wolę i Dekret, wydany w Naszym Mieście Wiedniu/ dnia 27 stycznia/ w siedemset dziewiątym/ roku Naszych Królestw/ Rzymskiego w dwudziestym/ Węgierskiego w dwa i dwudziestym/ i Czeskiego w czwartym roku.**

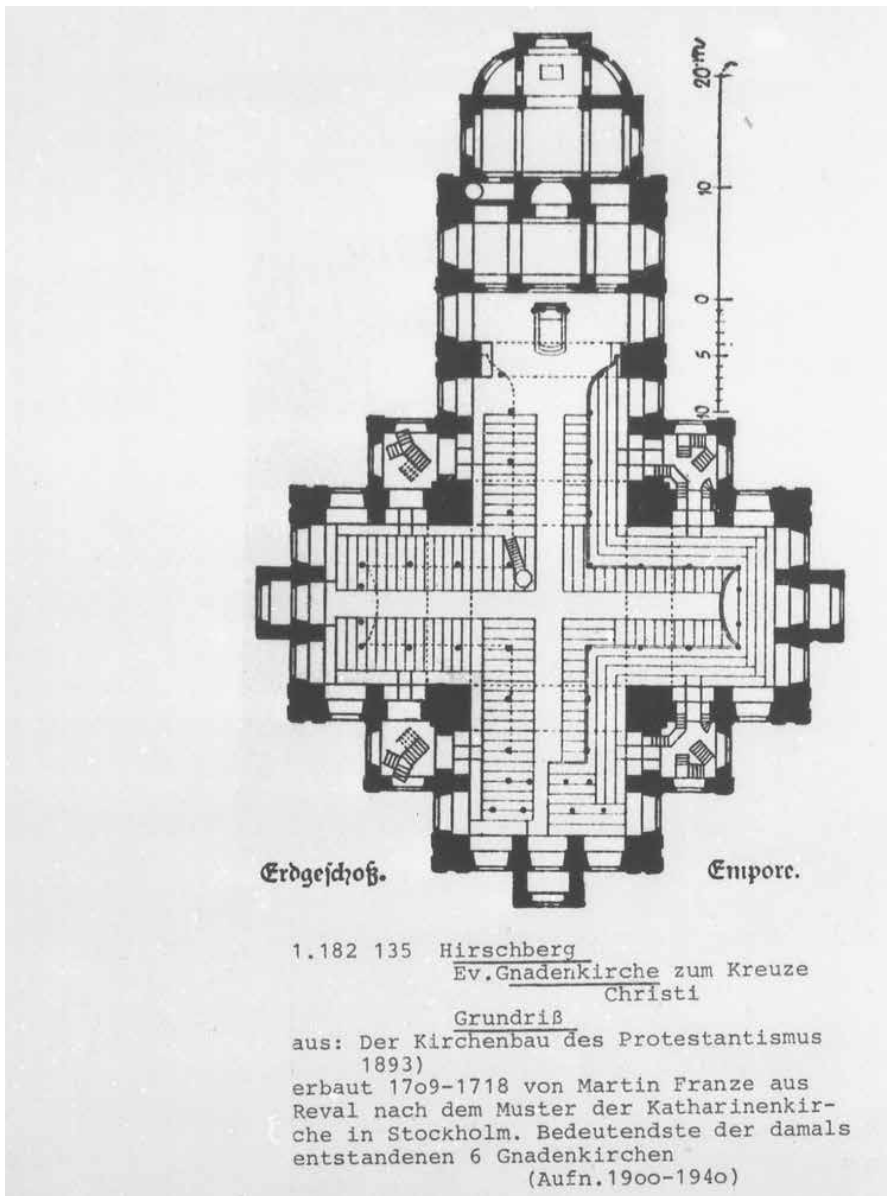
Joseph. J.W.C. Wratislav, R.B. Cancellarius  
Ad mandatum Sacr. Caes. Regiaeque Majestatis proprium  
J.C; z Sannig Praes. d.s. Febr. Anno 1709.

# NA FOTOGRAFII



Tymczasowy kościół drewniany. Pierwsze drewno, już w elementach, przywieziono 3 maja, następnego dnia, 4 maja, postawiona została konstrukcja dachu. Drewniany kościół tymczasowy został wzniesiony tak szybko, że już w Zielone Świątki odprawiono w nim nabożeństwo. Stał on na zboczu wzniesienia w kierunku północno-zachodnim, teren ten później przeznaczono na groby.

Miał 70 łokci długości, 64 szerokości i był wysoki na 15 łokci, wewnątrz były trzy empory. W ten sposób mógł pomieścić dużą liczbę wiernych. Ambonę wykonał stolarz Melchior Menzel, a ozdobił ją malarz Parrat. Również chrzcielnicę wykonał Menzel i podarował ją kościołowi.



*Plan kościoła po wybudowaniu*

Umieszczenie empor było konieczne, aby kościół mógł pomieścić dużą liczbę wiernych. Łącznie w kościele znajdowało się około 4 000 miejsc siedzących. Na parterze w ławkach 1278, w 60 łóżkach 540 i na trzech piętrach empor 2002 miejsca. Od strony wschodniej nawa główna przedłużona była o jedno przęsło. Zakończono ją dwupoziomowym ukształtowaniem budowlanym.



Wybierając kształt kościoła luteranie nie byli ograniczeni architektonicznym kształtem budowli. Po wielu latach zakazów związanych z rekatolizacją protestanckiej w przeważającej części Dolnego Śląska protestanci na przekór katolikom postanowili wybudować w Jeleniej Górze świątynię będącą wzorcem dla późniejszych świątyń budowanych na Śląsku.



*Łoże w przyziemiu*



*Łoża kolatorska na emporze*



*Wejście na emporę*





*Panorama Jeleniej Góry w XVIII w.*



*Widok na kościół, druga połowa XVIII wieku*



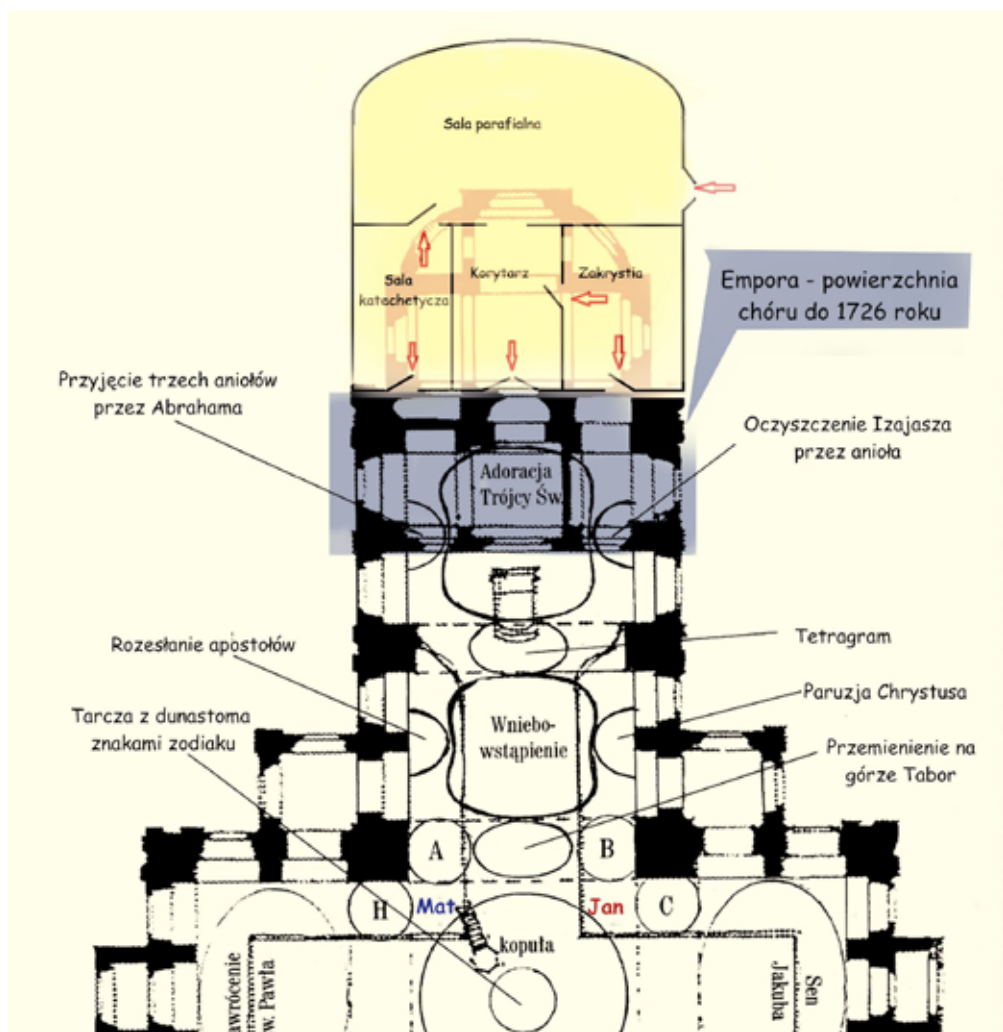
Pierwsza litografia z wizerunkiem przyszłego kościoła, jaka pojawiła się w Jeleniej Górze przed 1709 rokiem



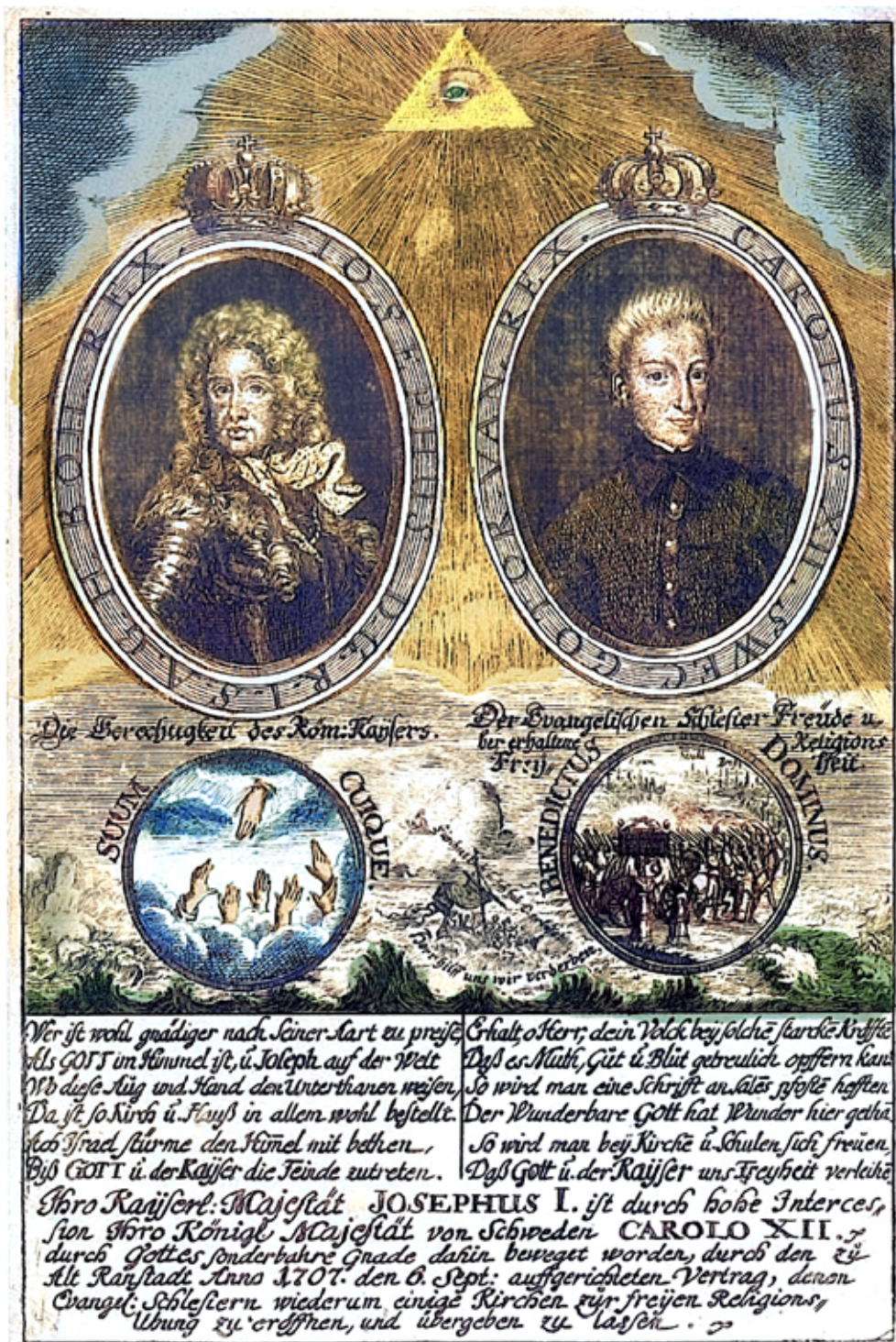
*Wejście na teren przy kościele od strony gimnazjum*



*Gimnazjum protestanckie i miejsce zamieszkania pastorów,  
pomieszczenia kościelne (rozpoczęcie budowy 1709 r., zakończenie 1711 r.)*



W części przyziemnej wybudowano dużą zakrystię składającą się z trzech oddzielnych pomieszczeń połączonych drzwiami. W powstałej nad zakrystią otwartej wnęce, stanowiącej balkon, ustawiono ołtarz przeniesiony z tymczasowego drewnianego kościoła. W ten sposób powstało dwu poziomowe prezbiterium, na które prowadziły schody ze środka, prawej i lewej strony (*zaznaczone kolorem szarym*). Około 1725-1726 roku o całe przeszło przesunięto przegrodę zakrystii, w ten sposób znacznie zmniejszając jej powierzchnię oraz powierzchnię chóru. W przyziemiu przed ścianą umieszczono ołtarz, natomiast nad ołtarzem utworzono powierzchnię dla nowych organów.



Die Verachtung des Röm. Kaisers.

Der Evangelischen Schlesiern Freude u. erhaltene Freyheit u. Religions Freyheit.

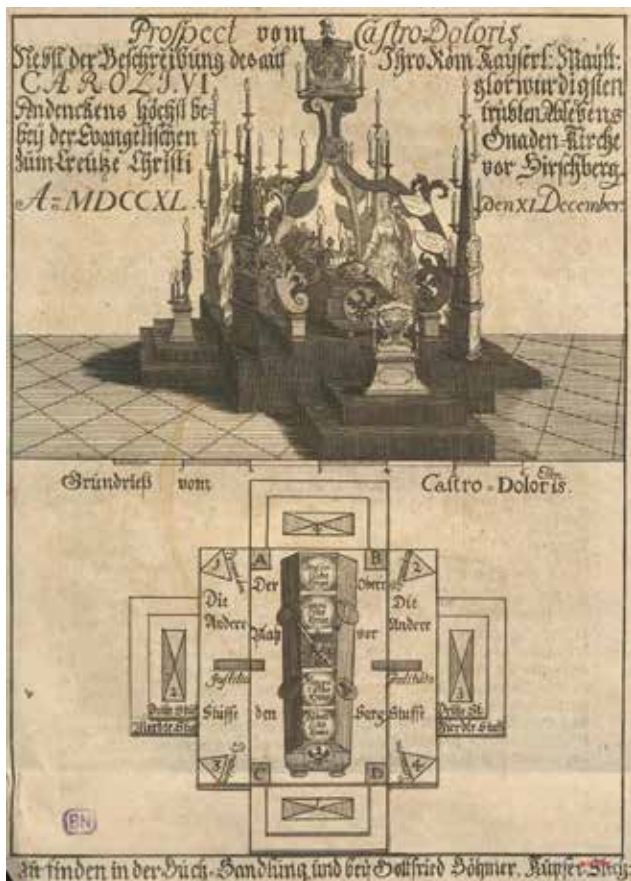
Wer ist wohl gnädiger nach seiner Art zu preisen,  
 Als GOTT im Himmel ist, u. Joseph auf der Welt  
 Ob diese Aug. und Hand den Unterthanen weisen,  
 Da ist so Kirch u. Flusz in allem wohl bestellt.  
 Ob Fried. stürme den Himmel mit betten,  
 Bis GOTT u. der Kaiser die Feinde zutreten.

Erhalt o Herr, dein Volk bey solche starke Kräfte  
 Daß es Muth, Güte u. Blut gebräulich opffern kan.  
 So wird man eine Schrift an alles geseßte heften,  
 Der Wunderbare GOTT hat Wunder hier gethan.  
 So wird man bey Kirche u. Schulen sich freuen,  
 Daß GOTT u. der Kaiser uns Freyheit verlehen.

Ihro Kaiserl. Majestät. JOSEPHUS I. ist durch hohe Interces-  
 sion Ihro Königl. Majestät von Schweden CAROLO XII. u.  
 durch Gottes sonderbare Gnade dahin bewegt worden, durch den zu  
 Alt Ranstadt Anno 1707. den 6. Sept. aufgerichteten Vertrag, davon  
 Evangel. Schlesiern wiederum einige Kirchen zur freyen Religions-  
 Übung zu eröffnen, und übergeben zu lassen.

Epigrafiu dziękczynny





Karol VI zmarł w 1740r. W październiku wybrał się na polowanie, podczas którego zjadł danie z grzybów. Wkrótce po zjedzeniu potrawy poczuł się niedobrze. Kiedy przyjechał do Wiednia, był już o krok od śmierci.

Zmarł 20 października. Przed śmiercią zdążył jeszcze upomnieć swojego szambelana, że cesarzowi rzymskiemu przy ostatnich sakramentach przysługują cztery świeczniki. Jego dziedziczką zosta-

ła najstarsza córka, Maria Teresa. Pogrzeb Karola odbył się 24 października w Wiedniu. Cesarz, wielki legalista, uważał, że umowy międzynarodowe zapewnią jego córce bezproblemowe objęcie tronów w krajach dziedzicznych monarchii. Jednak o tym miał zdecydować oręż. Jelenia Góra w chwili śmierci Cesarza Karola VI była pod panowaniem Habsburgów, stąd pomysł postawienia katafalku Cesarzowi. Do tego projektu nigdy nie doszło. W roku 1740 król Pruski, Fryderyk II Wielki, wkroczył na Śląsk, co zapoczątkowało okres wojen śląskich. Te konflikty toczyły się między monarchią Habsburgów a Prusami Hohenzollernów o panowanie nad Śląskiem. W wyniku tych wojen większość Śląska przeszła pod władanie Prus, a prowincja znalazła się w zjednoczonych Niemczech rządzonych przez Hohenzollernów. Pierwsza wojna śląska trwała od 1740 do 1742 roku, a Maria Teresa Habsburg była zmuszona zawrzeć przedwcześnie pokój, przekazując Prusom niemal całe terytorium Śląska i ziemię kłódzką.

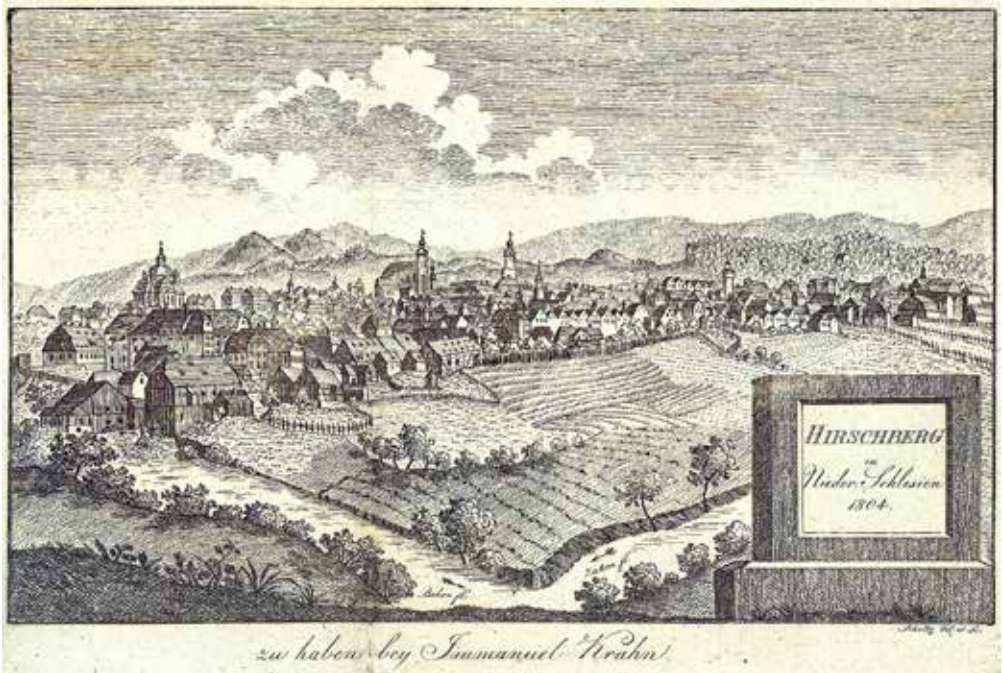


*Sala parafialna – ślubów znajdująca się od strony wschodniej kościoła  
(foto Zbigniew Janc)*



*Sala chrztów – BABTYSTERIUM (foto Zbigniew Janc)*





*Litografia – Scholz, August (malarz, rytownik) – Hirschberg in Nieder Schlesien 1804*



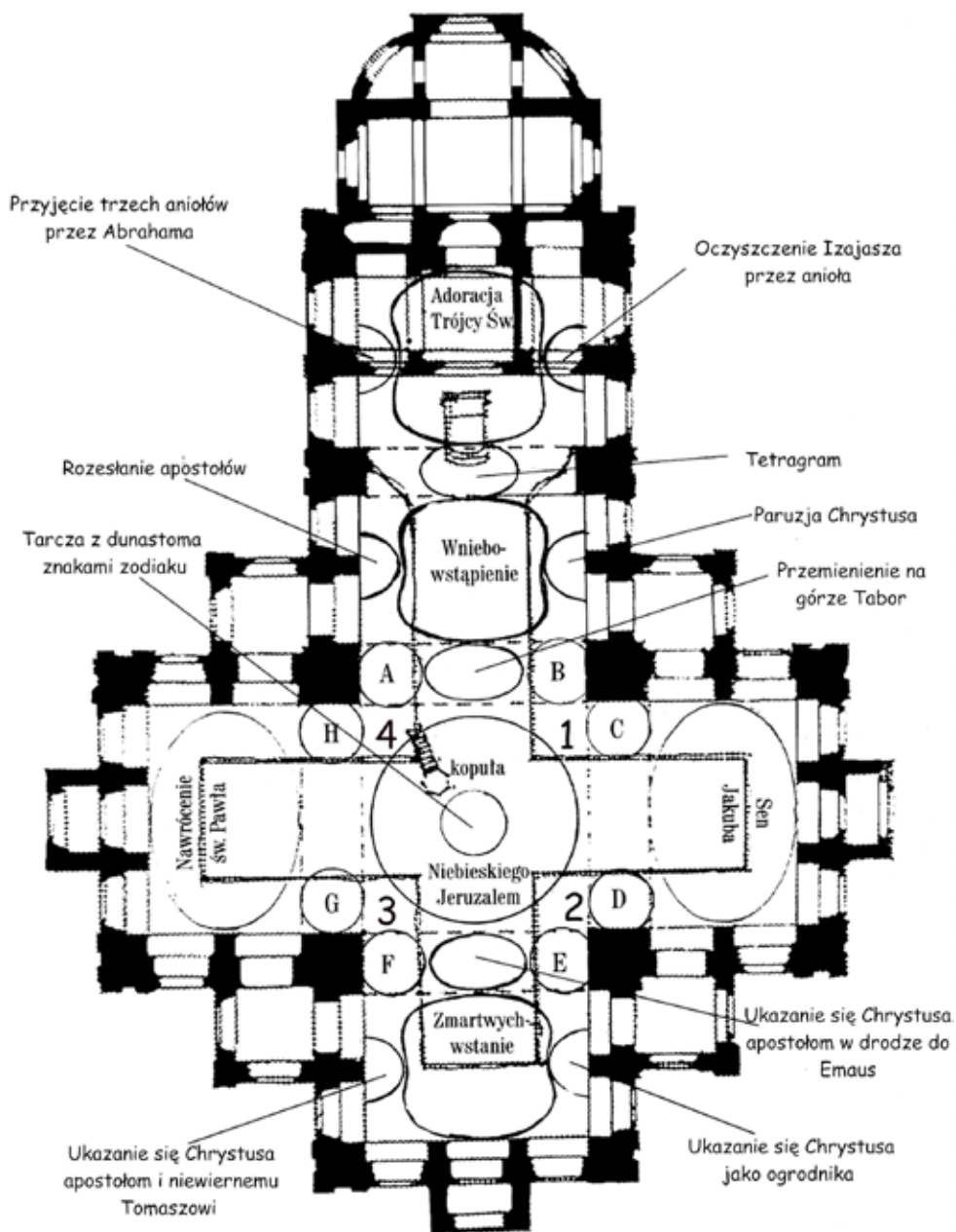
*Widok z empy, początek XX w.*



*Widok na kościół, 2024 r.*



*Prospekt oltarzowo-organowy*



1,2,3,4 postacie czterech ewangelistów  
 A,B,C,D,E,F,G,H postacie 12 apostołów

*Schemat malowideł i fresków sklepiennych*



*Wystrój rzeźbiarski prospektu organowego*



*Personifikacje zwierzchności cesarskiej, symbol miłości do ludu  
i trwania niezmienności władzy*



Partyzana – znak łaski, składał się z dwugłowego orła z żelaza z herbem cesarskim, w którym znajdowała się litera J (Józef), z czerwoną i pozłacaną koroną na złoconej pice, wszystko to na drzewcu o długości 6 łokci, wokół którego poniżej orła związane były złota i czarna wstęga. Partyzana cesarska „Kij Łaski” stała się kluczowym elementem prospektu ołtarzowo-organo-wego. Funkcjonuje w historii kościoła jako symbol cesarskiej łaski. Cesarski orzeł to znak hamburskiej opieki władcy nad luterańską gminą.



*Pokrywa chrzcielnicy*



*Trójca Święta*



*Wniebowstąpienie Jezusa*



*Fresk – Niebieskie Jeruzalem*



*Sen Jakuba*



*Nawrócenie Szawła*



*Zmartwychwstanie Jezusa*





*Ewangelista apostoł Mateusz*



*Ewangelista apostoł Łukasz*



*Ewangelista apostoł Marek*



*Ewangelista apostoł Jan*



*Abraham i zwiastujący nowinę trzech aniołowie*



*Jezus jako ogrodnik ukazuje się Marii Magdalenie*



*Jezus i niewierny Tomasz*



*Powołanie Izajasza na proroka*



*Jezus na krzyżu*



*Jezus modlący się w ogrodzie oliwnym*



*Jezus złożony do grobu*



*Wniebowstąpienie Jezusa*

# SPIS TREŚCI

HISTORIA .....	7
Sytuacja protestantów z Jeleniej Góry w latach 1524-1709 .....	7
Wstępne ustalenia – traktatu w Altranstädt .....	10
Budowa sześciu Kościołów Łaski.....	12
Reperkusje traktatowych wydarzeń dla Jeleniej Góry .....	14
KOŚCIÓŁ TYMCZASOWY.....	17
KOŚCIÓŁ ŁASKI CESARSKIEJ .....	19
Kapsuła czasu w kuli na wieży .....	22
Dzwony .....	23
Organy.....	26
Ołtarz.....	29
Ambona .....	33
Baptysterium – Chrzcielnica .....	39
Sala Lutra .....	40
Obrazy .....	41
Skarby kościelne .....	48
Medale jubileuszowe.....	53
SZKOŁA I PLEBANIA.....	57
DOM KANTORA.....	60
CMENTARZ.....	61
BIBLIOTEKA .....	63
Z ŻYCIA PARAFII.....	64
RADA KOŚCIOŁA W JELENIEJ GÓRZE .....	69
WYBORY KOŚCIELNE.....	71
DUCHOWNI .....	74
KANTORZY.....	82
ORGANIŚCI.....	83
WYPEŁNIENIE WARUNKÓW POKOJU WESTFALSKIEGO, UKŁAD ALTRANSTÄDT .....	84
Reces egzekucyjny do konwencji zawartej w Altranstädt .....	88
NA FOTOGRAFII .....	101

Większość zdjęć do niniejszej książki została uprzejmie udostępniona przez firmę J. van Bosch

Zdjęcia kościoła św. Katarzyny w Sztokholmie i jego wnętrza  
(zostały przekazane przez Kommerzienrat Füllner, Warmbrunn).

Pan Paul Baar podarował fotografię wnętrza kościoła Gnadenkirche (Łaski Cesarskiej).

Do ilustracji domu kantora na stronie wykorzystano kliszę "Silesian Heimatblätter".

Dziękuję panu Zbigniewowi Janc za zezwolenie na wykorzystanie  
zdjęcia archiwalnego BABTYSTERIUM oraz SALI PARAFIALNEJ.

Zdjęcia po obróbce graficznej:  
Zdjęcia współczesne Henryk Dąbkiewicz

**Wydanie dofinansowane ze środków Fundacji Johanna Heermanna**



Wydawca:  
Parafia pw. Podwyższenia Krzyża Świętego  
w Jeleniej Górze

© Henryk Dąbkiewicz, 2024

Skład i druk:  
Ewa Ogórek  
Wydawnictwo AD REM  
[www.adrem.jgora.pl](http://www.adrem.jgora.pl)